

Nr 30 (2138)

cena **4,90 zł**
(w tym 5% VAT)
ISSN 0239-684X
Nr indeksu 379697

Zadzwoń do nas!
513 009 999

www.tygodniksiedlecki.com

Tygodnik SIEDLECKI

Garwolin | Łosice | Łuków | Mińsk Mazowiecki | Siedlce | Sokołów | Węgrów

26.07-1.08.2023

Archeolodzy odkryli w Węgrowie groby ponad 300 osób.

Ulica na ludzkich kościach



foto: sej

Podczas budowy kanalizacji w ul. Zwycięstwa w Węgrowie natrafiono na ludzkie kości. Zakres odkrycia zaskoczył nawet archeologów. Najpierw znajdowano pojedyncze kości, a później całe szkielety...

W kwietniu rozpoczęła się modernizacja ulicy na odcinku od ul. Żagana do ul. Traugutta. Pod koniec maja operator koparki natrafił na ludzkie szczątki. Prace przerwano, na miejscu pojawili się archeolodzy. Zaraz po odnalezieniu ludzkich szczątków niektórzy mieszkańcy Węgrowa snuli hipotezy, że to są pochówki z czasów drugiej wojny światowej albo z drugiej połowy XIX wieku, kiedy była epidemia cholery. Jednak już wówczas **Bożena Bryńczak** odrzuciła obie hipotezy. — Gdyby to były pochówki choleryczne, to na pewno nie byłoby ich w obrębie miasta. Po drugie, mielibyśmy do czynienia

z masowymi grobami. A tu mamy pochówki w pojedynczych układach, zgodne z rytmem chrześcijańskim, czyli zorientowane głową w kierunku zachodnim, bo tak dawniej ludzi chowano. Wydaje się, że mamy do czynienia z zapomnianym cmentarzem. Kiedy on powstał i z jakiego czasu są szczątki? To będzie można stwierdzić po przeprowadzeniu badań antropologicznych. Układu tego cmentarza też nie określimy, gdyż badania prowadzimy w wykopie o szerokości 1,6 metra — informuje archeolog. Hipoteza o zapomnianym cmentarzu z okresu o wiele wcześniejszego niż XIX wiek potwierdziła się podczas

dalszych prac wykopaliskowych. Archeolodzy rozpoczęli prace od ul. Traugutta i sukcesywnie przesuwają się w stronę ul. Żagana. Już na początku natrafili na kilkadziesiąt wkopów grobowych. Najpierw znajdowano pojedyncze kości, a później całe szkielety. Szczątki były bardzo płytko, około 70-90 cm pod powierzchnią obecnej drogi. — Mielśmy taki pas, około 20 metrów, gdzie kości i szkielety mieliśmy na trzech, a nawet czterech poziomach. Wskazuje to wyraźnie, że w tej samej mogile chowano kilka osób, i to w innym czasie — mówi Bożena Bryńczak.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Jest bezdomny, pracuje, chce wyjść na prostą. Ale urzędniczka wie swoje...

Życie bez adresu

Pan Jacek od kilku lat nie ma mieszkania, nie ma adresu. A jego brak to już duży problem... dla urzędników.

CZYTAJ STR. 3

Działkę w Ryczołku zaliczono do największych nielegalnych składowisk odpadów chemicznych w Polsce!

Składowisko puściło farbę

W Ryczołku pod Kałuszynem od 2 lat stoi kilka tysięcy beczek z chemikaliami. Kilka dni temu jedna zaczęła przeciekać. Interweniowała grupa ratownictwa chemicznego. Co dalej z tą ekologiczną bombą?

CZYTAJ STR. 4

R E K L A M A

WSZYSTKIE USŁUGI W JEDNYM MIEJSCU:

INTERNET 300 Mb/s

ZA 49 ZŁ

TV 66 KANAŁÓW

(42 HD: 4K) ZA 6 ZŁ

TELEFON

ROZMOWY BEZ LIMITU

ZA 14,90 ZŁ

WWW.DOMTEL.COM.PL

TEL: 25 792 0084

UL. WAŁOWA 9, SIEDLCE

SKUP
ZBÓŻ

STARA KORNICA

FIRMA
Kalinowski

ZAŁADUNEK POMPA

ODBIERAMY RÓWNIEŻ
ILOŚCI CAŁOSAMOCHOWE

507 557 552

Fold

gifts

GADZETY REKLAMOWE

Siedlce

ul. Starzyńskiego 10

25 644 18 00

www.fold.pl

Ginekologodzy odeszli, przyjdą następni

Na oddziale ginekologiczno-położniczym Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach odwołano część zaplanowanych zabiegów ginekologicznych.

Jest to spowodowane rezygnacją z pracy dotychczasowego ordynatora tego oddziału profesora **Andrzeja Nowakowskiego** i jego zespołu, który razem z nim przyszedł z Warszawy do Siedlec.

— Rezygnacja nie jest spowodowana względami finansowymi ani konfliktem z zarządem — mówi **Mariusz Mioduski**, członek zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach.

Profesor Nowakowski będzie teraz pracował w Warszawie, w Centrum Onkologii, pełniąc funkcję krajowego koordynatora programów onkologicznych.

Ordynator i siedmiu jego lekarzy pracowali na umowach cywilno-prawnych z krótkim okresem wypowiedzenia i stąd takie zamieszanie. Wszyscy lekarze, którzy odeszli, zajmowali się wyłącznie zabiegami ginekologicznymi, a nie położniczymi, nie ma więc zakłóceń w przyjmowaniu porodów w Siedlcach.

1 sierpnia ordynatorem siedleckiego oddziału zostanie profesor **Grzegorz Szewczyk**, który przeniesie się do Siedlec wraz ze swoim zespołem.

— Wszystkie zabiegi pilne, w trybie nagłym oraz ratujące zdrowie i życie pacjentek będą się odbywały bez zakłóceń — zapewnia Mariusz Mioduski.

Część odwołanych zabiegów zostanie przeniesiona na inne terminy, z kolei w niektórych przypadkach

pacjentki będą musiały szukać innych placówek. Dlaczego? Nie wiadomo jeszcze, czy w nowym zespole znajdą się osoby, które mogą operować za pomocą nowoczesnego robota Da Vinci, którym dysponuje szpital wojewódzki. Władze szpitala cały czas prowadzą rozmowy z byłym ordynatorem, który wykonuje takie zabiegi i ewentualnie nadal mógłby operować w Siedlcach.

JUSTYNA JANUSZ



fot. MS

Cztery auta na obwodnicy



fot. AK

21 lipca na DK2 pomiędzy miejscowościami Białki i Ujrzanów 72-letni mieszkaniec Warszawy, poruszając się fordem mondeo, zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w toyotę RAV4, którą kierował 48-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej, a następnie uderzył w samochód marki BMW kierowany przez 28-letniego mieszkańca Białej Podlaskiej oraz w ciężarówkę ACTROS przewożącą kurczętą.

— Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń, choć samochody są zniszczone doszczętnie. Policja zdarzenie zakwalifikowała jako kolizję. Sprawca został ukarany mandatem w wysokości 1100 zł — informuje sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji. (ak)

Zamiast zahamować, dodała gazu Wypadek kursantki

60-letnia mieszkanka Węgrowa doskonaliła pod okiem instruktora swoje umiejętności jazdy na motocyklu na placu manewrowo-szkoleniowym w Siedlcach. Wszystko szło dobrze do momentu, gdy musiała wykonać manewr polegający na rozpędzeniu motocykla do prędkości

około 50 km/h, ominięciu przeszkody, a następnie zatrzymaniu pojazdu.

Kursantka zamiast hamować, dodała gazu, straciła panowanie nad motocyklem i uderzyła w ogrodzenie posesji. W wyniku zderzenia doznała obrażeń ciała i trafiła do szpitala. Kobieta była trzeźwa. (jj)

Na szczęście nie doszło do tragedii

20 lipca po godzinie 16.00 do mińskiej komendy policji wpłynęła informacja o potrąceniu człowieka przez pociąg osobowy w rejonie PKP Mrozy.

— Po przybyciu na miejsce patrolu policji ustalono, że maszynista zatrzymał pociąg, gdyż zauważył „coś” na torach. Dzięki temu uratował życie

mężczyźnie, który znajdował się na torowisku. Nie doszło do potrącenia, mężczyzna nie doznał obrażeń. Na miejsce została skierowana karetka pogotowia, która przewiozła mężczyznę do szpitala. To 45-latek, który był nietrzeźwy — poinformowała sierż. sztab. **Elżbieta Zagórska**, oficer prasowa mińskiej policji. (ak)

Ukradli perfumy za ponad 4 tys. złotych!

Łodzieje przyjechali do Łosic, by obrabować miejscową drogerię. Mieli pecha, bo zauważył ich policjant, który miał dzień wolny.

— Policjant z wydziału kryminalnego zauważył trzech mężczyzn, którzy zostawili samochód na stacji paliw i skierowali się w stronę pobliskiej drogerii. Mieli ze sobą pustą torbę podrózną i nerwowo się rozglądali, co wzbudziło podejrzenia naszego kolegi — mówi **Weronika Wujek** z KPP w Łosicach.

Policjant poszedł za mężczyznami. Zadzwonił też do kolegów ze swojego wydziału, którzy zaraz przyjechali na miejsce.

— W tym czasie mężczyźni weszli do drogerii, spędzili tam kilka minut, a gdy wyszli ze sklepu, torba była wypełniona. Policjanci poszli za nimi do samochodu — relacjonuje Weronika Wujek.

Funkcjonariusze sprawdzili bagaż i samochód. Znaleźli markowe perfumy warte ponad 4200 zł.

— Wtedy mężczyźni przyznali, że wszystkie perfumy zostały przez nich skradzione nie tylko na terenie Łosic, ale również w Siemiatyczach — dodaje Weronika Wujek.

Trzech mężczyzn zostało zatrzymanych. Łącznie usłyszeli sześć zarzutów kradzieży. Grozi im do 5 lat więzienia. (mc)

Zabrakło skali!

6 lipca w Oronnem kierowca audi stracił panowanie nad pojazdem, uderzył w drzewo i dachował. Pojazdem podróżowały 3 osoby.

— Policjanci ruchu drogowego ustalili, kto kierował. Był to 45-letni mieszkaniec powiatu garwolińskiego — informuje podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji. — Mężczyzna miał w organizmie taką ilość alkoholu, że skala w urządzeniu pomiarowym okazała się niewystarczająca. Wynikało z tego,

że 45-latek ma ponad 4 promile, jednak dokładne stężenie alkoholu będzie znane po przeprowadzeniu analizy pobranej krwi.

45-letnia pasażerka pojazdu z obrażeniami ciała trafiła do szpitala, a kierowca do policyjnego aresztu. Kiedy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Odpowie też za kierowanie pomimo braku uprawnień. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności. (ak)

Pożar cysterny w Wojnowie

19 lipca 40-letni mieszkaniec powiatu bialskiego poruszający się samochodem ciężarowym w kierunku Łosic, usłyszał huk, a jego samochód ściągnęło na pobocze, gdzie uderzył w drzewo. Pojazd stanął w płomieniach.

— Mężczyzna o własnych siłach opuścił kabinę, nie odnosząc poważniejszych obrażeń. Samochód pomimo akcji ratunkowej uległ całkowitemu spaleni. Kierujący pojazdem był trzeźwy — poinformowała sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji. (ak)



fot. OSP Przesmyki

TRZECIE

OKO

(rubryczka czasem satyryczna, redagowana na podstawie donosów prasowych i nie tylko; komentarze w niej zawarte nie zawsze odzwierciedlają poglądy zespołu redakcyjnego)

● Dalszych sukcesów z wdrażania celów...

Gmina Siedlce świętowała 50 lat istnienia. Na gali jubileuszowej nadano wyróżnienia zasłużonym dla gminy. „W imieniu „zasłużonych” dla gminy głos zabrała **Zofia Grzebisz-Nowicka**, która zapewniała, że wszyscy nagrodzeni z pewnością będą łączyć siły i środki, by jeszcze lepiej służyć lokalnej społeczności” — pisze „Echo Katolickie”. **Zwracając się do wójta, dziękowała za jego zaangażowanie oraz życzyła zadowolonia z pełnienia społecznie użytecznej działalności samorządowej oraz dalszych sukcesów z wdrażania zarówno celów strategicznych, jak i tych, które służą każdej rodzinie.**

Styl to człowiek. Od razu poczułem się młodszy, a nawet całkiem malutki. Jak za Gierka...

● A. zadłużył...

Jak informuje „Echo Katolickie”, podczas debaty o stanie miasta prezes Mostostalu **Tomasz Haputowicz** krytykował prezydenta Siedlec Andrzeja Sitnika. — **A. Sitnik, który w swojej kampanii mówił „stop zadłużaniu miasta”, a zadłużył miasto na 102 mln zł. Można powiedzieć „prezydent na 102” — żartował.**

Może i na 102, ale bez przesady... Rudy nie jest.

● Nie przyszła prosić

Lider Konfederacji **Krzysztof Bosak** na Twitterze o politycznym transferze poseł Anny **Marii Siarkowskiej** do swego ugrupowania: **My tu nie tworzymy klubu dobrego samopoczucia, tylko zbieramy wojsko do wygrania wojny o przyszłość polskiej prawicy. Anna Siarkowska pokazała charakter w wielu sprawach i była gotowa zapłacić za to cenę wypadnięcia z Sejmu. Nie przyszła nas o nic prosić. To my złożyliśmy jej propozycję, bo wiemy, że jest sprawna, wiarygodna w istotnych dla nas kręgach wyborców oraz ma potrzebne kontakty i kompetencje, wynikające z ośmiu lat pracy w komisjach obrony, spraw wewnętrznych i delegacji przy NATO.**

!!!

● Nie wyrosło

Jak pisze „Echo Katolickie”, Inicjatywa Lokalna „Między drzewami” zauważyła kłopot z drzewami we Włodawie: **...przykładem jest sytuacja z 29 kwietnia, kiedy to symbolicznie posadzono dąb na pamiątkę współpracy samorządu miejskiego z wojskami estońskimi stacjonującymi we Włodawie. Niestety, drzewko nie zostało zabezpieczone, nie ustawiono tabliczki informacyjnej, nie było podlewane, w konsekwencji uschło.**

Może byłoby inaczej, gdyby dąb posadzono jak należy, a nie tylko symbolicznie. A tak jest przykreść — przyjaźń polsko-estońska się nam nie przyjęła.

Okuliści Trzeci

R E K L A M A

PROFESJONALNE POSADZKI BETONOWE

Blik Bet
ADAM SZOSTAK

tel. 696 463 784
posadzki-mazowieckie.pl

str. 2

TYGODNIK SIEDLECKI NR 30

26 lipca - 1 sierpnia 2023 r.

Ulica na ludzkich kościach

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W mogiłach archeolodzy odnajdowali szkielety osób dorosłych i dzieci. Kości dzieci były bardzo kruche, wręcz rozsypywały się podczas oczyszczania pędzlem. Trzeba więc było robić to ze szczególną uwagą i delikatnością. W niektórych grobach przy jednym szkielecie były dodatkowe pojedyncze kości albo czaszka. Archeolodzy takie znalezisko określają mianem „gratisów”. Nie jest to jednak nic szczególnego. Po prostu po wykopaniu mogiły na nowy pochówek, wydobyte szczątki zmarłej dużo wcześniej osoby zakopywano ponownie obok grzebanego właśnie nieboszczyka.

W jakim czasie powstał zapomniany cmentarz i z jakiego okresu są odkryte pochówki? Na to pytanie będzie można dokładniej odpowiedzieć po badaniach antropologicznych szczątków. Niemniej już można stwierdzić, że pochówki są z XVI i XVII wieku (choć mogą być też wcześniejsze). Tę hipotezę potwierdzają odnalezione



fragmenty ceramiki oraz monety. — Znaleźliśmy gliniany uchwyt od patelni z XVI wieku, a w grobie dziecka monetę półtorak Jerzego Wilhelma, wybitą w 1633 roku. Odkryliśmy też garść boratyniek (drobny bilon z XVII wieku), liczmana Ludwika XV i szóstaka z czasów Jana Kazimierza oraz XVI-wieczne denarki bite w Gdańsku — mówi Bożena Bryńczak.

Znajdowane są również fragmenty trumien, ale nie jest ich dużo. Nie ma natomiast żadnych artefaktów religijnych w postaci medalików czy krzyżyków. Ale, jak podkreśla Bożena Bryńczak, to miejsce było kiedyś cmentarzem chrześcijańskim, gdyż prawie wszystkie pochówki są zorientowane głową w kierunku zachodnim, a tak dawniej chowano ludzi.

Są jednak i wyjątki od chrześcijańskiej reguły. Archeolodzy natknęli się na grób dziecka z głową skierowaną w kierunku wschodnim oraz na trzy groby, w których nieboszczyków pochowano twarzą w dół, a nie jak pozostałych twarzą do góry. Nie wykluczone, że te „odwrócone” pochówki miały na celu okazanie braku szacunku i w pewnym sensie ponizenie pogrzebanej tu osoby.

Archeolodzy pracują w wykopie o wymiarach 96 m na niespełna 2 metry i już odkryli bardzo dużo grobów. Wszystko wskazuje, że kolejne są pod nienaruszoną warstwą asfaltu, a może i dalej. Mieszkańcy Węgrowa mówią, że ludzkie kości znajdowano tu, kiedy budowano wodociąg oraz przyłącza nieopodal szkoły podstawowej. Niewykluczone, że i część domów przy ul. Zwycięstwa stoi w miejscu dawnego cmentarza.

Prace archeologiczne potrwać do końca lipca. Szczątki ludzkie są deponowane w pomieszczeniach

użyczonych przez starostwo, a po zakończeniu prac będą przekazane do badań antropologicznych. Później zostaną złożone w mogile na współczesnym cmentarzu. Na miejsce inwestycji wrócą drogowcy, którzy dokończą budowę kanalizacji deszczowej, a następnie całość zwieńczy warstwa świeżego asfaltu.

Jednak wiele grobów pozostało pod ulicą. Czy to znaczy, że węgromianie będą jeździć po dawnym cmentarzu? — Nie oni jedni. Ziemia kryje mnóstwo grobów, o których nic nie wiemy — odpowiada Bożena Bryńczak. — Ale skoro w tym przypadku zmarli nie straszą współczesnych mieszkańców, to znaczy, że są z nimi pogodzeni — dodaje.

Jednak może tym zmarłym z zapomnianego cmentarzyska warto w Dzień Zaduszny zapalić świeczkę i odmówić modlitwę za spokój ich dusz...

Tekst i zdjęcia:

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Jest bezdomny, pracuje, chce wyjść na prostą. Ale urzędniczka wie swoje...

Życie bez adresu

Pan Jacek od kilku lat nie ma mieszkania, nie ma adresu. A jego brak to już duży problem... dla urzędników.

— Czy przez niekompetencję urzędniczką mam stracić pracę? — pyta wzburzony. — A może mam poświadczając nieprawdę? Dziękuję, ja już swoje odsiedziałem...

Pan Jacek mieszkał w kamienicy przy Pułaskiego w Siedlcach. Ale wyrzucili ją, gdy on przebywał w zakładzie karnym. Gdy opuścił więzienie, nie miał gdzie się podziać. Do dziś nie wie, co się stało z jego rzeczami. Przez pewien czas spał w samochodzie, czasem u znajomych. Kiedy wyprostował swe pokręcone życie, co jakiś czas wynajmował mieszkania, ale cudzego adresu do oficjalnych dokumentów nie mógł podawać. Więc gdy było trzeba, jako adres zamieszkania wpisywał nieistniejącą od lat kamienicę. Do czasu, aż urzędnicy się dopatrzyli, że tego adresu nie ma.

Od lat pracuje jako kierowca ciężarówki. Kabina auta stała się jego domem, w niej sypia. Ale brak adresu zamieszkania w zderzeniu z urzędniczą machiną prowadzi wręcz do absurdów. Jak choćby z podaniem o mieszkaniu komunalne.

— Myślałem, że ja, bezdomny, mam największe szanse na jego otrzymanie. Poinformowano mnie jednak, że aby znaleźć się na liście, muszę zebrać punkty za warunki, w jakich mieszkam, czyli np. brak łazienki, brak centralnego ogrzewania itd. — wylicza. — Powinienem chyba dostać wszystkie możliwe punkty, bo ani u mnie łazienki, ani centralnego, ani nic. Przecież nie mam gdzie mieszkać. Dostałem jednak pismo, że mam udostępnić komisji mieszkaniowej, w którym mieszkam. Odpowiedziałem, że mogę udostępnić kabinę samochodu, bo tam od lat mieszkam. Ale tego nie chcieli uwzględnić. Nikt w urzędzie nie przyjmuje do wiadomości, że można być bezdomnym i ubiegać się o mieszkanie?

Wszystkie pisma, które urzędnicy kierowali do niego, adresowali: „Jacek (nazwisko), bezdomny”. — Dostawałem SMS-a, że pismo jest do odbioru w urzędzie. Tam po nie szedłem, bo przecież nie miałem adresu do korespondencji.

Od 3 lat już nie stara się o mieszkanie. — Dałem sobie spokój

— mówi i rozkłada ręce. — Nie dostanę żadnych punktów, a i lokalu nie udostępnię, bo go zwyczajnie nie mam. Urzędnikom nie można wytłumaczyć, że bezdomny to taki bez lokalu...

W ubiegłym tygodniu czara goryczy jednak się przełamała. Pan Jacek poszedł do urzędu miasta, by założyć profil kierowcy zawodowego. Dostał do wypełnienia formularz, w którym miał podać adres zamieszkania. Zdziwił się.

— Przecież od 2021 roku nie trzeba już podawać adresu w tych formularzach. Sprawdziłem przepisy. Gdy zwróciłem na to uwagę, usłyszałem, że w takim razie mam pokazać umowę najmu mieszkania. Jaką umowę? Nie mam przecież! Tłumaczyłem, że jestem bezdomny, tyle że pracuję. Wtedy urzędniczka stwierdziła, że nie przyjmie formularza, bo nie mieszkam w Siedlcach. Szlag mnie trafił. Po pierwsze, musi przyjąć, nawet po to, żeby mi dać decyzję odmowną, żebym mógł pójść do sądu. A po drugie, mam 50 świadków, że przebywam w Siedlcach od urodzenia. A ta pani ani jednego świadka, że tu nie przebywam.

Pan Jacek zaznacza, że nie chciał podawać fałszywego adresu w urzędowym dokumencie. Choć złośliwie zaproponował, że wpisze adres urzędu miasta: Skwer Niepodległości 2, skoro właśnie w nim przebywa.



fol. MS

— W urzędzie oświadczenie podpisuję pod groźbą odpowiedzialności karnej, a ja już swoje w więzieniu odsiedziałem, więcej nie chcę — zaznacza. — Urzędnicze nie mieściło się w głowie, że jestem bezdomny, bo wyglądam normalnie, nie jestem brudny. Nie rozumiem, po co ona tam siedzi, skoro nie zna przepisów. Ja je znam. Próbowałem tłumaczyć, ale ona swoje: pisma nie przyjmie, mam wpisać adres!

Pan Jacek wzburzony wyszedł z urzędu, ale po godzinie wrócił. Bo założenie profilu kierowcy to dla niego jest być albo nie być.

— Bez tego stracę pracę. Nie dość, że będę bezdomny, to jeszcze bezrobotny przez niekompetencję jakiejś urzędniczki!

W czasie drugiej wizyty wniosek już został przyjęty. — Ale od razu dostałem informację, że będzie rozpatrywany przez 30 dni. A normalnie trwa to 2 minuty.

Naczelnik wydziału spraw obywatelskich siedleckiego urzędu miasta **Magdalena Baka** tłumaczy, że podanie miejsca zamieszkania jest konieczne, bo urząd może rozpatrywać tylko sprawy mieszkańców miasta.

— Wystarczyłoby, żeby ten pan wpisał kod Siedlec, bez konkretnej ulicy — zapewnia. — My nie chcemy robić nikomu na złość. Po prostu musimy ustalić, czy dana osoba mieszka w Siedlcach, żeby nikt nam podczas kontroli nie zarzucił, że załatwiamy sprawy osób spoza miasta. Gdyby pan mieszkał na terenie powiatu, właściwym do załatwiania jego spraw byłoby starostwo powiatowe.

Pani naczelnik zapewnia, że drzwi jej gabinetu zawsze są otwarte dla klientów.

— Jeśli ktoś ma wątpliwości, to zapraszam.

JUSTYNA JANUSZ

Wykryto nielegalną wytwórnię alkoholu

— Podczas przeszukania jednej z posesji funkcjonariusze zabezpieczyli aparaturę do jego produkcji oraz pojemniki, w których znajdowało się około 50 litrów gotowego alkoholu — informuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. — W pozostałych było kilkadziesiąt litrów zacieru. Z ustaleń policjantów wynika, że alkohol wytwarzał 67-latek. Dodatkowo znaleziono u niego

papierosy bez polskich znaków akcyzy.

Obecnie funkcjonariusze wyjaśniają, co mężczyzna robił z wyprodukowanym alkoholem. Gotowy wyrób trafi do biegłego, który zbada, czy zabezpieczona substancja nie jest niebezpieczna dla zdrowia.

— Za wytwarzanie alkoholu etylowego bez wymaganego wpisu do rejestrów grozi kara grzywny, ograniczenia

wolności albo pozbawienia wolności do roku. Jeśli wytwarzany alkohol jest znacznej wartości, osoba go produkująca może zostać również ukarana grzywną, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawienia wolności nawet do lat 2. Natomiast uczynienie stałego źródła dochodu z domowego wytwarzania alkoholu etylowego grozi jeszcze surowszą karą — pozbawieniem wolności do lat 3 — ostrzega pani rzecznik. **(ak)**

Łuków pamięta o powstaniu

Łukowianie uczczą 79. rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. Uroczystość odbędzie się we wtorek, **1 sierpnia, o godz. 17.00** w Parku Miejskim w Łukowie przy „Mówiącym kamieniu”. O „godzinie W” zawyją syreny, a potem uczestnicy uczczą pamięć powstańców minutą ciszy i hymnem. Zostanie przybliżona historia jednego z łukowskich powstańców.

Zaśpiewają młodzi artyści z Teatru Poezji ŁOK oraz z Fabryki Piosenki ŁOK.

Będą wspólne śpiewania pieśni powstańczych, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy, a także rajd rowerowy i samochodowo-motocyklowy.

Rocznicowe wydarzenia przygotowali: Łukowski Ośrodek Kultury, Miasto Łuków, Motoweteran Łuków, Towarzystwo Fruwającej Muchy, Łukowska Spółdzielnia Mieszkaniowa oraz Rowerowy Łuków. Władze miasta apelują też do mieszkańców, by 1 sierpnia wywiesili flagi na posesjach i balkonach. **(BS)**

Niech remontują, ale czemu wszystko naraz?!

Siedlce prawie zablokowane

Kierowcy zaczynają mieć dość. Ostatnio wyjechanie z wielu ulic jest po prostu niemożliwe. Ludzie szukają objazdów i wjeżdżają na kolejne zakazy.

— Cierpliwości — prosi naczelnik wydziału dróg Urzędu Miasta w Siedlcach **Wojciech Cylik**. — Nie da się zbudować i wyremontować ulic bez ich zamykania.

Podobny drogowy armagedon mieliśmy kilka lat temu, gdy budowano tunel łączący ulice Kilińskiego ze Składową, a przejechanie przez miasto trwało trzy razy dłużej.

Z ZAKAZU POD ZAKAZ

Rozpoczął się właśnie remont ul. Starowiejskiej, od skrzyżowania z Kazimierzowską do ronda przy Janowskiej. Wyłączono dla ruchu skrzyżowanie przy „Siódemce”, co utrudnia dojazd do ul. Wyszyńskiego. Zakaz wjazdu obowiązuje też na rondach przy kościele Św. Ducha i przy rozjeździe w Kazimierzowską i ul. Prusa.

Jak radzą sobie kierowcy? Do Wyszyńskiego można dojechać skręcając z ul. Brzeskiej w ul. Kleeberga. Dalej można pojechać ulicą Geodetów, by dotrzeć do ulic biskupa Mazura, Ogrodowej i wjechać na Kazimierzowską.

Największy problem mają mieszkańcy Stoku Lackiego, Janowskiej i Starowiejskiej. Wcześniej dojazd do centrum miasta zajmował im kilka minut, teraz dużo dłużej. Mają dwa wyjścia — ulicą Starzyńskiego dojechać do Brzeskiej albo z Janowskiej skręcić w Żaboklicką, potem w Królowej Jadwigi i dojechać do ulicy biskupa Mazura, skąd można dojechać do Kazimierzowskiej. Wcześniej dobrze jest prześledzić mapę, bo nawigacja kieruje objazdem przez Stok Lacki Folwark i Żaboklikę.

Jest również problem z dojazdem do Lidla na ulicy Starowiejskiej. Obecnie można dojechać do niego jedynie od ulicy biskupa Mazura i Wyszyńskiego przez tzw. malowane rondo (które

ulicy Sokołowskiej, rozkopanej w poprzek.

Z utrudnieniami spotykają się także kierowcy, którzy próbują przejechać ulicą Szkolną. Na razie nie przejadą, bo tam również swoje prace prowadzi PWiK.

NIE DA SIĘ

W internecie rozgorzała dyskusja zirytowanych kierowców. W tym samym czasie tyle remontów dróg? — Naprawdę nie można było rozłożyć tego w czasie? — pytają siedlczanie. — Człowiek krąży po mieście, a gdy gdzieś próbuje wjechać, to widzi tabliczkę „zakaz wjazdu”. Najlepiej zablokować wszystko i mieć spokój.

Naczelnik Wojciech Cylik mówi, że wakacje są dobrym czasem na prowadzenie remontów dróg,



fol. JJ

Problem jest również z dojazdem do Lidla na ul. Starowiejskiej.

A w wakacje ruch jest mniejszy także z powodu zmniejszonej liczby kursów autobusów MPK.

Optymistyczną informacją jest to, że budowa ronda na ulicy Sienkiewicza i Armii Krajowej ma się zakończyć do końca sierpnia. Już niedługo PWiK skończy prace na ulicy Niedziałka (wtedy z pieniędzy budżetu obywatelskiego zostanie położona nowa nawierzchnia).

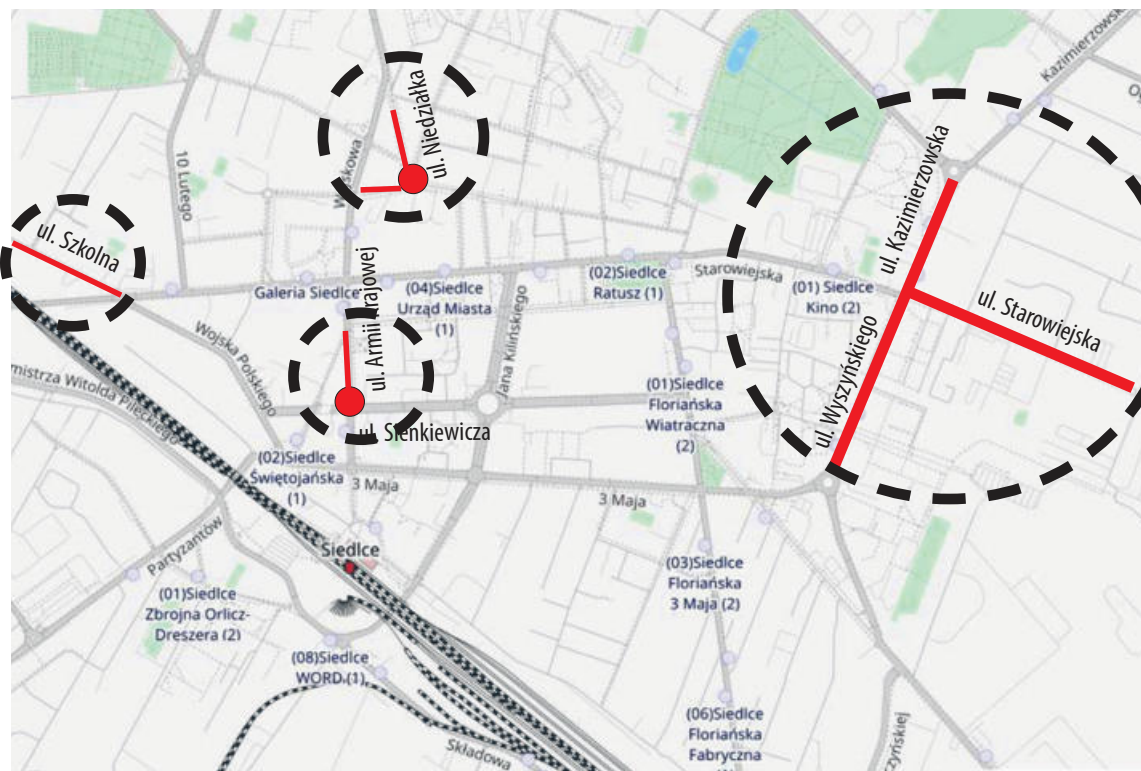
Najdłużej potrwać prace na Starowiejskiej. Ulica powinna być udrożniona przed 1 listopada, na Święto Zmarłych (tysiące ludzi dojeżdżają wszak na cmentarz). — Jak najszybciej będziemy się też starali udrożnić skrzyżowanie przy szkole podstawowej nr 7 — dodaje Wojciech Cylik. — Staramy się minimalizować utrudnienia, ale nie wszystko się da zrobić.

Naczelnik odpiara zarzuty osób, które mają firmy przy ulicy Starowiejskiej, że w ostatniej chwili dowiedziały się o zamknięciu ulicy i o całkowitym odcięciu dojazdu klientom.

— Jak tylko podpisaliśmy umowę z wykonawcą, to od razu w mediach lokalnych i miejskich pojawiły się informacje — mówi naczelnik.

JUSTYNA JANUSZ

bo ruch jest mniejszy. — Gdy robimy remonty jesienią, spotykamy się z zarzutem, że można to było zrobić w wakacje — mówi naczelnik. — Nie zawsze da się przeprowadzić remont w czasie obniżonego ruchu, bo to zależy też od czasu, w jakim otrzymujemy dofinansowanie.



R E K L A M A

ODMIENIMY TWOJ UŚMIECH

CENTRUM NOWOCZESNEJ IMPLANTOLOGII

MIŁSK MAZ., ul. WARSZAWSKA 141

601 84 07 84 FOCUSCLINIC® nowocześnie implantologia

NEODERM MEDYCYNA I KOSMETOLOGIA

ul. Ks. Niedziałka 13 (bud. M3)

08-110 Siedlce

tel. 507 144 206

neoderm.pl

Otwarte: pon.-pt. 8-20.00, sob. 10-15.00

DERMATOLOGIA MEDYCYNA ESTETYCZNA

Nowość w Siedlcach!

- DEPIŁACJA LASEROWA
- CHIRURGIA (ZABIEGI)
- GINEKOLOGIA

R E K L A M A

ZAKŁAD MIĘSNY WIERZEJKI

TUSZONKA WIEPRZOWA na raz

145g

5 903427 850973

Polecamy nowe produkty „na raz”

SONDA

Czy Ukraina powinna już teraz stać się członkiem NATO?



Oddano głosów: 473

W tym tygodniu pytamy:

Czy weźmiesz udział w referendum w sprawie przymusowej relokacji nielegalnych imigrantów?

- zdecydowanie tak
- raczej tak
- raczej nie
- zdecydowanie nie
- nie wiem

Głosować można na: **tygodniksiedlecki.com**

Policja chciała pomóc czy ścigać za aborcję?



ALICJA CICHON
mieszkanica Mińska
Mazowieckiego, KO



DOROTA OLKO
rzeczniczka
partii Razem



**RENATA
ORŁOWSKA**
siedlczanka



**KAMILA
GASIUK-
PIHOWICZ**
posłanka KO

Cokolwiek policja chciała zrobić w przypadku pani Joanny, działała nieprofesjonalnie. Nie ma żadnego wytłumaczenia dla czynności, które nakazano patrolom. Zarekwirowanie sprzętu elektronicznego, rewizja osobista miejsc intymnych, a później konferencja KGP o zadziwiającej treści to zachowania rodem z wschodniej granicy. To nie pierwszy raz, gdy działania policji przekraczają granice prawa. Szkoda mi wielu porządnym i uczciwym funkcjonariuszy. Minister i prokurator generalny Zbigniew Ziobro stara się prześcignąć inkwizycję. To współczesne palenie odważnych i niezależnych kobiet na stosie. Mam nadzieję, że jesienią kobiety ostatecznie pokonają ten rząd i przywrócą spokój oraz normalność.

Policja zachowuje się w sprawie pani Joanny skandalicznie. W Polsce nikt nie ma prawa ścigać kobiety za to, że przerwała własną ciążę. Tymczasem policjanci przesłuchiwali ją jak podejrzaną, rekwirowali jej rzeczy, naruszili intymność i utrudniali pomoc lekarską. Dziś zamiast przeprosić, udostępniają prywatne informacje o pani Joannie. Tak nie wygląda pomoc, dlatego Lewica złożyła wniosek o odwołanie komendanta głównego. Policja ma strzec bezpieczeństwa, a nie zachowywać się, jakby działała na polityczne zamówienie. Wzywamy wszystkie siły polityczne do poparcia ustawy ratunkowej posłanki Razem Magdaleny Biejał. Pomoc w przerwaniu ciąży przestałaby być karalna, kobiety przestałyby się bać, a z aborcji zdjęto by odium, które prowadzi do tak skandalicznych przypadków jak dramatyczna historia pani Joanny.

Jak to możliwe, że w kraju, gdzie przerwanie ciąży tabletkami jest legalne, policja próbowała ścigać niewinną kobietę za rzekome przestępstwo? To jest jej życie, jej ciało, ma pełne prawo do podejmowania takich wyborów! Dorosłe kobiety mają prawo do decydowania o sobie, o swojej przyszłości i nikt nie powinien się w to wtrącać! A co z lekarką, której zaufała pani Joanna? Jak mogła złamać tajemnicę lekarską i donieść na swoją pacjentkę? Lekarze mają obowiązek chronić dane swoich pacjentów, a nie przekazywać je policji. Ta sytuacja to jawne naruszenie praw człowieka, praw pacjentki i prawa do prywatności! Policja zamiast pomagać, próbowała szukać przestępstwa tam, gdzie go nie było. Jak można było kobietę w ten sposób upokarzać i terroryzować? Każda kobieta powinna mieć pełny dostęp do opieki zdrowotnej i wsparcia, gdy podejmuje trudną decyzję o przerwaniu ciąży. Nikt nie powinien się bać szukać pomocy i wsparcia w takiej sytuacji!

Na pytanie o intencje policji odpowie niezawisły sąd. W pierwszej kolejności powinni odpowiadać ci, którzy wydawali polecenia. Ale szeregowi funkcjonariusze nie mogą się tłumaczyć rozkazami, bo odmowę wykonania bezprawnego rozkazu nakazuje im art. 58 ustawy o policji. Powinni też sobie zadać pytanie, czy chcieliby, aby ich córki, siostry, żony zostały tak potraktowane. Te działania miały znamiona tortur. Jak inaczej możemy określić uniemożliwienie lekarzom udzielania pomocy krwawiącej kobiecie i poddanie jej upokarzającym procedurom? 40 proc. ciąż kończy się naturalnym poronieniem. Czy w takiej sytuacji kobieta ma bać się zgłosić po pomoc, bo może podzielić los pani Joanny? Od początku rządów PiS w sądach zapadło kilkadziesiąt wyroków orzekających bezprawne użycie siły przez policję. Na szczęście za trzy miesiące będziemy mogli odsunąć ich od władzy. Zrobię wszystko, żeby do tego doprowadzić. (jj)

PS. Wiele pań, który zadaliśmy tytułowe pytanie, odmówiło odpowiedzi.



Dni Węgrowa z Kamilem Bednarkiem

Patronat „TS”

Znany i popularny polski piosenkarz Kamil Bednarek będzie gwiazdą tegorocznych Dni Węgrowa. Święto miasta będzie trwało dwa dni, od 5 do 6 sierpnia.

Zgodnie z wieloletnią tradycją Dni Węgrowa będą miały dwie odsłony: rozrywkową i patriotyczną. Część rozrywkową zaplanowano na **sobotę, 5 sierpnia**, na Rynku Mariackim. Zabawa rozpocznie się już o **godz. 17.00**. Na początek coś dla najmłodszych: program „Psiejko czarodziejsko” i animacje. O **godz. 18.30** oficjalne otwarcie święta miasta, a po nim występy uzdolnionych wokalistów z Węgrowa i okolic, m.in. **Karoliny Bajer, Brajana Blaszkiewicz** i **Pauliny Ładosz**. O **godz. 20.00** odbędzie się koncert zespołu „HA-TA”, a o **godz. 21.00** wystąpi gwiazda tegorocznych Dni Węgrowa – **Kamil Bednarek** z zespołem. Po koncercie gwiazdy rozpocznie zabawa taneczna przy muzyce serwo-



wanej przez: DJ Mirosław Urban i DJ Seba aka LOMAX.

W **niedzielę, 6 sierpnia**, uroczystości rozpoczną się o **godz. 10.30** mszą w Bazylice Mniejszej w 79. rocznicę wyzwolenia Węgrowa przez Armię Krajową. Po mszy (ok. godz. 12) przed pomnikiem Armii Krajowej zostaną złożone wiązanki kwiatów. O **godz. 13.00** w Węgrowskim Ośrodku Kultury rozpocznie się uroczysta sesja rady miejskiej, podczas której zostaną wręczone miejskie godności: tytuł „Zasłużony Obywatel Węgrowa” oraz odznaki i statuetki „Za zasługi dla Węgrowa”. (sej)

III Teatralne Spotkania pod Muralem Pół żartem pół serio, czyli rewia humoru...



30 lipca o godz. 20.00 na scenie pod murem zaprezentuje się znany z improwizacji, okraszony dobrą dawką humoru, Teatr Na Walizkach. Spektakl pod tytułem „Pół żartem, pół serio, czyli rewia humoru” to kompilacja etiud ze spektakli: „LEstrada” i „Satyriada”.

Teatr Na Walizkach powstał w 2005 roku. Założony został przez trójkę aktorów: **Annę Went, Łukasza Jędrzejczaka** oraz **Olega Yemceva**

– rosyjskiego komika i mima. Przedstawienia tych twórców są ponadkulturowe, rozumiane przez wszystkich niezależnie od wieku i narodowości. Inspiracją teatru są filmy z okresu kina niemego (Charlie Chaplin, Buster Keaton), rosyjska nowoczesna clownada, teatr improwizacji, teatr lalek czy pantomima. Twórczość Teatru Na Walizkach to przede wszystkim komedie grane w konwencji teatru ulicznego. Wstęp wolny! (ed)

Pan Sprężynka, Bąbel Ziombel i Węgrowianie

W najbliższy weekend w Parku Armii Krajowej w Węgrowie szykują się kolejne artystyczne atrakcje.

W **sobotę, 29 lipca, o godz. 16.00** odbędą się rodzinne zawody rekreacyjno-sportowe. Przewidziano

też koncert Pana Sprężynki z zespołem Bąbel Ziombel. W **niedzielę, 30 lipca, o godz. 18.00** w parkowym amfiteatrze odbędzie się koncert zespołu „Węgrowianie”, ale z zupełnie innym niż ludowy repertuarem. (sej)

Węgrowski Jarmark Literacki Napisz wiersz lub opowiadanie

Miejska Biblioteka Publiczna w Węgrowie ogłosiła konkurs Węgrowski Jarmark Literacki 2023 pod hasłem „Czytam. Jestem”.

Zadaniem uczestników (wiek nie gra roli) jest napisanie utworu literackiego (wierszem lub prozą), który będzie nawiązywał do hasła konkursu. Każdy z uczestników może złożyć dowolną liczbę prac. Teksty należy dostarczyć do biblioteki w Węgrowie w terminie do 25 sierpnia. Można

je złożyć osobiście albo wysłać pocztą tradycyjną (adres: Miejska Biblioteka Publiczna, 07-100 Węgrów, ul. Rynek Mariacki 11) z dopiskiem na kopercie „Konkurs literacki” lub za pomocą poczty elektronicznej (email: mbp.wegrow@gmail.com). Prace muszą być podpisane imieniem i nazwiskiem. Autor powinien też podać rok urodzenia oraz numer telefonu kontaktowego. Regulamin konkursu na stronie internetowej biblioteki. (sej)

Szybkie rytmy pod murem

Są nietuzinkowi, energiczni i uzdolnieni muzycznie. Mowa o gdyńskim zespole Mitra, który wystąpi przed siedlecką publicznością **28 lipca o godz. 21.00** na placu przy Centrum Kultury i Sztuki w Siedlcach w ramach cyklu Letni Festiwal pod Murem.

Mitra to siedmioosobowy zespół rockowy z domieszką folku oraz bogatym brzmieniem sekcji dętej i akordeonu. Porusza takie zagadnienia jak przyjaźń, miłość, relacje ze światem. Na przestrzeni ostatnich lat wystąpił jako support przed takimi zespołami jak Golec uOrkiestra, Zakopower, Dżem, Oddział Zamknięty czy Enej. Zespół jest finalistą 41. Festiwalu Młodych Twórców w Świnoujściu FAMA, a także laureatem I Przeglądu DOK Rock Uniwersytetu Gdańskiego. Wstęp na koncert w Siedlcach jest bezpłatny. (ed)

Sadowne Retro Moto Show

Patronat „TS”

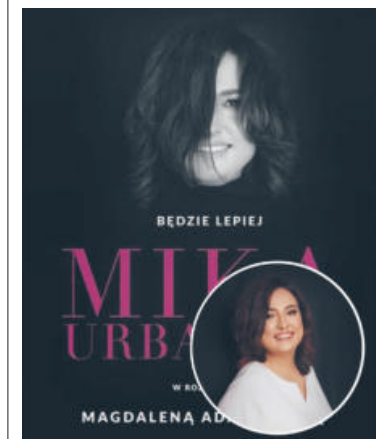
W **niedzielę, 6 sierpnia, o godz. 10.30** w Sadowym rozpocznie się już po raz dziewiąty zlot pojazdów zabytkowych, czyli Retro Moto Show.

Impreza, która od lat przyciąga właścicieli i miłośników starych samochodów, motocykli, traktorów i rowerów, odbędzie się na placu targowym za kościołem w Sadowym. W programie wiele atrakcji: konkursy dla dzieci i dorosłych, pokaz pierwszej pomocy, symulator dachowania oraz refleksomierz. Niewątpliwą atrakcją będzie parada zabytkowych pojazdów ulicami Sadowego. (sej)

Spotkanie z Miką Urbaniak

3 sierpnia o godz. 18.30 w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mińsku Mazowieckim odbędzie się spotkanie z **Miką Urbaniak**, utalentowaną wokalistką, autorką tekstów, muzyki oraz malarką.

Mika Urbaniak to córka ikon jazzu, Urszuli Dudziak i Michała Urbaniaka. W 2023 r. wydała książkę autobiograficzną „Będzie lepiej. Mika Urbaniak szczerze o uzależnieniu, chorobie i miłości”. To wywiad-rzeka napisany z Magdaleną Adaszewską. Mika jest ambasadorką ogólnopolskiej kampanii „Twarze depresji. Nie oceniam. Akceptuję”.



Spotkanie jest bezpłatne, organizowane w ramach wykonywania zadań miasta Mińsk Mazowiecki określonych w Miejskim Programie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii. (ak)

Zadbaj o bezpieczne hasła



1

stosuj minimum 14 dużych
i małych znaków

2

używaj różnych haseł
do różnych usług

3

włącz weryfikację
dwuetapową

więcej na **cert.pl**

str. 8 TYGODNIK SIEDLECKI NR 30

A woman with blonde hair tied back, wearing a dark blue sleeveless top and blue jeans, is taking a selfie with a young girl. The girl is wearing a white t-shirt with colorful heart patterns and tan pants. They are standing in a grassy area with other people and a horse in the background.



Mieszkańcy skarżą się na hałas...

Strzelnica przeszkadza czy integruje?

Mieszkańcy Wólki Nosowskiej w gm. Stara Kornica mają dosyć huku, dobiegającego ze strzelnicy. Właściciel odpowiada: – Ciężarówka przejeżdżająca obok domu w deszczową pogodę zrobi większy hałas niż strzał.

W ubiegłym roku gmina zgodziła się użyczyć **Patrykowi Ludwiszewskiemu** teren po byłej żwirowni. Powstała tam strzelnica.

– Z mieszkańcami nikt nie rozmawiał. O tym, że jest tam strzelnica, dowiedziałem się pewnej soboty. Myślałem, że wojna jest. Tak strzelali – mówi starszy mężczyzna, mieszkaniec Wólki Nosowskiej. Dodaje, że strzelnica jest oddalona od jego domu o 100 metrów. – Huk jest nie do wytrzymania. Przecież tam sarny przychodziły pić wodę, która się zbierała w dole. A po wodzie pływały nieraz kaczki. Lisy miały swoje nory. To strzelanie jest ważniejsze niż przyroda i spokój ludzi?

Umowa na użyczenie terenu żwirowni kończy się 17 sierpnia.

– Ta strzelnica w tej formie działać nie może, bo jest uciążliwa dla mieszkańców. Ludzie, którzy mieszkają nawet 3 km od żwirowni, pytają, co tam się wyrabia – alarmował radny **Ignacy Janczuk**. On też mieszka w Wólce Nosowskiej. – Chcę zdementować kłamstwa, że to ja dałem pozwolenie na strzelnicę. Faktem jest, że wiedziałem, iż powstaje. Zostałem wprowadzony w błąd przez Patryka, który twierdził, że będzie to przy-

watna strzelnica, by mógł trenować przed zawodami. Czara goryczy prze-lała się jednak w lutym albo marcu. Bo co weekend słyhać było kawalkady strzałów. Od soboty rano do wieczora w niedzielę naparali z przeróżnej broni. Takie było echo, że aż szyby drżały. Ostatnio się uspokoiło, bo interweniowałem u Patryka.

Do gminy też wpłynął protest od mieszkańców Wólki. Podpisało się pod nim 14 osób. Tymczasem Patryk Ludwiszewski złożył pod koniec czerwca kolejne pismo z prośbą o przedłużenie umowy na dzierżawę terenu po żwirowni, na kolejny rok. Pojawił się na sesji 30 czerwca. Poinformował wszystkich, że wójt zatwierdził regulamin strzelnicy. Twierdził, że nic nie wie o protestach, ale wspominał o rozmowie z radnym Janczukiem.

Wójt **Kazimierz Hawryluk** podkreślił z kolei, że zatwierdził regulamin strzelnicy, ale różne jednostki nadzórne wydały na ten temat opinie. – Żadna nie miała zastrzeżeń. Byłem zdziwiony protestem i faktem, że pan Janczuk się pod nim nie podpisał. To pismo jest krótkie. Jest żądanie zamknięcia strzelnicy, ale czy były tam jakieś uzasadnienia, to muszę



rys. Mirosław Andrzejewski

sprawdzić. Z tego co pamiętam, było tylko wymienione kilka zdarzeń, do jakich miało dojść na strzelnicy – poinformował wójt.

– Uważam, że nie fair jest przedstawienie anonimowo argumentów. Powinno dojść do spotkania z mieszkańcami, by nam powiedzieli, co im przeszkadza – powiedziała **Irmina Ludwiszewska**, przedstawiając się jako córka pana Patryka.

Ignacy Janczuk przypomniał właścicielowi strzelnicy, że zapewniał, iż strzelnica będzie prywatna.

– Twierdziłeś, że jeśli ewentualnie przyjedzie jakiś kolega, to postrzelacie sportowo. Nie byłem przeciwny, nawet przekonywałem ludzi, by dali ci szansę, choć byli sceptycznie nastawieni do tego pomysłu. Potem te dwa czy trzy weekendy przesądziły o tym, że ludzie nie chcą strzelnicy w pobliżu wsi – mówił radny.

Dodał, że odebrał mnóstwo telefo-

nów ze skargami. – Ja jestem bardzo spokojny i tolerancyjny, ale tamte naparanki w lutym czy marcu wprowadziły mnie z równowagi. Miała być spokojna strzelnica, a wyszło, jak wyszło. Więc proponuję, byście sobie znaleźli inną lokalizację.

Patryk Ludwiszewski mówił, że to, z jakiej broni można strzelać, określa regulamin, a on nigdy nie powiedział, że będzie to tylko „strzelanie z broni sportowej małego kalibru”.

– Nie robiłem strzelnicy z myślą, by komuś zatruć życie. Miałem gości, więc dwa weekendy było głośno, bo byli u mnie koledzy z różnych służb i sobie postrzelaliśmy. Nie może to przeważać teraz o decyzji – powiedział Patryk Ludwiszewski. Zaznaczył, że ma książkę, w której jest wpisanych 290 wejść na strzelnicę. – A my tu rozmawiamy o trzech dniach. Zmieniło się. Jest ciszej. Mó-

wienie, że trzeba zmienić lokalizację, nie ma racji bytu. Co na tej żwirowni ma rację bytu? Wysypisko śmieci, które było tam przez 20 czy 30 lat? Robiąc strzelnicę, jednym ruchem ukrociłem wysypywanie śmieci.

Ignacy Janczuk upierał się, że było „bardzo głośno”, a to przeszkadza ludziom.

– Co to znaczy głośno? Czy ktoś zmierzył poziom natężenia hałasu w okolicy strzelnicy? – zapytał Patryk Ludwiszewski. A gdy radny odparł, że szyby drżały, a odgłosy strzelania były słyszalne, i nieakceptowalne, w promilu kilometra, skwitował: – Są słyszalne, ale czy przekraczają normy hałasu? Ciężarówka przejeżdżająca w deszczową pogodę koło twojego domu zrobi większy hałas niż ten strzał. To są fakty.

Właściciel strzelnicy podkreślił, że jest otwarty na rozmowy. Twierdził, że strzelnica jest potrzebna, bo strzelectwo jest rozwijającą się dyscypliną sportu, a on może robić zajęcia dla lokalnej młodzieży. Zaznaczył, że pasja strzelania integruje ludzi.

Radni mają zdecydować, czy przedłużyć dzierżawę żwirowni, by mogła tam dalej funkcjonować strzelnica. **Zofia Szpura**, przewodnicząca rady gminy, poprosiła Patryka Ludwiszewskiego, by do połowy lipca zorganizował spotkanie z mieszkańcami i radnymi. Spotkania jeszcze nie było. Nikt z radnych nie ma informacji, kiedy miałyby się odbyć.

MILENA CELIŃSKA

P R O M O C J



Chcesz wiedzieć, jak skutecznie działać lokalnie?

Napisz na **kontakt@lubbezporednio.pl** i zaproś nas na spotkanie!

lubbezporednio.pl

Zadanie Publiczne – Instytut Demokracji Bezpośredniej jest współfinansowane z budżetu państwa ze środków otrzymanych od Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach realizacji zadania publicznego. Wartość dofinansowania 4 284 900 zł, co stanowi 100% wartości zadania publicznego.

Było biedniej, ale weselej

Aby kupić zwykłą maszynę do pisania dla urzędu, naczelnik gminy musiał napisać pismo do władz wojewódzkich, a tam decyzję podejmowano po konsultacji z Milicją Obywatelską.

Gmina Mińsk Mazowiecki obchodzi w tym roku 50-lecie. Pół wieku dla jednostki terytorialnej to pewnie nie tak dużo. Radny **Andrzej Jaworski**, autor publikacji „50 lat Gminy Mińsk Mazowiecki 1973–2023”, zwraca jednak uwagę, jak niewyobrażalne zmiany zaszły w tym czasie w otoczeniu czy jakości życia mieszkańców.

Młodemu pokoleniu, które dzisiaj korzysta z cyfryzacji i innych zdobyczy współczesnej techniki, trudno sobie dziś pewne rzeczy wyobrazić. Dla zobrazowania początku lat 80. ubiegłego wieku warto przytoczyć ciekawostkę. Aby kupić zwykłą maszynę do pisania dla urzędu, naczelnik gminy musiał napisać pismo do władz wojewódzkich, a tam decyzję o ewentualnym jej zakupie podejmowano po konsultacji z Milicją Obywatelską.

ŁĄPÓWKI I KOMBINACJE

– Najlepiej widzą naszą gminę ci, którzy pamiętają ją jeszcze sprzed 50 lat – twierdzi Andrzej Jaworski. Ponieważ tylko oni wiedzą, jak bardzo się zmieniła. Autor publikacji poprosił kilka osób o przybliżenie warunków życia w tamtym czasie.

Tak wspomina przełom lat 70. i 80. mieszkaniec gminy **Andrzej**

Budzyński: „W sklepach brakowało towaru, produktów spożywczych, materiałów budowlanych. W pewnych okresach na produkty spożywcze były kartki, za pomocą których nabywało się np. środki czystości czy cukier”. Na materiały budowlane były przydziały. Było tak, że dostawało się przydział materiału, ale na jedną czwartą domu. I co dalej robić? „Ludzie w większości, nieładnie mówiąc, kombinowali, kupowali, jak to się mówi, za łapówki, no i wtedy można było coś niecoś kupić, jak się człowiek dogadał z tym, co tam handlował” – wyjaśnia mieszkaniec gminy.

Piotr Stosio w latach 80. budował razem z ojcem dom. Całą noc stał na mrozie w kolejce, żeby kupić cement. Tak trzeba było zdobywać cegłę, suporex czy stal na budowę. Nie było możliwości kupienia wszystkiego razem, nawet jeśli miało się na to pieniądze. „Ojciec, jak pamiętam, to może pięć albo i więcej lat te materiały gromadził” – wspomina. W tamtym czasie kupowało się to, co było – potrzebne czy nie. Później następowała wymiana towaru pomiędzy sąsiadami, np. jeden miał za dużo stali, a drugiemu zbywało cegły. Teraz już nikt nie kupuje dużo wcześniej. Materiały są.

DO SZKOŁY PIESZO

Jak zauważa Andrzej Budzyński, w latach 70. i 80. więcej ludzi korzystało z komunikacji. Bo dużo osób nie miało własnych samochodów. Na rynku ich brakowało i aby kupić samochód, trzeba było najpierw uzyskać talon upoważniający do takiego zakupu. Pojazd pożyczany z drugiej ręki uzyskiwał cenę dwukrotnie większą niż w sklepie. „Na naszej trasie kursowały autobusy PKS, które były zatłoczone, bardzo często nie zabierały ludzi z przystanków” – przypomina **Elżbieta Szczęsna**. – „Dlatego też dużo osób jeździło rowerami, motorami, a kto miał bliżej, np. z Zamienia do ZNTK-u czy do FUD-u, to chodził pieszo”. Dzieci, czy to w zimie, czy w lecie, chodziły do szkoły podstawowej także na piechotę. Nawet po kilka kilometrów. Pomimo że były to trudne czasy, Elżbieta Szczęsna mówi, że ludzie pomagali sobie wzajemnie i byli dla siebie życzliwi. „W tamtych latach żyło nam się dobrze, może trochę biedniej, ale weselej” – podkreśla mieszkanka gminy. W okresie PRL-u, poza główną drogą we wsi, która była utwardzona i trochę oświetlona, wszystkie inne były drogami gruntowymi, czę-



fol. arch. UG Mińsk Maz.

Przystanek autobusowy w miejscowości Brzoze w latach 70. XX w.

sto trudnymi do przejechania nawet wozem konnym.

Piotr Stosio przytacza takie zdarzenie: „Jeździł wtedy człowiek furmanką i zbierał surowce wtórne. W tamtym czasie nazywało się go szmaciarzem. Gdy przejeżdżał drogą w naszej wsi, utknął wraz z koniem. Mój kuzyn w pobliżu się budował, więc wzięli drut i traktorem wyciągnęli go. Takie to były drogi, że sypało się na nie wszystko, co tylko się dało, nie zważając na ochronę środowiska, jak teraz. Pamiętam, przywieźli na drogę żużel z kotłowni miejskiej, wysypali, mieszkańcy sobie musieli rozgarnąć i wyrównać, ale to było dla nas, więc wszyscy chętnie to robili”.

FURMANKĄ DO KOŚCIOŁA

Mieszkańcy Królewca opowiada-

ją, że ich miejscowość zawsze znajdowała się w martwym punkcie pod względem komunikacji. Z tego też powodu 40–50 lat wstecz, jeżeli ktoś chciał się dostać do Mińska Mazowieckiego do lekarza, czy do urzędu, musiał jechać furmanką, rowerem lub iść pieszo. „Autobusy wtedy przez Królewiec nie kursowały. Do kościoła wszyscy jeździli furmankami. Nie każdy sam, jak teraz samochodem, ale zbierało się kilkanaście osób i jechali razem” – przypomina Piotr Stosio.

Przed kościołem w Mińsku Mazowieckim był specjalny parking dla wozów konnych. W pracach polowych też sąsiedzi sobie wzajemnie pomagali, pożyczali narzędzia czy też maszyny.

TOMASZ MARKIEWICZ

Oszust oferował samochód

Wpłacił ponad 20 tys. zł zaliczki na wymarzone auto, które miano mu sprowadzić z zagranicy. Ale zamówiona toyota nigdy do niego nie trafiła, za to kontakt ze sprzedającym się urwał. Kolejna osoba padła ofiarą oszustwa podczas zakupu samochodu przez internet.

Do komendy w Garwolinie zgłosił się mężczyzna, który na portalu ogłoszeniowym znalazł ofertę sprowadzenia auta z zagranicy. Auto miało kosztować ponad 80 tys. zł, konieczna była wpłata zaliczki.

– Pokrzywdzony przełał na wskazane konto bankowe ponad 20

tys. zł i czekał na realizację zamówienia. Po upływie umówionego czasu okazało się, że samochód nie został dostarczony przed dom, jak obiecywał sprzedający. Pokrzywdzony nie mógł się z nim skontaktować ani odzyskać wpłaconych pieniędzy – mówi podkom. **Małgorzata Pychner**, oficer prasowa garwolińskiej policji.

To niejedyne tego typu oszustwo w ostatnim czasie. Policjanci z Łaskarzewa przyjęli podobne zawiadomienie. Kobieta dokonała kilku przelewów na łączną kwotę 3,5 tys. zł, co miało być zaliczką na zakup ford. Tę ofertę sprzedaży auta zna-

lazła na portalu społecznościowym. Następnego dnia pojechała do Warszawy, żeby sfinalizować zakup i odebrać auto, jednak adres okazał się fałszywy, a kontakt ze sprzedającym się urwał.

– Aktualnie policjanci prowadzą czynności zmierzające do wykrycia sprawców tych przestępstw. Za oszustwo grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat – mówi pani rzecznik. – Te przykłady pokazują, z jakim ryzykiem muszą liczyć się osoby dokonujące zakupów w sieci. Apelujemy o zachowanie ostrożności i dokładne sprawdzanie wiarygodności sprzedających. **(ak)**

Kolizja pod Mościbrodami



– 13 lipca ok. godziny 17.00 na odcinku drogi pomiędzy miejscowościami Mościbrody i Kolonia Wiśniew w wyniku niedostosowania prędkości do panujących warunków na drodze doszło do kolizji dwóch aut

osobowych. Nikt nie odniósł poważniejszych obrażeń. Uczestnicy kolizji byli trzeźwi – informuje sierż. sztab. **Barbara Jastrzębska** z siedleckiej policji.

Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Dachował. Był nietrzeźwy



W Dąbrówce-Ługu kierujący mazdą 46-letni mieszkaniec gminy Skórzec, podróżując w kierunku Skórcza, nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył ciągnika siodłowego z naczepą, który wykonywał manewr cofania na posesję. Mazda dachowała.

– Kierowca mazdy miał w organizmie 2,5 promila alkoholu. Dodatkowo nie miał uprawnień do kierowania – informuje podkom. **Ewelina Radomyska** z siedleckiej KMP.

Kierowca mazdy z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala. Tekst i zdjęcie: **AGA KRÓL**

Mamo, spowodowałem wypadek

Kilka dni temu dyżurny garwolińskiej komendy w krótkim czasie otrzymał kilka sygnałów od mieszkańców, do których miały dzwonić osoby podające się za członków rodziny i proszące o pieniądze. Nikt ze zgłaszających nie przekazał żadnej gotówki. Funkcjonariusze zachowali jednak czujność, spodziewając się, że przestępcy mogą w dalszym ciągu próbować kogoś oszukać.

– Policjanci zadziałali dwutorowo. Dyżurny przesłał komunikat do lokalnych banków, a policjanci wydziału kryminalnego i pobliskie patrole rozpoczęły intensywne działania na ulicach miasta – relacjonuje podkom. **Małgorzata Pychner** z garwolińskiej policji. – W pewnym momencie kryminalni zauważyli pojazd, do którego wsiadł mężczyzna z maseczką na twarzy, ubra-

ny nieadekwatnie do pogody. Przy wsparciu innych patroli zatrzymali do kontroli podejrzanego.

Mężczyzna, który się w nim znajdował, miał przy sobie kopertę z ponad 20 tys. zł. Policjanci byli niemal pewni, że pieniądze te pochodzą z przestępstwa. 18-letni mieszkaniec Warszawy został zatrzymany.

Funkcjonariusze zajęli się ustalaniem pokrzywdzonego. Pojechali do jednej z mieszkańek Garwolina, która zaprzeczyła, aby przekazała komukolwiek pieniądze. Jednak w toku dalszych czynności okazało się, że zrobiła to, ponieważ zastosowała się do instrukcji przekazanej przez oszusta.

– Z ustaleń śledczych wynika, że do pokrzywdzonej zadzwonił telefon.



Głos w słuchawce powiedział: „Mamo, spowodowałem wypadek, ucierpiała kobieta w ciąży, grozi mi więzienie”. Za chwilę zadzwonił kolejny telefon. Tym razem rzekomy prokurator powiedział, że trzeba wpłacić pieniądze, aby syn uniknął więzienia – mówi pani rzecznik. – Do jej mieszkania przyszedł zatrzymany później 18-latek, któremu pokrzywdzona przekazała w kopercie ponad 20 tys. zł. Oszuści poinstruowali seniorkę, aby w razie wizyty policji wszystkiemu zaprzeczyła.

Sąd zastosował wobec 18-latka tymczasowy areszt. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności. **(ak)**

Mazowsze – srebrne wesele (4)

Wstaję o godzinę wcześniej

Rozmowa z Marszałkiem Województwa Mazowieckiego Adamem Struzikiem

■ **Jest Pan absolwentem wydziału lekarskiego Akademii Medycznej. Podobno lekarzem zostaje się „na zawsze”?**

— To prawda. Oczywiście na co dzień nie zajmuję się chorymi, ale... Często ktoś zwraca się do mnie z problemami, a ja nie potrafię odmówić pomocy.

■ **Zawód lekarza przydaje się marszałkowi województwa?**

■ **...przekazując je wojewodom?**

— Różnie. Na przykład kompetencje w zakresie gospodarki wodnej przypadły nowo stworzonemu molochowi „Wody Polskie”. To niewydolna struktura, nie radzi sobie ani w skali mikro, ani makro. A jaki miało sens zabranie samorządom Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska? Czy administracja rządowa,

ści konstytucyjnej. Może kiedyś się uda, bo mądra władza zawsze będzie za decentralizacją i budowaniem silnych samorządów. Pytał Pan o zabezpieczenia... Na złą wolę nie ma zabezpieczeń. Skoro Trybunał Konstytucyjny został rozmontowany i stał się dziś atrapą, to znaczy że można rozmontować każdą instytucję.

■ **Na stronie mazovia.pl czytamy, że interesuje Pana m.in. rozwój świadomości kulturowej mieszkańców Mazowsza. Pańska „mała ojczyzna” to Płock i okolice...**

cje lokalne, rewitalizację zabytków, programy prozdrowotne, ekologiczne... Nie zapominamy o żadnym regionie. A nawet gdybym choć na chwilę o którymś zapomniał, to — nie ma obawy — członkinie i członkowie zarządu województwa natychmiast mi przypomną. Jeśli chodzi o regiony siedlecki i ostrołęcki, panie Janina Ewa Orzełowska i Elżbieta Lanc nie odpuszczają!

■ **Jest Pan marszałkiem województwa z najdłuższym stażem. W pewnym momencie miał Pan do wyboru: być posłem albo nadal pełnić funkcję marszałka. Dlaczego wybrał Pan to drugie?**

— Jestem też jednym z szefów regionów z najdłuższym stażem w Unii Europejskiej (uśmiech). A jeśli chodzi o alternatywę poseł czy marszałek... To było w 2007 r. Uznałem wtedy, że funkcja marszałka daje moc sprawczą, możliwość realizowania projektów, które — co ważne — stanowią pewien proces i często nie można ich ograniczyć ramami jednej kadencji. Jako marszałek województwa mogę robić rzeczy pozytywne i pozytywne. A w Sejmie? No cóż, mógłbym sobie najwyżej pogadać.

■ **Jakich cech trzeba, żeby kierować województwem, którego PKB to blisko 1/4 PKB całej Polski, krainą, zaliczaną do najlepiej rozwijających się regionów europejskich?**

— Mazowsze ma PKB większe niż Litwa, Łotwa i Estonia razem wzięte, dwukrotnie większe od Bułgarii. Mamy 900 tysięcy przedsiębiorstw, od tych mikro — do takich jak Orlen. Na Mazowszu działa najwięcej firm z kapitałem zagranicznym. Ale mamy też duży potencjał w rolnictwie, przetwórstwie rolno-spożywczym, eksporcie żywności. Dobrobyt Mazowsza tworzą i rolnicy, i przedsiębiorcy, i sfera budownictwa.

■ **Nigdy w życiu nie chciałem być marszałkiem! To by było dla mnie za trudne.**

— Zawsze się śmieję, że łatwe to nie jest, ale w kopalni jest gorsza robota. I trudniejsza. Teraz na poważnie: przecież tego jeden człowiek nie ogarnie. Są: zarząd województwa, sejmik i ponad 150 instytucji podległych, oceniam, że dobrze zorganizowanych. Rolą marszałka jest kierowanie tym wszystkim tak, żeby efekt był pozytywny dla wszystkich.

■ **I dla bogatej Warszawy, i nie-bogatej wioski koło Łosic?**

— Około 70 proc. PKB powstaje w Warszawie i 9 okalających ją po-



wiatach. Dlatego zrobiliśmy, moim zdaniem, fenomenalną rzecz — podział statystyczny Mazowsza. To była recepta na to, by nie stracić funduszy unijnych (bo bogaci dostają mniej). Dzięki temu tereny pozamiejskie, również ziemia siedlecka, weszły do programu Polska Wschód. I dostają dodatkowe pieniądze.

■ **Mazowsze świętuje 25-lecie. Jakie pytanie najczęściej jest do Pana kierowane w związku z jubileuszem?**

— Najczęściej jestem pytany, co uważam za największy sukces województwa.

■ **A odpowiedź brzmi...**

— Mimo różnych „odśrodkowych” projektów udało nam się zintegrować Mazowsze. Dziś słowo Mazowszanin brzmi dumnie. Ludzie zaczynają odczuwać, że są mieszkańcami prężnie rozwijającego się regionu. Cieszą się, że ich otoczenie zmienia się na lepsze.

Kilka lat temu w gminie Przesmyki podszedł do mnie starszy pan. Był wzruszony. Chciał mi powiedzieć, że 40 lat czekał na wyremontowanie drogi, biegnącej przez jego miejscowość. A teraz, dzięki pomocy samorządu Mazowsza, wreszcie się udało. Też się wzruszyłem.

■ **Dziękuję za rozmowę, była udana, mimo że dziś środa, a Pan, o czym dowiedziałem się z Facebooka, bardzo lubi piątki...**

— Każdy lubi piątki, choć ja pracuję i w soboty, i w niedziele. Ciągłe bywam w różnych miejscach, więc moim niedoścignionym wzorcem jest św. Antoni z Padwy, który miał zdolność bilokacji (mógł być w dwóch miejscach jednocześnie). Mnie się też czasem udaje, ale tylko dzięki urządzeniom elektronicznym. Gdy jestem już za bardzo poganiany przez czas i obowiązki, powtarzam dowcip: Statystyki medyczne wykazały, że lekarz, pan X, pracuje 25 godzin dziennie. Gdy zapytano go, jak to robi, odpowiedział: Po prostu wstaję o godzinę wcześniej...

Rozmawiał

KRZYSZTOF STRZELECKI

Partnerem cyklu jest Samorząd Województwa Mazowieckiego

25^{lat} Mazowsze

W parku zagrają Niekompletni

6 sierpnia o godz. 18.00 odbędzie się pierwsze „Muzyczne spotkanie” w parku Aleksandria. Wystąpi grupa „Niekompletni”.

Zespół tworzą młodzi i utalentowani muzycy z naszego miasta, ćwiczący na co dzień pod okiem muzyka i kompozytora **Macieja Turkowskiego**. Na repertuar zespołu składają się przede

wszystkim utwory z kręgu poezji śpiewanej, ale chętnie sięgają także po piosenki z innych gatunków muzycznych, przygotowując do nich autorskie aranżacje. Niekompletni wystąpią w składzie: **Olga Jagieło i Karolina Maciejuk** — śpiew, **Damian Kryński** — instrumenty klawiszowe, **Maciej Turkowski** — gitara. (**ed**)



fot. arch. UM

— Mogę spojrzeć na problematykę służby zdrowia inaczej niż laik w tej dziedzinie. Argumenty środowiska medycznego są dla mnie bardziej zrozumiałe. Ma to wpływ na nasze decyzje. Jako województwo zarządzamy 26 szpitalami. Staramy się też wspierać powiatowe placówki służby zdrowia. Bo polski system opieki zdrowotnej, traktowany jako całość, jest chory. Ale musimy sobie jakoś radzić ze względu na pacjentów.

■ **Łączy Pan wiedzę lekarską z wieloletnim doświadczeniem samorządowca. Nie odmówię sobie próby o diagnozę stanu polskiej samorządności dziś, w 2023 r.**

— Stworzenie samorządów było przełomem w naszej rzeczywistości. Przyczyniło się do słynnych polskich przemian gospodarczych i awansu cywilizacyjnego kraju. Ale ostatnio wyraźnie widać symptomy powrotu do sterowania centralnego. A państwem centralnie sterowanym nie da się zarządzać sprawnie. Efekt będzie taki, jaki widzieliśmy za systemu słusznie minionego. Tymczasem od lat samorządom odbiera się kolejne kompetencje...

uzależniona od ministerstwa, może podejmować trafne decyzje o sprawach środowiska w pojedynczych regionach, gminach, powiatach, które przecież bardzo się różnią?

Kolejny symptom centralizacji to ograniczanie dochodów samorządowych, spowodowane zmianami podatkowymi. Nie jest to równoważone zwiększeniem procentowego udziału samorządów w podatkach, natomiast część pieniędzy z budżetu centralnego rozdaje się w formie dotacji. Bo w ten sposób można sobie kupić poparcie polityczne: dajemy tym, którzy nam pasują.

■ **Gdy przygotowywano drugi etap reformy samorządowej, był Pan senatorem. Może należało wprowadzić „bezpieczniki”, które nie pozwalałyby ograniczać pieniędzy gminom, powiatom czy województwom. Przecież o ich niezależności decydują m.in. przewidywalne dochody.**

— Proszę zauważyć, że samorządy gminne są zapisane w Konstytucji, a powiaty i województwa — nie. To należałoby jak najszybciej zmienić, ale potrzebna byłaby zgoda większo-

— Mieszkam w Płocku od kilkunastu lat, więc to miasto jest mi szczególnie bliskie. Na dodatek to jedna z historycznych stolic Mazowsza.

■ **Nie bez powodu nawiązałem do ziemi płockiej. Często spotykałem się ze stwierdzeniami, że tamtejsi samorządowcy mają lepiej, przecież marszałek jest „ich”.**

— To niesprawiedliwe opinie! Oczywiście, byłoby zupełnie nieracjonalne, gdybym nie pamiętał o Płocku. To tak, jakbym się wypierał swej tożsamości i miejsca, w którym żyję. Mój sposób myślenia jest taki: Kocham Płock, ale kocham również całe Mazowsze. Ziemię siedlecką też!

W zarządzie województwa staramy się, żeby mieszkańcy nawet najmniejszej gminy, najmniejszego sołectwa czuli, że są traktowani tak samo. Dlatego stworzyliśmy naszą wewnętrzną politykę regionalnej spójności. Dwadzieścia programów wsparcia, które teraz prowadzimy, to zastrzyk blisko miliarda zł rocznie. Pieniądze trafiają do gmin, organizacji pozarządowych, sołectw, kół gospodyń wiejskich, strażaków, działkowców. Wspieramy inwestycje

W klasztorze w Węgrowie

Wystąpią „Chłopcy z Placu Broni”

W najbliższą niedzielę, 30 lipca, o godz. 20.00 w Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbędzie się koncert legendarnego zespołu rockowego „Chłopcy z Placu Broni”.

Grupa powstała w 1987 roku. Twórcą zespołu, liderem i wokalistą

był **Bogdan Łyszkiewicz**. Utwory takie jak „Kocham wolność”, czy „O! Ela” weszły na stałe do kanonu polskiej piosenki.

Działalność zespołu została przerwana w 2000 roku, kiedy w wypadku samochodowym zginął lider gru-

py. Zespół został reaktywowany 15 lat później, w rocznicę śmierci Bogdana Łyszkiewicza. Powrócił na scenę z inicjatywą dobrego serca i pozytywnych wibracji, jakie niosą utwory nieżyjącego muzyka.

Wstęp na koncert wolny. (**sej**)

Patronat „TS”

W Siedlcach lepiej niż rok temu

W tym roku zdawalność matury w szkołach publicznych w Siedlcach wyniosła 82%. Była niższa o niecałe 2,5% od średniej krajowej. To wynik zdecydowanie lepszy od ubiegłorocznego, kiedy maturę zdało 75% przystępujących do egzaminu.

Zdawalność w liceach wyniosła prawie 90%, a w technikach nieco ponad 73,5%. W sumie w liceach siedleckich matury nie zdało 67 osób, ale 48 z nich oblało jeden przedmiot, co oznacza, że do poprawki będą mogły przystąpić w sierpniu. Pozostałym 19 noga się powinęła na dwóch przedmiotach, więc można im jedynie życzyć powodzenia za rok. Jednak żadna siedlecka szkoła nie może się pochwalić wynikiem 100% zdanych egzaminów, jak to było w latach poprzednich.

Dużym zaskoczeniem może być fakt, że w I LO im. B. Prusa w Siedlcach matury nie zdało 5 osób. Do tej pory szkoła mogła się pochwalić zdawalnością na poziomie 100%. Jeśli jednemu lub dwóm uczniom powinęła się noga, traktowano to jako wypadek przy pracy. Pocieszające jest jednak to, że wszyscy nie zdali wyłącznie z jednego przedmiotu, dzięki czemu będą mieli możliwość przystąpienia do poprawkowej matury w sierpniu.

Z kolei zarówno w II LO im. Świętej Królowej Jadwigi, jak i w IV LO im. Hetmana Żółkiewskiego przy pierwszym podejściu matury nie zdały po 3 osoby. Zdawalność w „Prusie” wyniosła 97%, w „Królówce” prawie 98,5%, a w „Żółkiewskim” nieco ponad 98,5%.

W Katolickim LO im. Świętej Rodziny do egzaminu dojrzałości przy-

stąpiły 104 osoby, a z pozytywnym wynikiem zakończyły ją 97 (zdawalność 93%).

Z kolei w liceum w siedleckim „Elektryku” maturę oblało 10 osób z 59 przystępujących (84%). Osiem osób oblało jeden przedmiot, a dwie osoby 2 przedmioty.

W liceum w ZSP nr 2 („Ekonomik”) maturę zdawało 31 uczniów, a z pozytywnym wynikiem zakończyło ją 16. Pozostali mogą się poprawić w sierpniu.

Sporo gorsze wyniki są w liceum integracyjnym w „Samochodówce”, gdzie do matury przystąpiło 35 osób, ale zdało ją zaledwie... 12. Aż 16 osób oblało dwa przedmioty, więc będą mogli się poprawić dopiero za rok.

Dużo lepiej poszło uczniom z „Rolnika”, gdzie na 25 zdających pozytyw-

nym wynikiem może się pochwalić 17 uczniów.

W liceach dla dorosłych zdawalność matury oscylowała wokół 20%. Z kolei średnia w technikach wyniosła nieco ponad 73,5%. Najlepszym wynikiem mogą się pochwalić uczniowie z techników w „Elektryku”, gdzie na 177 przystępujących do matury egzamin dojrzałości zdało 165. W technikum w „Ekonomiku” na 105 osób zdało 85, w technikum w „Samochodówce” na 92 osoby zdało 48, w „Rolniku” na 52 pozytywny wynik osiągnęło 22 uczniów. W „Budowlance” do matury przystąpiło zaledwie 11 uczniów wszystkich techników, zdało 6. Natomiast w „Kolejówce” na 92 uczniów zdaną maturą może się pochwalić 63.

JUSTYNA JANUSZ



fot. arch. I LO w Węgrowie

I LO w Węgrowie najlepsze

Znamy wstępne wyniki tegorocznych matur w powiecie węgrowskim. Ten ważny egzamin zdało prawie 83 proc. abiturientów. To wynik nieco gorszy od średniej wojewódzkiej (86,03 proc.) i krajowej (84,4 proc.).

W tym roku szkoły ponadpodstawowe w powiecie węgrowskim ukończyło 464 uczniów. Do egzaminu maturalnego przystąpiło 410 (88,36 proc.). Dla 340 abiturientów matura zakończyła się sukcesem, 43 będzie mogło przystąpić w sierpniu do egzaminu poprawkowego, a 27 maturę może zdawać dopiero za rok.

Z jakich przedmiotów uczniowie mogą pisać poprawki? Głównie z matematyki (23 osoby), języka angielskiego lub rosyjskiego (11 osób) i języka polskiego (9 osób).

Najlepiej tegoroczna matura wypadła w I LO im. Adama Mickiewicza w Węgrowie. Tu do matury przystąpiło 124 abiturientów (wszyscy absolwenci). Dla 117 z nich egzamin zakończył się sukcesem, 5 będzie mogło przystąpić do poprawki (4 z mate-

matyki i 1 z języka obcego), a 2 może zdawać maturę dopiero za rok.

Dobrze wypadła matura również w ZSP w Łochowie. W łochowskim LO do matury przystąpiło 103 z 105 absolwentów. Egzamin zakończył się sukcesem dla 93 uczniów. Prawo do poprawki ma 8 abiturientów (po 3 z matematyki i języków obcych oraz 2 z języka polskiego), a 2 osoby mogą zdawać maturę dopiero za rok. W łochowskim technikum do matury przystąpiło 46 z 47 absolwentów. Egzamin dojrzałości pomyślnie zdało 41 abiturientów, 4 ma możliwość poprawki (1 z matematyki i 3 z języka obcego), a 1 może przystąpić do matury dopiero za rok.

W Niepublicznym Liceum Ogólnokształcącym w Stoczku do matury przystąpiło 21 osób (wszyscy absolwenci). Zakończyła się ona pełnym sukcesem dla 14 abiturientów. 5 osób ma szansę na poprawkę (4 z matematyki i 1 z języka obcego), a 2 w tym roku matury nie zdało.

W LO w Sadownem, które wcho-

dzi w skład ZSP w Sadownem, do matury przystąpiło 20 uczniów (wszyscy absolwenci), a zdało ją 15. 4 osoby mają prawo do poprawki (1 z matematyki i 3 z języka polskiego), a 1 maturę może zdawać dopiero za rok. W technikum w Sadownem do egzaminu dojrzałości przystąpiło 20 absolwentów (wszyscy). 13 zdało maturę, 2 ma prawo do poprawki (po 1 z matematyki i języka obcego), a 5 może zdawać maturę dopiero w przyszłym roku.

W II LO w Węgrowie (jest częścią ZSP im. J. Kochanowskiego w Węgrowie) do matury przystąpiło 13 z 28 absolwentów. Maturę zdało 5 osób, 5 może pisać poprawkę (1 z języka polskiego i 4 z matematyki), a 3 nie zdało egzaminu dojrzałości. W węgrowskim technikum do matury przystąpiło 63 z 99 absolwentów. 42 abiturientów zdało egzamin, 10 ma możliwość poprawki (1 z języka obcego, 6 z matematyki i 3 z języka polskiego), a 11 na kolejną szansę musi poczekać do przyszłego roku. **(sej)**

wa Reymonta w Łukowie, może się pochwalić aż 92,13% zdawalności, Technikum nr 1 w ZS nr 1 w Łukowie - 76,36%, a Technikum z Oddziałami Integracyjnymi w Zespole Szkół Stoczku Łukowskim - 69,23%. Zestawienie zamyka Technikum nr 2 w ZS nr 2 z niechlubnym wynikiem 51,61%. **(BS)**

Powiat garwoliński

„Katolik” najlepszy

W szkołach średnich prowadzonych przez powiat garwoliński do matury przystąpiło 837 uczniów. Nie zdało 163 osoby, ale 119 może liczyć na poprawkę. Najlepszy wynik osiągnęło katolickie liceum z Garwolina.

Do matury mogło przystąpić 919 uczniów, ale 82 nie skorzystało z tej możliwości.

- Świadectwo dojrzałości otrzymało 674 uczniów, co dało wynik 80,53% zdawalności podstawowego egzaminu. Ten wynik poprawił się w stosunku do roku ubiegłego o 3%, ale jest niższy o 4% od średniej krajowej – informuje Starostwo Powiatowe w Garwolinie.

Wśród szkół państwowych najlepiej poradzili sobie uczniowie LO im. Piłsudskiego w Garwolinie. Do egzaminu przystąpiło 182 uczniów, nie zdało 5 (zdawalność 97,25%). W liceum przy ZS nr 1 nie zdało matu-

Co szósty uczeń

będzie się poprawiał

Na 128 uczniów przystępujących do podstawowej matury w łosickich szkołach nie zdało jej 21 osób. Najlepiej poszło uczniom z I LO, a najgorzej w szkole „nad jeziorkiem”, gdzie do egzaminu dojrzałości przystąpiło tylko 9 uczniów.

„Szkoła nad jeziorkiem” to branżowy Zespół Szkół nr 2. W placówce jest technikum, w którym od lat liczba uczniów spada, a matury nie wypadają najlepiej. W tym roku dyplom egzaminu dojrzałości odebrało tylko dwoje uczniów. Matematykę zdała tylko jedna osoba, osiągając wynik 20,3%. Siedmiu uczniów może ją poprawiać w sierpniu (ósmy maturzysta nie zdał też z języka angielskiego, więc będzie mógł przystąpić do matury za rok - reszta osiągnęła wynik na poziomie 62,7%). Język polski zdali wszyscy z wynikiem 64,2%.

W Zespole Szkół nr 3 RCKU („Rolnik”) do matury przystąpiło 35 uczniów technikum. Zdały ją 22 osoby (zdawalność 59,46%). Poprawki ma 13 osób. Język polski zdali wszyscy, uzyskując średnią 64,7%.

Matury w powiecie sokołowskim

W powiecie sokołowskim do wszystkich egzaminów wymaganych, by zdać maturę w formule 2023 r., przystąpiły 202 osoby - zdało 77,2%. Maturę w formule 2015 r. zdawały 154 osoby - zdało 62,2%.

W nowej formule matury egzamin na poziomie podstawowym z języka polskiego zdało 92,6% uczniów, zaś średni uzyskany wynik to 56,4%. Z języka angielskiego zdało 91,6% ze średnim wynikiem 72,2%. Zdawalność egzaminu z matematyki (poziom podstawowy) wyniosła 80,7%, ze średnim wynikiem 63%.

W formule egzaminu z 2015 r. egzamin z języka polskiego na poziomie podstawowym zdało 83,8% uczniów ze średnim wynikiem 45,7%. W przypadku języka angielskie-

ry 27 uczniów ze 135 przystępujących (zdawalność 79%).

W Łaskarzewie licealiści zdali na poziomie 95,23%. Na 20 uczniów matury nie zdał tylko jeden. W Żelechowie na 48 maturzystów świadectwo dojrzałości otrzymało 38 (79,11%). W sobolewskim liceum z 60 uczniów maturę zdało 47 (78,33%).

W katolickim liceum matura poszła najlepiej. Ta szkoła nie jest administrowana przez powiat. Na 75 uczniów nie zdała tylko jedna osoba, co przełożyło się na 98,67 % zdawalności.

Wśród techników najlepiej poszło absolwentom ZS nr 1 - 87,12%. Do matury przystąpiło 130 uczniów, a zdało 115. W ZS nr 2 w Garwolinie na 130 uczniów zdało 95 (73%). W technikum w Żelechowie do egzaminu przystąpiło 66 uczniów, zdało 48.

MILENA CELIŃSKA

Matematyki nie zdało 12 osób. Reszta osiągnęła średni wynik 41,1%. Języka angielskiego nie zdała jedna osoba, a pozostali zdali ten egzamin na poziomie 60,9%. Stanowczo lepiej poszła matura w klasie hotelarskiej, bo zdało ją ponad 71%. W klasach rolniczych i technikum żywienia zdało 56% uczniów.

Stanowczo najlepiej poszła matura w I LO w Łosicach. Przystąpiło do niej 84 uczniów, zdało 96,39% osób (egzamin oblało trzech maturzystów). Dwie osoby mogą się poprawić, trzeci uczeń nie zdał z dwóch przedmiotów - polskiego i matematyki, więc może przystąpić do matury za rok.

Najgorzej było z językiem polskim, bo matury pisemnej nie zdały dwie osoby. Jedna osoba może się poprawić. Średni wynik pozostałych uczniów to 66,5%. Z matematyki nie zdała jedna osoba. Pozostali osiągnęli średnio poziom 77,3%. Język angielski zdawało 76 uczniów, a rosyjski 7 uczniów (tu jeden egzaminu nie zdał, będzie się poprawiał, a pozostała szóstka osiągnęła średni wynik 85,7%). **(mc)**

go dane te wynoszą odpowiednio: 81,4% i 57,1%. Matematykę na poziomie podstawowym zdało 70,8%, a średni wynik to 43,4%.

Z danych zebranych ze szkół przez portal zyciesokolowa.pl wynika, że w I LO w Sokołowie Podlaskim do matury przystąpiło 87 uczniów, zdało 85. W sokołowskim liceum salezjańskim zdawało 56 uczniów, nie zdał tylko 1. W II LO (w ramach Zespołu Szkół nr 1) do matury przystąpiło 51 uczniów, ale zdało tylko 17. W technikum w Zespole Szkół nr 1 zdawało 57 uczniów, zaś zdało 33.

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Wł. St. Reymonta w Sokołowie Podlaskim do matury przystąpiło 95 osób, a zdało 68. W LO w Kosowie Lackim do egzaminu przystąpiło 12 uczniów, ale zdało zaledwie 2. **(DK)**

W Mińsku najlepiej w liceach

Zdawalność egzaminu dojrzałości w powiecie mińskim wyniosła prawie 94,99% w liceach (do matury przystąpiło 479 uczniów, 455 zdało) i 79,81% w technikach (przystąpiło 416, zdało 332). Nie było ani jednej szkoły, w której maturę zdaliby wszyscy uczniowie. Najlepiej wypadli

Dotknąć historii

Prosiłem, by mnie tam zabrał przy następnej okazji. No i jestem. Stoimy na dachu. Na wysokości pierwszego piętra nad węgrowskim rynkiem. Połączyć blachy pokrywającej boczną ścianę strychu jest już odciągnięta.

Historyk z Węgrowa **Radosław Józwiak** po raz drugi zagląda na ten strych. Jesienią 1942 roku w kryjówce na strychu ukrywała się rodzina Bielawskich. Pisał o tym Szraga Fajwel Bielawski w książce „Ostatni Żyd z Węgrowa”. To on kryjówkę wymyślił i zbudował.

Jednak we wspomnieniach Bielawskiego z likwidacji węgrowskiego getta nie wszystko się zgadza. Są wątpliwości. Od kilku lat Radosław Józwiak pracuje nad większą publikacją na ten temat. Dlatego jeszcze raz odwiedza kryjówkę. Powtórna wizyta na strychu jest możliwa dzięki uprzejmości właściciela budynku. Może się to okazać kluczowe dla wyjaśnienia kilku historycznych zagadek.

Roman Postek, historyk sztuki i regionalista, zna w Węgrowie każdy kąt. Jest już w środku z małą drabinką. Mamy uważać na krawędzie blachy i schodzić powoli. Wyciągamy latarki. Ostrożnie wsuwamy się w mroczny otwór strychu.

„ZROBIŁEM Z CEGIEŁ DRZWI...”

Tył naszego sklepu łączył się z kuchnią, skąd z kolei było przejście do pozostałej części domu. Strych rozciągał się nad sklepem i nad kuchnią. Można było się tam dostać przez mały włącz w kuchennym suficie. Strych miał szerokość siedmiu metrów, długość czterech i wysokość metr dwadzieścia od frontu, po czym obniżał się ukośnie, aż dochodził do podłogi. Postanowiłem zbudować na strychu ścianę maskującą, prostopadłą do ściany frontowej, tak żebyśmy mogli się za nią schować, w pomieszczeniu, które miałoby dwa metry szerokości i ponad cztery metry długości. Do budowy ściany użyłem cegieł, które zachowały się po remoncie domu. Frontowa część budynku została zniszczona przez pożar w 1937 roku, ja ją odbudowałem. Po tamtej robocie było jeszcze sporo budulca. Pośrodku ściany zrobiłem z cegieł drzwi o szerokości około sześćdziesięciu centymetrów, wystarczające, aby jedna osoba mogła przez nie przepełznąć. Te drzwi były obramowane żelazną taśmą grubości około sześciu milimetrów i szerokości dziesięciu centymetrów i przymocowane do ściany na zawiasach. Otwierały się do wewnątrz naszej kryjówki. Wejście oczywiście nie mogło być widoczne. Jeden brzeg ukryłem za kominem, a drugi za fałszywym kominem, który też dobudowałem. Górna krawędź drzwi schowana była za krokwią, a dolna za maskowaną warstwą słomy z gliny, używanej do izolacji. Od wewnątrz kryjówki drzwi można było zaprzeć żerdzią o przekroju pięć na dziesięć centymetrów.

(Szraga Fajwel Bielawski: „Ostatni Żyd z Węgrowa”)

NISKIE CEGLANE DRZWICZKI

Wewnątrz unosi się zapach kurzu, drewna, metalu. Pod nogami na izolacyjnej gąbce i trocinach leżą ułamki gruzu z cegieł i betonu, ścinki starej blachy. Dach jest nisko. Trzeba schylać głowę. Z krokwi sterczą gwoździe. Ale

kiedyś — widać to od razu — dach był jeszcze niżej. Był tak nisko jak dach północnej części budynku, z której weszliśmy na stryszek. Podczas remontu poziom dachu podwyższono, zmieniając go z jednospadowego, ze spadkiem w stronę podwórka, na dwuspadowy. Poprzedni poziom dachu wyznaczają dawne krokwie, leżące wyraźnie niżej, oraz ukośne ceglane murki, na których wspierała się konstrukcja.

W murku — niskie ceglane drzwi, obramowane szeroką żelazną taśmą. Są! Naprawdę istnieją! Sięgam do pokrytego brunatną rdzą uchwyty. Nie spodziewam się, by drzwi nieużywane od — niech policzę — jesieni 1942 roku, czyli od 81 lat, dały się dziś ruszyć z miejsca. Sięgam, by dotknąć historii. A drzwiczki... nieoczekiwanie ustępują. Nawet bez użycia nadmiernej siły rozpoczynają ruch na zawiasach.

Ze wspomnień Szragi Fajwela Bielawskiego: *Ponieważ nikt, ani Żyd, ani goj, nie mógł znać moich planów, musiałem użyć tego budulca, który miałem na miejscu, i pracować nocami, przez blisko tydzień. Na szczęście nie potrzebowałem nikogo z zewnątrz do pomocy. Gdyby ktokolwiek wiedział o tej kryjówce, nikt z mojej rodziny by nie przeżył. Po ukończeniu robót budowlanych wykonałem drabinkę z grubej liny, ze szczeblami z mocnych kijów, i jeden jej koniec umocowałem do kantówki pięć na dziesięć centymetrów, dla przeciwwagi przy wchodzeniu. Drabina pozostawała na strychu, niewidoczna; gdyby była na wierzchu, wzbudzałaby pode-*



Kryjówka Bielawskich

fol. DK

żenia. Żeby ją wydostać, ustawiliśmy stół kuchenny pod włazem na strych i sięgaliśmy po linę. W kryjówce magazynowaliśmy suchary, herbatniki, wodę i cukier, tak żebyśmy mogli szybko się tam schować i przebywać kilka dni bez wychodzenia. Przewidywałem, że może zajść potrzeba ukrywania się tam przez jakiś czas. (...) Zgromadziliśmy tam poduszki, koce, zapalki, świece, lampę elektryczną i nóż. Co tydzień sprawdzałem żywność i wymieniałem to, co się zepsuło.

PUSZKA PO RYBACH

Za drzwiczkami wśród gruzu widać czworokątne, dziś zasłonięte deskami, dawne wejście na strych. Jesteśmy więc nad tą częścią budynku, która była kiedyś kuchnią Bielawskich. Szurowej drabinki nie widać.

Lampa? Owszem, ale nie elektryczna, lecz naftowa. — Gdy byłem

tu poprzednim razem, udało nam się znaleźć lampę naftową, butelki, kartony z napisami w języku żydowskim, prawdopodobnie służące do przechowywania butów czy koszul, czyli towarów, które sprzedawano w sklepie Bielawskich. Zapewne wykorzystano je, by zapakować zapasy żywności. Z samej żywności przetrwała niemiecka puszka po rybach — wspomina Radosław Józwiak.

Puszka po rybach — cenna, bo z niezwykłą historią — została w Węgrowie. Natomiast lampa kilka lat temu trafiła do rodziny Bielawskich.

W grupie pasjonatów historii, która zebrała się na strychu — co raz bardziej tu duszno, coraz więcej pyłu w powietrzu — jest **Gabriel Bielawski**, wnuk brata Szragi Fajwela Bielawskiego. Mieszka w USA, dokąd ocalała z Holocaustu rodzina Bielawskich wyjechała pod koniec lat 40. Jest rzeźbiarzem i właśnie prezentuje swoje prace w Krakowie.

Przykucnąwszy na strychu, bo wyprostować się tu właściwie nie sposób, długo wpatruje się w ceglano-ścianki kryjówki, wymurowanej przez stryjecznego dziadka, by ocalić rodzinę. Co można powiedzieć w takiej chwili?

Wszedłem do domu i kazałem wszystkim natychmiast wspiąć się na strych do kryjówki. Kiedy we czwórkę ulokowaliśmy się na strychu, wciągnąłem drabinkę (...). Niebawem usłyszeliśmy odgłos podkutych butów, zbliżających się do frontowych drzwi naszego domu. Jakiś głos zakomenderował: — Z domu! Wychodzić! Wychodzić!

Leżeliśmy jak sparaliżowani. Usłyszeliśmy głos naszego „przyjaciela” Mańka Karbowskiego, który mówił: — Przyniosę siekierę i je porąbię. — A po chwili rozległo się walenie siekierą w drzwi. — Te dranie Żydzi jeszcze śpią! — powiedział Maniek Niemcom.

dziesiąt kolejnych stron książki.

— Kiedy po raz pierwszy czytałem książkę Bielawskiego, jeszcze w jej wersji angielskiej, rozpocząłem lekturę od bardzo dramatycznego wydarzenia, jakim była śmierć **Marii Niesman** — opowiada Radosław Józwiak. — Była ona córką węgrowskiego dentysty doktora Niesmana, miała starszą siostrę Rebekę. Bielawski w książce opisuje, że przez wydrążony przez siebie otwór widział, jak polska policja, strażacy i cywile ładowali 4-osobową rodzinę Nismanów do ciężarówki. Niewymieniona w książce z imienia dziewczynka zaczęła uciekać, a polscy policjanci strzelali do niej. Trafili ją pięcioma kulami. Bielawski był świadkiem, jak leży ona w kałuży krwi. Doktor Niesman, ojciec zamordowanej córki, według relacji Bielawskiego wygłosił w stosunku do Polaków gwałtowne oskarżenie — opowiada Radosław Józwiak. — Zacząłem badać historię tej rodziny. W Instytucie Jad Waszem znalazłem informację, że doktor Niesman uciekł z Węgrowa do sąsiedniego Kosowa Lackiego i tam został zamordowany. Skoro uciekł, to nie został z Węgrowa przewieziony ciężarówką do Trebinki. Jeszcze bardziej ciekawe informacje przyniosły wspomnienia polskiej nauczycielki, która prowadziła tajne komplety. Miała dwie żydowskie uczennice. Jedną z nich była właśnie Maria Niesman. Jak wspominała, pewnego dnia, gdy Niemcy zaczęli wywozić Żydów, obie dziewczyny nie pojawiły się na lekcjach. Pierwsza z nich zginęła z rodzicami w komorach Trebinki, a Marysia Niesmanówna wraz ze swoją siostrą Rebeką ukrywały się na terenie Węgrowa, zostały wykryte i zamordowane przez niemieckich żandarmów na kirkucie. To jedna z wielu niezgodności pomiędzy książką Bielawskiego a innymi relacjami.

NOŻEM W ŚCIANĘ

Miedzy cegłami ściany kryjówki Bielawskich od strony rynku nie ma śladów po wydłubanej zaprawie. Sama ściana jest zbyt gruba, by można było przebić się przez nią nożem. Radosław Józwiak zmierzył ją podczas poprzedniej wizyty na strychu. Ściana ma grubość 38 cm. Nawet gdyby wydrążyć w niej otwór, przez taką szczelinę niewiele dałoby się zobaczyć. Zwłaszcza że po zachodniej stronie rynku, na wprost budynku, stała hala targowa.

Są też inne rozbieżności. Brakuje drugiego komina, który — według relacji Szragi Fajwela Bielawskiego — miał maskować wejście do kryjówki. Nie ma nawet jego śladów. A i sama kryjówka znacznie odbiega od makiety kryjówki, której fotografię można znaleźć w książce „Ostatni Żyd z Węgrowa”. I to zarówno w jej wydaniu amerykańskim, jak i polskim, zredagowanym przez prof. Jana Grabowskiego. Bo te publikacje nieco się od siebie różnią, zarówno pod względem treści, jak i ilustracji.

ZBADAĆ SPRAWĘ NA MIEJSCU

Kryjówka Bielawskich w Węgrowie to niezwykle odkrycie. Choć okazuje się, nie dla wszystkich.

— To najlepiej zachowane tego typu



Radosław Józwiak fot. DK

znalezisko w Polsce. Fakt jego odkrycia upubliczniliśmy w „Tygodniku Siedleckim” pięć lat temu — przypomina Radosław Józwiak. — Jan Grabowski ani inni badacze z Centrum Badań nad Zagładą Żydów, instytucji, która wypromowała wspomnienia Bielawskiego w Polsce, nie pojawili się, aby zbadać sprawę na miejscu. Zdaniem Grabowskiego, „amatorska ekipa śledczo-historyczna wybrała się z wizją lokalną do kryjówki, w której miał się rzekomo ukrywać Bielawski”. W marcu ubiegłego roku zostały wydane w formie artykułu i upublicznione w internecie wyniki moich wieloletnich badań kwestionujących wiarygodność wspomnień. Merytorycznej riposty się do tej pory nie doczekałem.

Przy murze zwraca uwagę szczerńnięła belka, naznaczona kilkudziesięcioma równoległymi płytkami nacięciami ułożonymi w kilka rzędów. Czy był to kalendarz, na którym liczono długie dni i noce w kryjówce? Długi czas strachu i głodu? Ze wspomnień Bielawskiego wiemy, że rodzina spędziła w kryjówce 49 dni.

Wychodzimy na zewnątrz. Radosław Józwiak wyciąga w plecaku sponiewierany intensywną lekturą egzemplarz „Ostatniego Żyda z Węgrowa”. — Żadnej książki nie czytałem tak wiele razy i nie znam tak dobrze, jak tę — przyznaje.

Poprzedniego wieczora, wiedząc, że następnego ranka wejdę na strych, również ponownie przejrzałem książkę Bielawskiego. Wiem już, gdzie był sklep Bielawskich. Zaraz za sklepem kuchnia z wejściem na strych. Dawny dom Bielawskich to ten piętro wy w głębi podwórka, przytulony do szerokiej ściany sąsiedniej kamienicy. A my stoimy teraz na dachu tej części budynku, w którym znajdowała się restauracja prowadzona przez Fiszlę Chudzika.

Ogarniam wzrokiem rynek: rdzawoczerwone dachy kamienic, dzwonnice i szczyt bazyliki, za zieleńią drzew Dom Gdański, dawne kolegium braci Bartoszków...

— Gdzie jest dom Rowickich, gdzie Bielawscy chodzili, by po kryjomu kupić chleb?

— To ten drugi z brzegu przy ul. Narutowicza — wyjaśnia Radosław Józwiak.

— A gdzie była pralnia, którą prowadził Jechiel Kreda?

— Tam — pokazuje w stronę Domu Lipki. — Ale tego domu już nie ma.

Stoi jeszcze za to dom Żywicy, który w czasie okupacji służył za areszt. Jest opuszczoną ruiną, znajdującą się za północną pierzeją rynku. W Węgrowie, gdzie nie spojrzeć, ma się widok na historię.

Zbliża się południe i lipcowy żar leje się z nieba. — Zrobmy jeszcze pomiary strychu i kryjówki — komentuje Roman Postek. Ponownie wślizgujemy się w duszny mrok strychu.

DARIUSZ KUZIAK



SKUTECZNE DZIAŁANIA ANTYNARKOTYKOWE

Dzięki wyteżonej pracy operacyjnej i dochodzeniowo-śledczej kryminalni z **garwolińskiej** komendy zatrzymali dwie osoby podejrzane o udzielanie środków odurzających i substancji psychotropowych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Kobieta i mężczyzna zostali zatrzymani na terenie **Ostrołęki**. Z uwagi na konieczność zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania, prokurator skierował do sądu wnioski o zastosowanie wobec obojga podejrzanych tymczasowego aresztowania. Sąd zastosował wobec nich dwumiesięczny areszt. Za tego typu przestępstwo grozić może kara do 10 lat pozbawienia wolności.

ZAKAZ ZBLIŻANIA SIĘ DO ŻONY

Policjanci z posterunku w **Wil-dze** w związku z podejrzeniem, że w jednej z rodzin może dochodzić do przemocy domowej, dokonali szczegółowego rozpoznania sytuacji. Na podstawie zebranych informacji funkcjonariusze mieli podstawy do sporządzenia Niebieskiej Karty, a także wydali 45-letniemu mężczyźnie nakaz natychmiastowego opuszczenia miejsca zamieszkania oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej żony i jej bezpośredniego otoczenia przez najbliższych 14 dni. Równolegle zostało wszczęte postępowanie dotyczące znęcania się nad osobą najbliższą.

GRUPA SPEED

Podczas tygodniowej akcji policjanci mazowieckiej grupy „SPEED” skontrolowali 85 pojazdów, ujawnili 48 wykroczeń, w tym 35 związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości, zatrzymali 4 dowody rejestracyjne i nałożyli 37 mandatów. **(ak)**

Samorządom na konserwację

Wśród beneficjentów rządowego programu odbudowy zabytków nie zabrakło samorządów z powiatu garwolińskiego. Otrzymały one następujące dotacje: Borowie 1 252 248 zł, miasto Łaskarzew 1 000 000 zł, miasto Garwolin 670 000 zł, Sobolew 550 000 zł, Żelechów 500 000 zł, Maciejowice 490 000 zł, samorząd powiatowy 150 000 zł, Górzno 146 020 zł, Pilawa 146 020 zł. **(MB)**

Jubileusz druhów z Woli Żelechowskiej

OSP w Woli Żelechowskiej ma już 70 lat. Jubileusz był okazją do wręczenia odznaczeń i wyróżnień.

Marszałek województwa mazowieckiego **Adam Struzik** przyznał jednostce Medal Pro Masovia. Złote medale „Za zasługi dla pożarnic-

0 powiecie garwolińskim
czytaj też na str. 2, 3, 4, 10, 12

APTEKI
27 lipca – ul. Kościuszki 19
28 lipca – ul. Kościelna 2
29 lipca – ul. Kościuszki 23
30 lipca – ul. Kościuszki 49 F
31 lipca – ul. Nadwodna 13/2

Potrzebna pomoc dla mieszkańca gminy Parysów.

Rodzina wierzy, że pan Radek stanie na nogi

Pan Radek ma 52 lata. Mieszka w niewielkiej miejscowości Słup w gminie Parysów. Siedem miesięcy temu nagle stracił władzę w nogach i czucie od pasa w dół. Stało się to dwa dni przed Wigilią.

- Wszystko działa się bardzo szybko. Tata w ciągu dosłownie kilku godzin trafił na wózek inwalidzki, na którym porusza się do dziś – mówi Kamila, córka pana Radka. – Pamiętam, jak przed Wigilią tatę zaczęły boleć plecy. Miał temperaturę i mówił, że dokucza mu drętwienie, mrowienie, uczucie „wbijania igieł” w nogach.

Pan Radek szybko trafił do szpitala na oddział neurologiczny. Takiej diagnozy nie spodziewał się nikt w rodzinie: zapalenie mózgu i rdzenia kręgowego. Choroba uszkodziła rdzeń kręgowy, powodując niedowład kończyn dolnych.

- Ta informacja była przerażająca. Jak się okazało, to rzadka choroba, bo zdarza się do czterech osób na milion ludzi – dodaje pani Kamila.

Już w szpitalu rozpoczęła się walka o odzyskanie zdrowia oraz sprawności pana Radka. Oprócz leczenia farmakologicznego wdrożono rehabilitację.

- Po miesiącu w szpitalu tata trafił do ośrodka rehabilitacyjnego na czteromiesięczny turnus, przysłu-

gujący mu ramach NFZ. Widzieliśmy, jakie robi postępy, ale wciąż nie mógł sam chodzić. Zdecydowaliśmy, że tata będzie miał dalszą rehabilitację, ale w prywatnym ośrodku. Koszt miesięcznego pobytu wynosi 18 tys. zł. To bardzo duża kwota, której nasza rodzina nie jest w stanie opłacać przez wiele miesięcy – mówi pani Kamila.

Przez dłuższy czas organizowali pieniądze sami, ale fundusze już się kończą. Dlatego pani Kamila postanowiła uruchomić publiczną zbiórkę, by zebrać



fot. arch. rodzinne

Mazowsze dla integracji

Samorząd województwa mazowieckiego przygotował program pod nazwą „Mazowsze dla centrów integracji”. Jego celem jest wybudowanie nowych lub

wyremontowanie już istniejących świetlic.

- Pomysł pojawił się w momencie, gdy zorientowaliśmy się, że w ramach programu rozwoju obsza-



Janina Ewa Orzełowska, wójt Wilgi Bogumiła Głuszczka i skarbnik Kinga Kowalczyk-Górska
 fot. MB

rów wiejskich nie ma pieniędzy, które mogłyby być bezpośrednio wykorzystane na wsparcie świetlic wiejskich – powiedziała podczas oficjalnego podpisywania umów z samorządami gminnymi członkini zarządu Mazowsza, **Janina Ewa Orzełowska**. - Uznaliśmy, że są to miejsca bardzo ważne dla lokalnych społeczności, pełniące rolę swoistych domów kultury.

Najwięcej – po 150 000 zł - samorząd mazowiecki przyznał na budowę świetlicy wiejskiej w Niesadnej-Przełęczynie w gminie Pilawa i modernizację dachu Ochotniczej Straży Pożarnej w Mariańskim Porzeczcu w gminie Wilga. Niewiele mniej trafiło do gmin: Maciejowice – 147 786 zł na budowę świetlicy w Podzamczu, Sobolew – 147 368 zł na rozbudowę świetlicy w Kobusach, Miastków Kościelny – 145 000 zł na modernizację świe-

tlicy w Zwoli Poduchownej, Żelechów – 144 583 zł na poprawę dostępności osobom z niepełnosprawnościami do budynku Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

Modernizację świetlicy w Woli Rębkowskiej w gminie Garwolin wsparło kwotą 139 545 zł. Na modernizację świetlicy w Woli Koryckiej Górnej przeznaczono 126 656 zł, na adaptację jednego z budynków Urzędu Miasta Garwolina na centrum integracji lokalnej 126 938 zł, a na termomodernizację świetlicy w Łopaciance 125 758 zł.

Listę beneficjentów uzupełniają: miasto Łaskarzew – 95 647 zł na remont budynku Centrum Kultury, gmina Łaskarzew – 93 593 zł na zagospodarowanie świetlicy w Uścięńcu oraz gmina Parysów, która otrzymała 71 663 zł na przebudowę świetlicy w Żabieńcu. **(MB)**

Proboszczowie mogą być zadowoleni

Na Placu Solidarności w Garwolinie wręczono symboliczne czeki z kwotami przeznaczonymi na renowację zabytków. Znaczącą część dofinansowania zaplanowano na odbudowę obiektów sakralnych.

Aż 3 500 000 zł trafiło do parafii w Parysowie na remont dachu tamtejszego kościoła; 980 000 zł otrzymała garwolińska parafia Przemienienia Pańskiego na zagospodarowanie otoczenia przy zabytkowym kościele; za 978 040 zł zostanie odnowione pokrycie dachowe, tynki oraz okładziny schodów zewnętrznych przy kościele w Trąbkach.

Zadowolony może być proboszcz parafii w Górznie, której przyznano 980 000 zł na odnowienie kościoła

i budynku parafialnego. Na prace konserwatorskie kapliczki w Podzamczu przeznaczono 98 000 zł, odrestaurowanie kościoła we Wróblach-Wargocinie 58 800 zł, a na restaurację terenu cmentarza przy kościele w Maciejowicach 147 000 zł. Po 500 000 zł zaplanowano na remonty i konserwację kościołów w Miastkowie Kościelnym i Zwoli Poduchownej, a 150 000 zł na odrestaurowanie nagrobków na miastkowskim cmentarzu.

Na prace konserwatorskie w kościołach w: Sobolewie, Gończycach, Korytnicy, Mariańskim Porzeczcu i Żelechowie zapisano odpowiednio kwoty: 150 000 zł, 300 000 zł, 392 000 zł, 1 000 000 zł i 500 000 zł. **(MB)**

Zgoda na zwolnienie po dwóch latach

Rada gminy Sarnaki wyraziła zgodę na zwolnienie dyscyplinarnie radnego Adama Wawryniuka ze stanowiska dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łosicach. Choć Adama Wawryniuka wyrzucono z pracy już ponad dwa lata temu, a zarząd dróg w międzyczasie zlikwidowano.

Wokół zwolnienia **Adama Wawryniuka** z funkcji dyrektora Zarządu Dróg Powiatowych w Łosicach zrobił się niezły galimatias. Sprawa się mie- le już ponad 2 lata.

Przypomnijmy: pod koniec 2021 roku doszło do sprzeczki między dyrektorem ZPD a starostą łosickim **Januszem Kobylińskim**. W konsekwencji starosta zlecił kontrolę w ZDP, a ta wykazała nieprawidłowości. Starostwo powiadomiło prokuraturę oraz rzecznika dyscyplinarnego RIO, a zarząd powiatu postanowił zwolnić dyrektora dyscyplinarnie. Ale że chodziło o radnego, potrzebna była na to zgoda rady gminy. Jednak uchwały w tej sprawie nie podjęto, bo wniosek nie uzyskał wystarczającego poparcia radnych gminy Sarnaki.

Dyrektor i tak stracił pracę, a starostwo wniosło skargę na radę gminy Sarnaki do WSA. Sąd przyznał rację starostwu, że uchwała powinna być podjęta.

Adam Wawryniuk też zwrócił się do WSA ze skargą, że powiat zwolnił go bez wymaganej zgody rady gminy, a także pozwał starostwo do sądu pracy. WSA przyznał mu rację i uznał zwolnienie za nieważne. Wtedy radni z Sarnak wpadli w popłoch. Bo starosta zapowiedział, że jeśli dyrektor wygra w sądzie pracy, to powiat zwróci się do rady gminy w Samakach o zwrot żądanych kosztów odszkodowania. Dlatego po dwóch latach radni znowu zajęli się uchwałą wyrażającą zgodę na... zwolnienie (zwolnionego już) dyrektora.

- Ta uchwała nie powinna być

przyjęta. W moim odczuciu jest niemoralna, bo osądza człowieka – powiedziała radna **Renata Dziwińska**.

Bo choć prokuratura postawiła byłemu dyrektorowi zarzuty, to proces jeszcze nie ruszył. Nie ruszył też proces w sądzie pracy, a RIO w części uchyliło oskarżenia, które padły wobec dyrektora (napiszemy o tym wkrótce). W dodatku Adam Wawryniuk chce się odwołać od decyzji, stwierdzającej naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

Mecenas gminy Sarnaki **Piotr Kociubiński** zaznaczył, że uchwałę trzeba podjąć, bo wyrok WSA jest prawomocny. Dodał, że jeśli były dyrektor wygra w sądzie pracy, gmina Sarnaki będzie musiała pokryć koszty odszkodowania. Tymczasem Adam Wawryniuk oznajmił przed głosowaniem, że jeśli radni podejmą teraz uchwałę, to on zaskarży ją do wojewody. - Nie pracuję już dwa lata – zaznaczył.

Dodał, że na sesji w listopadzie 2021 r. rozpowszechniano nieprawdziwe informacje na jego temat, a radni „z premedytacją” zostali wprowadzeni w błąd. Powoływał się na orzeczenie WSA, że podstawa jego zwolnienia „okazała się fałszywa”, po czym zwrócił się do obecnego na obradach



Adam Wawryniuk

starosty: - Wnoszenie pozwów do różnych instytucji nic panu nie da. Powinien się pan zastanowić, czy to się panu opłaca. Czy pan nie ma innych ważniejszych zadań w starostwie?

Przewodnicząca rady gminy próbowała przerwać jego wypowiedź, ale radny mówił dalej (oryginalny zapis wypowiedzi z nagrania na Youtube z sesji 13 lipca): - Przypominam, że ma pan pobory z moich podatków i również z moich podatków opłaca pan pana mecenasa Czapskiego (red. - **Leszek Czapski**, mecenas łosickiego starostwa). Z moich obserwacji wynika, że pan mec. Czapski zachowuje się jak pies łańcuchowy. Tresowany do gryzienia, kłosa i gryzienia osoby, którą pan wskaże, natomiast pan występuje w roli tresa. Mało tego, ma pan mecenas na łańcuchu, to również wciągnął pan wójta Arasymowicza do swojej watahy, łącznie z panem Kociubińskim, aby być bardziej skutecznym. Panowie mecenas, składaliście przysięgę po zakończeniu studiów. Pan wójt i starosta również składali przysięgę po objęciu stanowiska. Czy postępowanie panów jest zgodne z przyrzeczeniem, czy ważniejsze są sprawy własnych interesów? Przypomnę szanownym panom, że jest takie powiedzenie: „pierwsza kroczy pycha przed upadkiem”. Jest też drugie, mało znane powiedzenie, „nie idźcie panowie tą drogą”. Dokąd ona was zaprowadzi?

Adam Wawryniuk dodał także, że „kłamliwe wypowiedzianie informacji” na jego temat będzie skutkowało „wdrożeniem kolejnych postępowań wobec starosty i mec. Czapskiego”. Starosta i mecenas Czapski milczeli.

Za wyrażeniem zgody na zwolnienie dyscyplinarnie radnego z funkcji dyrektora ZPD głosowało 8 radnych. Renata Dziwińska, **Tomasz Obrępański** i **Czesław Domański** wstrzymali się od głosu.

Starosta Janusz Kobyliński stwierdził, że nie będzie odpowiadał na zarzuty radnego, bo ten chciał go sprowokować i obrazić.

- My z panem mecenasem wykonujemy swoje obowiązki służbowe. W ich ramach powiadomiliśmy prokuraturę, która skierowała w stosunku do pana Adama Wawryniuka trzy akty oskarżenia do sądu (red. - proces jeszcze nie ruszył). Rzecznik dyscyplinarny RIO orzekł, że pan Adam naruszył dyscyplinę finansów publicznych. Potwierdziło się to, co mówiłem.



Janusz Kobyliński

Ja mogę życzyć panu tylko dużo zdrowia i więcej dystansu, bo czerwonej linii nie należy przekraczać.

- Panie starosto, ja, broń Boże, nie chcę z panem polemizować, tylko pan nie dopowiada pewnych rzeczy – powiedział Adam Wawryniuk. - Ciągłe słyszę, że mam trzy zarzuty prokuratorskie, a to pan wstrzymuje i zawieszę sprawę w sądzie pracy. Niech pan nie opowiada, że ja już leżę i kwiczę, bo ja mam prawo do obrony.

Wójt Sarnak Grzegorz Arasymowicz skwitował: - Każdy powinien posypać głowę popiołem. Po pana wypowiedzi poczułem się, jakbym był w jakieś zorganizowanej grupie przestępczej. Jest to niesmaczne.

Tekst i zdjęcia
MILENA CELIŃSKA

PS Po sesji poprosiliśmy o komentarz mecenas Leszka Czapskiego. Powiedział nam: Nie będę komentował zachowania radnego, które urąga powadze sesji, jak i obecnych na obradach radnych. Zachowania, które narusza dobra osobiste starosty jak i moje jako mecenas.

NIE OTRZYMAŁA PIENIĘDZY

18 lipca do komendy w Łosicach zgłosiła się 46-letnia mieszkanka **Łosic**, która za pośrednictwem portalu społecznościowego sprzedała buty o wartości 1100 zł, ale po wysłaniu paczki pieniędzy za towar nie otrzymała.

JAZDA BEZ UPRAWNIENI

18 lipca policjanci ruchu drogowego zatrzymali do kontroli 55-letniego kierującego volkswagenem. Mieszkaniec gminy **Łosice** nie miał uprawnień do kierowania. Dzień później policjanci zatrzymali do kontroli 59-letniego mieszkańca **Siedlec**. On również nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

UJAWNILI MARIHUANĘ

19 lipca na terenie gminy **Łosice** policjanci wydziału kryminalnego ujawnili i zabezpieczyli ponad 190 g suszu marihuany.

59-LATKA BEZ PRAWKA

20 lipca w **Horoszkach Dużych** (gm. **Sarnaki**) policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 59-letnią kierującą toyotą. Mieszkanka gminy Sarnaki nie miała uprawnień do kierowania. (mc)

Będzie nowa kanalizacja

W Platerowie została podpisana umowa z firmą, która wykona remont stacji uzdatniania wody i wybuduje sieć kanalizacyjną.

Wójt **Jerzy Garucki** podpisał umowę z firmą z Białej Podlaskiej 14 lipca.

- Zostanie wyremontowana stacja uzdatniania wody w Platerowie, a na ulicy Rolniczej i Sosnowej powstanie kanalizacja sanitarna – informuje Jerzy Garucki.

Inwestycja ma zostać skończona w przyszłym roku, w listopadzie. Wartość całego przedsięwzięcia to prawie 5,4 mln zł, z czego 4 mln to dotacja z PROW. (mc)

Dla edukacji

Gmina Stara Kornica zdobyła pieniądze dla szkoły w Kobylanach. To 130 tys. zł dotacji na realizację zadania „Mazowiecki program przygotowania szkół, nauczycieli i uczniów do nauczania zdalnego”. 17 lipca wójt **Kazimierz Hawryluk** podpisał umowę o dofinansowanie, dzięki któremu wsparciem zostanie objęta Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Kobylanach. (mc)

O powiecie łosickim
czytaj też na str. 2, 9, 12



BIURO OGŁOSZEŃ

Łosicki Dom Kultury, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 83 359 05 09

APTEKI

26 -30 lipca - ul. Rynek 1,
tel. 83 357 21 38

31 lipca
- ul. Berka Joselewicza 13,
tel. 736 697 708

1 sierpnia - ul. Kolejowa 1B,
tel. 83 359 05 69

Oddział dziecięcy znów będzie otwarty

Po czterech miesiącach od zawieszenia oddziału pediatryczny szpitala w Łosicach wznowia działalność.

Oddział został zawieszony 1 kwietnia. Mali pacjenci będą przyjmowani do szpitala od 17 sierpnia.

- Po miesiącach poszukiwań uda-

ło się znaleźć lekarza, który zostanie ordynatorem na oddziale dziecięcym w Łosicach – mówi **Grażyna Podlipniak-Sobczyńska**, dyrektor SPZOZ w Łosicach.

To właśnie brak ordynatora spowodował, że Grażyna Podlipniak-Sobczyńska musiała zwrócić się do wojewody o zawieszenie oddziału dziecięcego. Bez ordynatora oddział nie mógł funkcjonować. Wojewoda się zgodził. Zawieszenie miało trwać do końca sierpnia.

Grażyna Podlipniak-Sobczyńska intensywnie poszukiwała lekarza, który zastąpi dotychczasowego ordynatora **Andrzeja Żaczka**. Nie było to proste. Poszukiwania trwały już od listopada ubiegłego roku. Wtedy właśnie okazało się, że ordynator i zatrudniony w oddziale lekarz nie są zainteresowani przedłużeniem

umowy ze szpitalem, która wygasła z końcem stycznia. Potem Andrzej Żaczek zdecydował się jednak przedłużyć umowę na rok, ale wkrótce, ze względu na stan zdrowia, złożył wypowiedzenie. Jego umowa wygasła 31 marca.

Teraz nowym ordynatorem zostanie **Magdalena Dylewska**. 18 lipca została podpisana z nią umowa o pracę.

- Pani doktor do tej pory pracowała w szpitalu w Białymstoku. Jest bardzo dobrym, doświadczonym specjalistą – mówi Grażyna Podlipniak-Sobczyńska.

Na oddziale dziecięcym łosickiego szpitala oprócz ordynator Magdaleny Dylewskiej opiekę medyczną dzieciom zapewni jeszcze pięciu pediatrów.

MILENA CELIŃSKA



fot. arch.



STRASZYLI ARESZTOWANIEM

Mieszkanka powiatu łukowskiego otrzymała mail z wezwaniem, mającym pochodzić od sekretarza generalnego Interpolu. Zawierał on informację, że przeciwko niej rozpoczęto postępowanie sądowe w związku z pornografią dziecięcą, oraz polecenie dotyczące udzielenia odpowiedzi na podlinkowany adres e-mail. W liście nakazano natychmiastową odpowiedź drogą elektroniczną i podkreślono, że jej brak spowoduje aresztowanie. Mimo to kobieta nie uległa presji nadawcy. Domyślając się, że ma miejsce próba oszustwa, w której chodzi o przejęcie kontroli nad jej komputerem, nie kliknęła w link w nadesłanej wiadomości. Zamiast tego przesała wiadomość z załącznikiem do łukowskiej komendy jako przestrożę dla innych.

ROWER WODNY Z PROMILAMI

W połowie lipca 34-latką z **Łukowa** i jej mąż razem z 9-letnim synem pływali rowerem wodnym po zalewie Zimna Woda w Łukowie. W pewnym momencie zwrócili uwagę policjantów patrolujących teren wokół akwenu. Jak się okazało, oboje małżonkowie mieli po ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Policjanci przekazali ich dziecko pod opiekę babci, a o zaistniałej sytuacji powiadomili sąd rodzinny. Oprócz tego rodzice odpowiadzą za naruszenie przepisów o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Grozi im wysoka grzywna. (BS)

- Pan Szekalis wybrał rozwiązania siłowe - uważa Andrzej Nurzyński.

Próba sił w Trzebieszowie

W Trzebieszowie nie odbyła się sesja rady gminy, bo nie stał się na nią nikt z prezydium rady, które ma prawo prowadzić sesję. Wójt mówi, że ucierpią na tym mieszkańcy, i obarcza winą przewodniczącego.

14 lipca na stronie urzędu gminy w Trzebieszowie oraz w serwisie YouTube zamieszczono filmik, na którym wójt **Mirosław Szekalis** kilkakrotnie powtarzał, że sytuacja jest „nadzwyczajna” i „bardzo trudna”.

PREZYDIUM SIĘ OPAMIĘTA?

Jak wyjaśnił, chodzi o fakt, że nie doszła do skutku zaplanowana na 11 lipca sesja rady gminy. W jej programie znajdowała się m.in. uchwała o wyrażeniu zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy powierzchni na dachach 7 gminnych nieruchomości, gdzie znajdują się maszty radiowe, zapewniające dostęp do internetu dla części mieszkańców gminy. - Mija termin poprzedniej umowy, zawartej na 3 lata. W związku z tym, że sesja się nie odbyła i nie została podjęta stosowna uchwała, mieszkańcy muszą liczyć się z tym, że w niedługiej przyszłości firma, która świadczy usługi internetowe, może zaprzestać ich świadczenia - ostrzegł wójt.

I dodał, że do obrad nie doszło z powodu nieobecności szefa rady, **Andrzeja Nurzyńskiego** oraz jego 2 zastępców: - Moim zdaniem, i nie tylko, przewodniczący nie dopełnił swoich obowiązków. Zgodnie z ustawą o samorządzie, w ich zakresie jest organizowanie oraz prowadzenie obrad rady gminy. Zgaduję, iż nie stało się tak dlatego, że w porządku obrad sesji znalazł się punkt w sprawie odwołania jednego z wiceprzewodniczących, Pawła Krasuskiego.

Podczas nagrania Mirosław Szekalis stwierdził też, że zaistniała sytuacja „grozi bardzo poważnymi

konsekwencjami”. Jak się okazuje, nie chodzi tylko o umowę w sprawie masztów. - Zbliżają się kolejne inwestycje, które wymagają stosownych zapisów w budżecie naszej gminy. Niemożność zwołania sesji wpływa też znacząco na funkcjonowanie rady. Mam jednak nadzieję, iż prezydium się opamięta i niedługo będziemy mogli wnioskować o zwołanie kolejnej sesji rady, na której się pojawię - oznajmił wójt.

Przedstawił też apel swój i 8 radnych do przewodniczącego: - Jeżeli pan nie czuje się na siłach, żeby pełnić dalej tę funkcję, niech z godnością przyjmie kolejny wniosek grupy radnych, ustąpi ze stanowiska i pozwoli na powołanie przewodniczącego, który na poważnie zajmie się sprawami funkcjonowania rady.

KTO SPISUJE?

„Tygodnik” poprosił o komentarz w tej sprawie samego Andrzeja Nurzyńskiego. - Wójt wnioskował o zwołanie sesji nadzwyczajnej, a radni o odwołanie wiceprzewodniczącego. Tyle że załączniki nie spełniały wymogów formalnych określonych w statucie gminy. Moją uwagę zwrócił też fakt, że w programie tej sesji znalazły się punkty o zmianie składów komisji oraz zmianie statutu polegającej na skróceniu z 5 dni do 1 terminu na powiadomienie radnych o sesji. A to odebrałoby im możliwość przygotowania się do obrad - mówi przewodniczący.

Jak dodaje, jego zdaniem cała sytuacja to pokłosie sesji absolutoryjnej, na której radni wykazywali nieudolność i niegospodarność wójta oraz wysokie i stale rosnące zadłużenie gminy, które według prognoz ma na koniec kadencji wynieść około 20 mln zł (**Paweł Krasuski** powiedział wtedy m.in., że Mirosława Szekalisa przerasta stanowisko, które sprawuje). - I wcześniejszej sesji z 6 maja,

na której próbowano mnie odwołać, a kiedy to się nie udało, wójt i popierający go radni wyszli z obrad, lekceważąc, poza radą, przede wszystkim kilkudziesięciu mieszkańców gminy przybyłych na sesję w celu przedstawienia wójtowi ważnych problemów społecznych. Nie pojawili się również tydzień później na wznowionym posiedzeniu. To było naganne zachowanie - dodaje.



fol.: UG Trzebieszów

Wójt skomentował zdarzenie na stronie urzędu gminy (kadr z filmu).

Przewodniczący wyjaśnia też, że fakt, iż całe prezydium nie stawiało się na sesji, to żaden spisek. - Przede wszystkim po raz pierwszy, odkąd pamiętam, termin posiedzenia nie został ustalony z przewodniczącym, czyli ze mną. Ale ponieważ wniosek formalnie wpłynął, miałem obowiązek zwołać sesję, choć trwa sezon urlopowy - podkreśla. - W międzyczasie okazało się, że ja ze względu na sprawy służbowe 11 lipca nie będę mógł być na sesji (o czym poinformowałem biuro rady), wyznaczyłem więc na prowadzącego sesję wiceprzewodniczącego, **Marcina Śledzia**. Z tego, co mi wiadomo, miał w dniu sesji problemy z dojazdem. Dlaczego nie pojawił się drugi

wiceprzewodniczący, nie wiem.

WPROWADZANIE W BŁĄD

Zdaniem przewodniczącego, film z „komentarzem” wójta, który pojawił się po 11 lipca na stronie urzędu gminy, wprowadza mieszkańców w błąd: - Tendencyjnie sugeruje, że mamy w gminie stan nadzwyczajny. Stwierdzenie, iż ponieważ sesja się nie odbyła, mieszkańcy stracą dostęp do internetu, jest nadużyciem. Ta uchwała powinna być przygotowana na sesję w czerwcu, ale nie została, przez zaniedbanie urzędu gminy. Poza tym, umowa 3-letnia nie skończy się z dnia na dzień. Uchwała bez komplikacji zostanie przyjęta na najbliższej sesji. Straszanie mieszkańców jest nieuzasadnione.

Andrzej Nurzyński komentuje także fakt, że wójt publicznie nawoływał go do ustąpienia z funkcji szefa rady. - Bycie przewodniczącym mnie nie przerasta - zaznacza. - Odpowiedziałem panu Szekalisowi, że przekroczył swoje kompetencje, bo nie powinien wywierać nacisku ani na radnych, ani na mnie.

W SZACUNKU I Z GODNOŚCIĄ

Kolejną sesję Rady Gminy Trzebieszów zaplanowano na 25 lipca (czyli dzień po oddaniu tego numeru do druku). Z jej programu zniknęła zmiana statutu gminy, a pojawił się punkt o powołaniu komisji statutowej. A także kolejny, o zmianie budżetu.

Przewodniczący uważa, że trwający konflikt nie zostanie zażegnany na tym posiedzeniu. - Wójt go nakręca, choć mógłby zaproponować spotkanie i szukać rozwiązań dla wspólnego dobra. Wybrał rozwiązania siłowe. Nie chciał słuchać mojego apelu z sesji absolutoryjnej, żeby zakończyć kadencję we wzajemnym szacunku i z godnością - przypomina.

BARTOSZ SZUMOWSKI

Dotacje na obiekty sakralne

Pieniądze rozdane z rządowego funduszu odbudowy zabytków trafiły też do powiatu łukowskiego.

Najwięcej, bo 2 859 549,28 zł prze-

znaczono na remont i konserwację Zespołu Klasztornego Pobernardyńskiego w Łukowie. Niewiele mniej otrzymała parafia NMP w Stoczku



Na prace konserwatorskie w kościele w Stoczku Łukowskim przeznaczono ponad 2,8 mln zł.

fol. MB

Z „Tygodnikiem” za ocean

Zorganizowany kolportaż „Tygodnika Siedleckiego” odbywa się na obszarze byłego województwa siedleckiego i powiatu łosickiego, ale

Czytelników naszego pisma można spotkać na całym świecie. Nie zapomnieli o „TS” także **Ewa i Zbigniew Dylewiczowie** ze Stoczka Łukowskiego, wyruszając na wycieczkę życia do Stanów Zjednoczonych. „Tygodnik” towarzyszył im nie tylko przez całą podróż, ale także podczas zwiedzania znanych miejsc. (MB)



fol. arch.

Parafia łączy

Do jubileuszu parafii i obchodów stulecia wybudowania kościoła w Stoczku Łukowskim trudno było wskazać imprezę zorganizowaną wspólnie, przez gminę miejską i gminę wiejską. Parafia na chwilę połączyła obydwie samorządy.

W miasteczku pojawiły się namioty kół gospodyń wiejskich. Na scenie wystąpiła młodzież ze szkoły miejskiej i szkół wiejskich. Publiczność zachwycił zespół „Kobierzec”, który działa przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Starych Kobiątkach. Klamrą spinającą przebieg uroczystości byli prowadzący: dyrektor wymienionej biblioteki **Iwona Brodzik** i dyrektor stoczkowskiego MOK **Tomasz Drosio**. Najbliższym wydarzeniem

wspólnym dla mieszkańców miasta i pobliskich wsi będzie odpust (15 sierpnia), ale samorządy się do tego nie mieszają. Miasto tylko musi udostępnić miejsca dla kramarzy. (MB)



Tomasz Drosio i Iwona Brodzik fol. MB

R
E
K
L
A
A

TELEWIZJA ŁUKÓW

master tv

Łuków, os. Unitów Podl. 17
tel./fax 25 798 89 94
www.telewizja.lukow.pl

aktualności ogłoszenia reklama

**JESTEŚMY
WASZĄ
TELEWIZJĄ**

Wicestarosta Witold Kikolski odpiera zarzuty Piotra Stępnia.

„Wspólny transport” - czy widać efekty?

Na sesji absolutoryjnej powiatu mińskiego **Piotr Stępień** poruszył przywoływany od dłuższego czasu temat Powiatowo-Gminnego Związku Transportu Publicznego. Przypomnijmy, że jest to inicjatywa starostwa powiatowego, do której zgodziły się przystąpić wszystkie miasta i gminy powiatu.

- W tym wspólnym transporcie publicznym oczywiście dużo się dzieje, jeśli chodzi o działalność naszych przewoźników niepublicznych, czyli prywatnych przedsiębiorców, którzy to zadanie realizują. Natomiast po stronie powiatu powstał zespół koordynatorów projektu, który zaczyna coś tworzyć, organizować, ale, jak na razie, efektów nie widać - powiedział Piotr Stępień z klubu PiS.

- Prace związku są intensywne. Państwa klub ma w nim przedstawiciela, więc powinien być na bieżąco zaznajamiany z postępami - odpierał zarzuty wicestarosta **Witold Kikolski**. - Obecnie jesteśmy na etapie wytyczania tras. Mamy nadzieję, że z początkiem 2024 r. wszystkie zaplanowane linie (około 20) zostaną uruchomione.

Do sprawy ustosunkował się również wiceprzewodniczący rady powiatu **Ireneusz Piasecki**, tłumacząc, że to nowa inicjatywa, więc nie da się wszystkiego zrobić w 5 minut, a wyłącznie stopniową i systematyczną pracą. - Jest jeszcze wiele rzeczy do ustalenia.

I rzeczywiście, od samego początku było sporo znaków zapytania. Gdy starostwo przedstawiło koncepcję



Lipcowe zgromadzenie

Powiatowo-Gminnego Związku Transportu Publicznego

fot. Starostwo Powiatowe

wakacyjnym gmina organizuje nieodpłatnie kursy 2 busami, 24- i 10-osobowym. To proste i tanie rozwiązanie

związku, każdy samorząd na własnym terenie musiał podjąć stosowne uchwały. Trzeba było cierpliwie przedyskutować dokumenty, czyli warunki przystąpienia do związku, zrobić analizę zysków i strat („Co zyskamy, a ile nas to będzie kosztowało?”) i opowiedzieć się albo „za”, albo „przeciw”.

Niektóre gminy mają większe

się sprawdziło. Nie dziwi więc, że przy dyskusji na temat wspólnego transportu publicznego radni pytali: „Czy nam to jest potrzebne?”. Ale, ostatecznie, gmina Mrozy przystąpiła do związku, okazując solidarność z całym powiatem.

Na początku władze wszystkich miast i gmin rozmawiali o samej idei solidarności międzygminnej. Wszyscy uznali ją za słuszną i potrzebną. Natomiast kiedy doszło do szczegółów i kwestii związanych z kosztami dopłat i liczeniem pieniędzy, oceny bywały już różne. Na razie w dokumentach przekazanych samorządom ujęto roczną opłatę abonamentową (10 tys. zł), którą każdy zrzeszo-

ny w związku samorząd powinien uiścić. Ale to nie są wszystkie koszty. Wspólny transport - bo taki jest jego główny cel - przewiduje tworzenie dodatkowych połączeń i wyznaczania tras deficytowych (które zniknęły po upadku PKS-ów, a są nieopłacalne dla komercyjnych przewoźników). Wszystko to oczywiście za odpowiednią dopłatą. A kto będzie dopłacał do deficytowych linii? Poszczególne gminy. Ile? Obecnie tego nie wiadomo. O prawdziwych kosztach zacznie się mówić, gdy pojawią się szczegóły. Faktyczne koszty są uzależnione od tego, ile będzie trzeba dołożyć do deficytowych kursów. A to, w myśl regulaminu, ustala zarząd związku. Gminy nie mają na to wpływu.

Przewoźnicy będą korzystali z dofinansowania wojewody, m.in. do biletów ulgowych. Oprócz tego, że trzeba dołożyć do każdego wozokilometra na deficytowych trasach, to jeszcze powstała struktura, czyli związek, którą trzeba finansować. Spraw do rozwiązania jest więc sporo. Zdaniem starostwa wszystko trzeba spokojnie rozważyć i wspólnie przedyskutować, żeby potem nikt nie powiedział, że jest to jednak nieopłacalne. Byłoby niedobrze, gdyby wszyscy podjęli uchwały o przystąpieniu, a potem, korzystając z zapisu o 6-miesięcznym wypowiedzeniu członkostwa, nagle zmienili zdanie.

TOMASZ MARKIEWICZ

Kiedy festyny będą odbywać się w Grodzisku?

Przecież gród był tam, a nie w Mrozach

- komentują nasi czytelnicy.

Kierunek Grodzisko!

Grodzisk jest najstarszą miejscowością w gminie Mrozy. Został założony przez osadników wędrujących na wschód od Wisły, którzy powoli pokonując zalesione tereny, tworzyli osady. Gród był schronieniem dla wspólnoty i jej dobytku na wypadek najazdu wroga.

Obecnie pozostałości po tym wcześniejszym grodzisku z XI wieku (położonym na morenowym polodowcowym wzniesieniu) są stanowiskiem archeologicznym, wpisanym do rejestru zabytków.

O jego istnieniu informują nas pozostałości wałów i fosy oraz licznie występujące w gruncie zabytki archeologiczne. W 2019 roku gmina Mrozy poinformowała o zamiarze rekonstrukcji podgrodzia w pobliżu przystanku kolejowego Grodziszcz Mazowieckie, a od 2020 r. Gminne Centrum Kultury w Mrozach rozpoczęło organizację festynów arche-

ologicznych. To kulturalno-edukacyjno-historyczne imprezy pod nazwą „Kierunek Grodzisko!”.

Do czasu rekonstrukcji podgrodzia festyny odbywają się na leśnej polanie w centrum Mrozów. - Kiedy będą odbywać się w Grodzisku? Przecież gród był tam, a nie w Mrozach - zauważają nasi czytelnicy.

- Nie ma jeszcze w obrębie grodziska zaplecza czy infrastruktury, która pozwoli na realizację tak dużego wydarzenia. Jeśli mieszkańcy Grodziska wykażą się inicjatywą i solidarnością i wspólnie z właścicielami działek, na których znajduje się zabytek, sprawią, by dało się udostępnić teren, to bez problemu uda się w końcu przenieść imprezę do Grodziska - odpowiada **Daniel Marciniak**, organizator festynu.

IV edycja imprezy „Kierunek Grodzisko!” odbędzie się w dniach 12-15 października. (T.MARK)



fot. AK

Nowe przedszkole i rewitalizacja parku

Wójt ma ambitne plany

Wójt gminy Dobro **Tadeusz Gałązka** ma ambitne i dalekosiężne plany. Niedługo kończy się jego kadencja, a chciałby zostawić gminę w jak najlepszym stanie. Jego zdaniem, Dobro zasługuje na to, aby znowu stać się miastem, dlatego już dzisiaj należy zatroszczyć się o rozwój miejscowości i nową infrastrukturę czy przeprowadzić pilne inwestycje. A wśród nich budowę nowego gminnego przedszkola.

Jednak zdaniem niektórych radnych nie są to najpilniejsze potrzeby. - Czy teraz, w obliczu kryzysu, potrzebujemy kolejnego przedszkola na 200 osób? - pytali radni. - Przecież mamy wystarczająco miejsca w niepublicznym przedszkolu „Promyk”.

Oprócz budowy nowego przedszkola wójt chce przeznaczyć około 85 tys. zł na rewitalizację parku. Ale radni przypominali o pilniejszych potrzebach, chociażby oświatowych: doposażenie placu Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Dobrem i naprawa placu zabaw w Młęcinie. W kolejce czeka także plac zabaw w Dropiu, który nie jest w lepszym stanie niż ten w Młęcinie. Oba zadania w przekonaniu wójdarza są ważne i, jak zapewnia, zostaną wykonane. Ale przeznaczenie 100 tys. na dokumentację projektu no-

wego przedszkola również uważa za zasadne.

Wójt tydzień temu otrzymał absolutorium. Jest zadowolony z tego, co udało się dokonać w 2022 roku. Jak mówił, spokojnie może mieszkańcom spojrzeć w oczy, bo zrealizował to, co zamierzał, i w jego przekonaniu nie było obietnic bez pokrycia. - Nasza gmina pozyskała rekordową kwotę 33,67

mln zł środków zewnętrznych na działalność, za co chciałbym podziękować pracownikom działu inwestycji, bo wykonali ogrom ciężkiej pracy - powiedział.

Samorząd rozbudowuje budynek urzędu gminy w Dobrem (przewidywana wartość zadania to 9,853 mln zł). Na parterze powstały już nowe pomieszczenia biurowe, w których obecnie znajduje się referat gospodarki komunalnej, inwestycji i zamówień publicznych. Plan robót zakłada dalszą rozbudowę. - W budynku będą działały biblioteka gminna i ośrodek kultury. W ciągu 3 ostatnich lat gmina Dobro wybudowała 3 wielofunkcyjne boiska. Ostatnie, przy szkole w Młęcinie, to obiekt z polami do gry w piłkę ręczną, koszykówkę i siatkówkę.

Ponadto konsekwentnie inwestuje się w naprawę dróg. W ramach fun-

BRUTALNE POBICIE

W rejonie jednego ze sklepów w miejscowości **Stanisławów** doszło do pobicia mężczyzny. Sprawca uderzał i kopał swoją ofiarę, czym spowodował poważne obrażenia twarzy. Poszkodowany mężczyzna zaraz po zdarzeniu zgłosił się do komisariatu w Stanisławowie. Funkcjonariusze, gdy tylko go zobaczyli, wezwali karetę pogotowia ratunkowego, które zabrało 50-latkę do szpitala, natomiast sami ruszyli szukać sprawcy pobicia. Do jego zatrzymania doszło na ulicy jeszcze tego samego dnia. To również 50-latek. Przyznał się do zarzucanego czynu, nie był jednak w stanie podać przyczyny swojego postępowania. Na czas postępowania został objęty dozorem policyjnym oraz zakazem zbliżania się do pokrzywdzonego. Grozi mu do 7 lat pozbawienia wolności.

KRADZIEŻE SKLEPOWE

17 lipca w markecie w **Stojadłach** 52-latek mężczyzna skradł elektroniczną o wartości blisko 200 zł. Został ujęty przez pracownika ochrony, wezwano policję. Funkcjonariusze ukarali mieszkańca Mińska Mazowieckiego mandatem 500 zł, a odzyskany towar wrócił na półki sklepowe.

20 lipca także w **Stojadłach** 48-latek mężczyzna ukradł akumulator o wartości prawie 300 zł. Otrzymał mandat 500 zł. (T.MARK)

doszu sołeckiego w 2022 r. wykonano stabilizację betonowe dróg w większości wsi. W sumie powstało 3,090 km stabilizacji cementowych. Z kolei w samym Dobrem przy ul. Szkolnej wykonano 270 m nawierzchni asfaltowej. Sukcesywnie rozrasta się sieć oświetlenia ulicznego. - Mając na uwadze rosnące ceny energii elektrycznej, zdecydowaliśmy się na budowę oświetlenia ulicznego z własnym systemem zasilania (oświetlenie solarne) - informuje wójt. Dzięki temu światło będzie całkowicie darmowe. Oprawy wyposażone są w panel fotowoltaiczny i akumulator, pobierają energię ze słońca i są całkowicie bezpieczne dla środowiska. W minionym roku takie właśnie oprawy pojawiły się w Dobrem przy ul. Kilińskiego (4 sztuki) i przy drodze 637 w Makówcu Dużym (14 sztuk). (T.MARK)

O powiecie mińskim czytaj też na str. 2, 4, 6, 10, 12

BIURO OGŁOSZEŃ

Mińsk Mazowiecki
„Tech-Mar”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta), tel. 25 758 72 41
Mrozy, Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6

APTEKI

26 lipca - 1 PLM Warszawa 5/4
27 lipca - Konstytucji 3-go Maja 7
28 lipca - Kazikowskiego 5
29 lipca - Kopernika 5
30 lipca - Dąbrówki 52
31 lipca - Warszawska 180
1 sierpnia - Rudzkiego 9
2 sierpnia - Widok 2/4



■ UDERZYŁ W DRZEWO
W miejscowości **Wyczółki** (gm. **Mordy**) 28-letni mężczyzna w niewyjaśnionych okolicznościach stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i uderzył w drzewo. Kierowca z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

■ MIELI FANTAZJĘ...
W **Wiśniewie** policjanci zatrzymali 35-letniego mieszkańca gminy Wiśniew i 27-letnią mieszkankę Siedlec, którzy są podejrzani o to, że pojazdem budowlanym niedopuszczonym do ruchu kierowali po drodze publicznej w stanie nietrzeźwości. Kobieta miała 1,7 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a mężczyzna – 1,5 promila. Ponadto 35-latek miał dwa aktywne zakazy prowadzenia pojazdów.

■ ZNOWU TO SAMO
Nieznany sprawca zadzwonił do 73-letniej mieszkanki **Siedlec** i podstępem nakłonił ją do podania danych do logowania do konta bankowego. Kobieta podała wszystkie informacje, a oszust wypłacił z konta pieniądze i zaciągnął pożyczki. Łączne straty oszacowano na ok. 12 tys. złotych.

■ KUMULACJA
Siedlecki policjanci zatrzymali 42-letniego mieszkańca gminy Siedlce, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu rowerzyście i uderzył w niego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. W chwili zatrzymania mężczyzna miał 2 promile alkoholu. Ponadto nie miał uprawnień do kierowania pojazdami.

■ NA 3 LATA
Policjanci z **Siedlec** zatrzymali 21-latkę, który był poszukiwany przez sąd do odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat.

■ OSZUSTWO NA BLIK
Nieznany sprawca włamał się na fejsbukowe konto 27-letniej mieszkanki Siedlec, a następnie rozesłał z jej profilu, do znajomych, prośbę o przesłanie kodów BLIK w wyniku czego koleżanka pokrzywdzonej przesała trzy kody Blik, w łącznej kwocie 1910 złotych. (jj)

Otwarcie biblioteki

W najbliższą **niedzielę, 30 lipca, o godz. 14** w Stoku Lackim przy ul. Pałacowej 62 zostanie otwarta Gminna Biblioteka i Czytelnia. Placówka powstała m.in. dzięki dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Inwestycji Strategicznych Polski Ład. Po zakończeniu części oficjalnej, o godz. 15.30 rozpocznie się Festiwal Biesiadny, w którym wystąpią m.in.: zespoły Folk Lacki, AleBabki, Żabokliki i Goliczanki oraz solistki – **Anna Michalak i Olga Wujkowska**. Na godz. 18.00 przewidziano koncert zespołu Mejk. (sej)



O powiecie siedleckim

czytaj na str. 2, 8, 10, 12

APTEKA

Całodobowy dyżur

pełni apteka

ul. Kilińskiego 23,

tel. 25 631 30 84

Trzynaście schodków...

– W tym naszym Ośrodku Zdrowia w Bojmiu można zdrowie stracić... – skarży się mieszkanka gminy Kotuń. – Nie, nie chodzi o to, żeby na lekarzy narzekać, bo mamy tu dobrych fachowców. Tylko że, żeby do lekarza dotrzeć, człowiek naraża zdrowie a nawet życie.

Chodzi o schody zewnętrzne prowadzące do głównego wejścia do Ośrodka Zdrowia. To betonowa konstrukcja, która się rozsypuje. Pokonanie schodów jest prawdziwą loterią, tym bardziej że poręcze wiszą niemal w powietrzu. Są powyrwane z zamocowań. Konstrukcja wygląda nie tylko nieestetycznie, ale jest przede wszystkim bardzo niebezpieczna.

– Po tych schodach wchodzi się dosłownie z duszą na ramieniu – mówi pani Irena, mieszkanka gminy Kotuń. – Kruszą się, a beton odpada całymi płatami. I człowiek spada z tych schodów razem z kawałkiem betonu. A chwytanie się poręczy to jeszcze większe niebezpieczeństwo. To naprawdę grozi poważnym wypadkiem, a nawet śmiercią.

I takie wypadki na schodach już się zdarzały.

– Mój mąż ma 80 lat i jest po poważnych operacjach – opowiada mieszkanka. – Niedawno byliśmy na

wizycie w Ośrodku. I mąż stanął na kawałek obluzowanego betonu, który się oderwał. Mąż spadł i dotkliwie się potłukł. Przez dwa tygodnie nie mógł chodzić. To takie „ruchome schody”, które się kruszą i „transportują” ludzi na dół.

W Ośrodku Zdrowia przyjmuje nie tylko lekarz rodzinny, ale także pediatra. Ze schodów korzystają więc matki z dziećmi.

– Kiedy staję przed tymi schodami z moją córeczką, to się włos na głowie jeży – mówi mieszkanka Bojmia. – Dostanie się do lekarza jest prawdziwym wyzwaniem. Mam już te schody doskonale policzone. Jest ich 13.

Mieszkańcy informowali gminę o tej sytuacji. Prosilili o interwencję. Bez efektów.

– Jeden z lekarzy dzwoni do gminy bardzo często – mówi pani Irena. – Takie interwencje trwają już pewnie z półtora roku. Dowiedziałam się od pielęgniarki, że był też ktoś z gminy. Popatrzył na schody, ale nawet po nich nie wszedł. I niewiele się zmieniło. Z każdym miesiącem jest tylko gorzej. Za stan budynku odpowiada gmina. Czy nie stać jej na wyremontowanie kilkunastu schodków i solidne zamontowanie poręczy? Oby nie było tak, że dopiero kiedy dojdzie tu do groźnego wypadku, ktoś się po-



fol. AK

čuje za te schody odpowiedzialny.

– Jak odpadnie kolejny kawałek betonu, jest wrzucany pod schody – dodaje mieszkaniac Bojmia. – I co, po problemie?

W Urzędzie Gminy w Kotuniu wiedzą o rozpadających się schodach w ośrodku w Bojmiu. Zapewniają, że nie bagatelizują problemu. Ale, jak to często z pozornie prostymi sprawami bywa, także w przypadku schodów pojawiły się pewne przeszkody.

– Te schody miały być wyremontowane – mówi wójt gminy Kotuń **Grzegorz Góral**. – Po przeanalizo-

waniu sprawy z firmą budowlaną okazało się jednak, że remont jest nieopłacalny. Schody w obecnym kształcie nie spełniają wymogów i nie nadają się do użytkowania.

W związku z tym schody trzeba rozebrać i zbudować nowe. Ale i to wymaga formalnych przygotowań.

– Potrzebny jest projekt budowy nowych schodów i taki został już przygotowywany – wyjaśnia Grzegorz Góral. – Znaleźliśmy już także wykonawcę na budowę schodów. I powstaną jeszcze w tym roku – obiecuje.

ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

Budowa wiaduktu na ul. Garwolińskiej ma się dopiero rozpocząć, a już powoduje konflikty.

Wójt proponuje własne rozwiązanie

Jeszcze nim budowa autostrady przez powiat siedlecki się rozpoczęła, nikt nie miał chyba wątpliwości, że będzie rodziła wiele konfliktów. I tak się dzieje. Zazwyczaj chodzi o wywłaszczenia gruntów, ale nie mniej emocji budzą kwestie codziennego funkcjonowania lokalnych społeczności, które sąsiadują z wielką inwestycją.

– Dowiedzieliśmy się, że przez jedną ulic w naszej miejscowości ma być prowadzony ciężki transport na budowę autostrady – mówi mieszkanka Stoku Lackiego. – Przecież to zupełnie zdezorganizuje nasze życie i funkcjonowanie wsi. Będzie się wiązało z korkami, niebezpieczeństwem i niszczeniem dróg, które są wyremontowane.

Z podobnymi obawami zwrócili się do nas także mieszkańcy Rakowca, gdzie również ma być zorganizowany dojazd na budowę autostrady. I oczywiście także w tej miejscowości mieszkańcy nie zgadzają się na takie rozwiązanie.

Na terenie gminy Siedlce budowane są dwa odcinki autostrady, przez dwie różne firmy. Jak twierdzą władze gminy, z jedną z nich współ-

praca układa się bardzo dobrze. – Dogadujemy się – mówi wójt Henryk Brodowski. – Jeśli firma uszkodzi jakiś kawałek drogi, to interweniuje i zaraz drogę naprawią. Ustaliśmy, że po zakończeniu budowy autostrady zrobimy objazd dróg, które gmina udostępniła do transportu związanego z inwestycją. I oczywiście firma ma naprawić wszystkie uszkodzenia. W tej sprawie zabezpieczyliśmy się podpisaniem konkretnej umowy.

A co z protestami w Stoku Lackim czy Rakowcu?

– Rzeczywiście, w Stoku Lackim dojazd sprzętu do budowy autostrady miał prowadzić ulicą Akacyjową, a w Rakowcu ulicą Brzozową – potwierdza Henryk Brodowski. – Ta kwestia nie była jednak z wójtem uzgadniana ani nawet konsultowana. I ja nie zgadzam się na takie rozwiązania. Dlatego napisałem w tej sprawie pismo do firmy, która zajmuje się budową tego odcinka autostrady.

Brak zgody na poprowadzenie tymi ulicami ciężkiego transportu ma racjonalne uzasadnienie. Gmina Siedlce będzie bowiem w tym roku obie ulice gruntownie przebudowywała. Otrzymała na to aż 4 mln

zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego. Inwestycja musi być zrealizowana w określonym czasie. Inaczej gmina straci miliony złotych. Samorząd jest więc w tej sprawie szczególnie zdeterminowany.

– Obie ulice do grudnia tego roku będą przebudowywane, więc staną się nieprzejezdne – wyjaśnia wójt. – Przekazałem tę informację dyrektorowi firmy, która będzie tu budowała autostradę. Razem zrobiliśmy objazd terenu. I wskazałem dyrektorowi, którędy najlepiej poprowadzić ruch ciężkich samochodów. Myślę, że nie powinno być z tym problemów.

Konieczność wyznaczenia dróg, którymi będzie jeździł ciężki sprzęt, jest związana z planowaną przebudową wiaduktu na ulicy Domanickiej. Wójt zaproponował, aby objazdy poprowadzić ulicami Borowikową i Dzieci Zamojszczyzny, a nie przez Stok Lacki czy Rakowiec. Tędy miałyby jeździć średni i ciężki transport, ale nie TIR-y. Wójt twierdzi bowiem, że jeśli mają one do przejechania 500 kilometrów, to przejadą i 520 dostosowanymi do tego drogami.

– Taką propozycję złożyłem oficjalnie, bo uważam, że jest najlepsza – mówi Henryk Brodowski. – Aby ją zrealizować, trzeba przebudować i dostosować do ciężkiego ruchu 700 metrów ulicy Borowikowej i 400 metrów ulicy Dzieci Zamojszczyzny. Przy innych rozwiązaniach będą poważne kłopoty z komunikacją. Mieszkańcy ulicy Domanickiej musieliby jeździć aż przez Wołyńce. Dotyczy to także służb ratunkowych. Tymczasem przy moim rozwiązaniu dużych problemów z komunikacją unikną mieszkańcy ulicy Domanickiej, nie mówiąc już o mieszkańcach Wołyńców czy

Rakowca. Ale konkretne decyzje dotyczące objazdu ulicy Domanickiej nie należą już do moich kompetencji, ale do prezydenta Siedlec. Ja mogę tylko obiecać, że nie pozwolę na poprowadzenie ciężkiego ruchu ulicami Brzozową i Akacyjową. Ani przed, ani po ich remoncie.

Wójt zwraca uwagę, że istnieją rozwiązania, które ułatwią budowę autostrady, a przede wszystkim wiaduktu na ulicy Garwolińskiej.

– Rozmawiałem z dyrektorem odcinka budowy autostrady i dowiedziałem się, że budowę wiaduktu na Garwolińskiej zamierzają rozpocząć w październiku tego roku – wyjaśnia Henryk Brodowski. – Poza tym będę rozmawiał z wykonawcą przebudowy ulicy Brzozowej w Rakowcu i Akacyjowej w Stoku Lackim, aby jak najszybciej wykonała te inwestycje. Wtedy owszem, można by tam puścić sprzęt, ale wyłącznie lekki. Ten ciężki może jeździć drogą powiatową do Gołąbka, z Gołąbka do Skórcy, a potem drogą wojewódzką 803 aż do samych Siedlec. Nie widzę innego rozwiązania.

Tekst i zdjęcie:
ZBIGNIEW JUŚKIEWICZ

BIURA OGŁOSZEŃ

ul. Armii Krajowej 11,

tel. 25 633 05 05

DomTel, ul. Chrobrego 9/3,

tel. 25 740 20 20,

Biuro Ogłoszeń „GW”

Margus – Marzena Gustołek,

tel. 512 212 441, e-mail.

m.gustolek@gazeta.pl,

dojazd do klienta

Wsparcie otrzymały najcenniejsze zabytki na terenie powiatu.

Jak z przewodnika

Rządowy Program Odbudowy Zabytków wspomógł szesnaście cennych obiektów w powiecie sokołowskim. Najwięcej, bo 2 mln zł, przyznano na renowację kościoła w Kosowie Lackim. To jedna z największych kwot na zabytki przyznanych z tego programu na Mazowszu.

Neogotycki kościół w Kosowie Lackim, choć nie jest zbyt stary, jest jedną z największych świątyń w powiecie. Budowę rozpoczęto w 1907 r. według projektu **Józefa Piusa Dziekońskiego**, najbardziej wziętego architekta swoich czasów, twórcy wielu kościołów na Mazowszu.

Najwięcej, bo aż 5, zabytkowych obiektów, które otrzymały rządowe dofinansowanie, znajduje się w gminie Repki. Na liście są: remont budynku kościoła Najświętszej Trójcy w Szkopach, remont kościoła parafialnego św. Jerzego w Sawicach oraz remont parkanu wokół kościoła Świętej Trójcy w Wyróżbach. Na prace przy każdej z tych świątyń przeznaczono po 260 tys. zł.

Kościół w Szkopach ma rzadki na naszym terenie kształt elipsy. Wzniesiono go 200 lat temu jako murowaną z cegły, otynkowaną, unicką cerkiew. Unicką cerkwią był dawniej również drewniany kościół w Sawicach. W ciągu wieków świątynia była wielokrotnie przebudowywana. Jej najstarsze elementy mogą pochodzić nawet z XVIII wieku. Obraz św. Jerzego w ołtarzu opatrzony został datą 1544, odnoszącą się – jak przypuszczają historycy sztuki – do daty ustanowienia parafii w Sawicach.

Kościół w Wyróżbach, ukończony w 1865 r., to neorenesansowe (znów rzadkość!) dzieło znanego architekta **Henryka Marconiego**. Fundatorem świątyni był **Tadeusz Doria Dernałowicz**, dziedzic dóbr Repki.

Na terenie gminy Repki przeznaczono także 300 tys. zł na remont fasady kościoła pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Skrzyszewie. Barokowy kościół z cennym wyposażeniem był świadkiem wielu historycznych wydarzeń. Ma 300 lat. Datę zakończenia budowy wypisano na frontonie – 1733.

Piątą świątynią w gminie Repki, która zostanie odnowiona, jest kościół w Rogowie, jednej z najstarszych miejscowości powiatu. Pierwsza prawosławna (później unicka) cerkiew istniała tam już na początku XVI w., a być może nawet w wieku XV. Obecna drewniana świątynia pochodzi z 1815 r. Dzięki przekazanej kwocie – 220 tys. zł – zostaną odnowione dwa barokowe ołtarze boczne oraz młodsza, choć artystycznie intrygująca, klasycyzująca ambona.

W Sterdyni 98 tys. zł pozwoli dokończyć prace przy zabytkowej kapliczce obok pałacu. Figura św. Floriana czeka na odrestaurowanie od ubiegłego roku.

Znacznie większe pieniądze – 489 tys. zł – wspomogą restaurację Zespołu Kościoła Parafialnego pw. św. Antoniego Padewskiego w Wirowie w gminie Jabłonna Lacka. Obecny murowany kościół wzniesiono w pierwszej połowie XIX w. z fundacji rodziny Kuszłów.

Jeśli chodzi o Wirów, przewidziano również remont Domu Pomocy Społecznej, prowadzonego przez sokołowskie starostwo. DPS funkcjo-

nuje w zabytkowym Dawnym Zespole Klasztornym. Wsparcie na prace budowlane dla powiatu to w tym przypadku 1,744 mln zł.

Innym obiektem na terenie gminy Jabłonna Lacka, który otrzyma 300,8 tys. zł na prace konserwatorsko-restauratorskie, jest kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gródku. To jedna z najstarszych, bo XVIII-wieczna, świątynia na terenie powiatu. W przeszłości była cerkwią unicką. Podobnie jak kościół w niedalekim Wirowie leży na malowniczej skarpie nad Bugiem.

Z wniosków złożonych przez gminę Sabnie wsparcie w wysokości 784 tys. zł otrzyma remont kościoła Najświętszego Zbawiciela w Zembrowie. Ceglana świątynia została wzniesiona na początku XX wieku w stylu neogotyckim (niektórzy dopatrują się elementów eklektyzmu) według projektu Kazimierza Zajączkowskiego, budowniczego powiatu węgrowskiego. Głównymi fundatorami byli **Ludwik i Paulina Górscy**, właściciele majątku w Sterdyni i Ceranowie, jednak w budowę mocno zaangażowana była cała społeczność parafialna.

Ludwik i Paulina Górscy byli również fundatorami neogotyckiego kościoła w Ceranowie NPN Marii Panny, zbudowanego w latach 70. XIX wieku według projektu znanego architekta **Bolesława Podczaszyńskiego**. Dofinansowanie na renowację tego zabytku to 200 tys. zł. Aż cztery razy



fort. DK

Kościół w Kosowie Lackim

więcej, bo 800 tys. zł przyznano na poprawę estetyki zabytkowego zespołu parkowo-pałacowego w Ceranowie, czyli otoczenia obecnej szkoły, dawnego pałacu Górskich. To już kolejne pieniądze, które zostaną zainwestowane w ten teren.

Na terenie gminy Sokołów Podlaski wsparcie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków wspomogło remont zabytkowej części szkoły w Nowej Wsi – 490 tys. zł, oraz remont kościoła w Czerwonce – 150 tys. zł. Ta malownicza, stylizowana na gotyk, świątynia jest jedną z najmłodszych, jakie otrzymały dofinansowanie. Wzniesiono ją w latach 50. według projektu **Stanisława Marzyńskiego**. Posiada jednak elementy znacznie starszego wyposażenia.

W Sokołowie Podlaskim uzyskane 142 tys. zł posłuży na zabezpieczenie uszkodzonej ściany zewnętrznej zabytkowego budynku oznaczonego jako I b na terenie dawnej Cukrowni, obecnie Parku Przemysłowego.

W sumie z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków na teren powiatu sokołowskiego trafi 8,5 mln zł.

DARIUSZ KUZIAK



PRZYJECHAŁ PIJANY DO SKLEPU

15 lipca około godz. 20.00 dyżurny komendy w Sokołowie Podlaskim otrzymał zgłoszenie, że przed jeden ze sklepów w mieście przyjechał pijany kierowca. Policjanci drogówki zaczęli patrolować ulice, szukając wskazanego pojazdu. Na ul. Węgrowskiej zatrzymali do kontroli drogowej samochód marki BMW. Kierującym był 37-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego. Funkcjonariusze zbadali stan trzeźwości mężczyzny. Okazało się, że ma on blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie. Grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności.

OBAJ KIERUJĄCY TRAFILI DO SZPITALA

17 lipca około godz. 9.30 na drodze krajowej w rejonie Sterdyni doszło do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch samochodów osobowych. Jak wstępnie ustalono, kierujący mercedesem 50-letni mieszkaniec powiatu białostockiego, wykonując manewr wyprzedzania, doprowadził do zderzenia ze smartem, którym kierował 78-letni mieszkaniec powiatu sokołowskiego.

W wyniku wypadku obaj kierowcy zostali przetransportowani do szpitala. Na miejscu przez kilka godzin pracowali policjanci z wydziału ruchu drogowego oraz wydziału kryminalnego wykonując m.in. oględziny. Okoliczności tego zdarzenia wyjaśnia sokołowska policja. (DK)

0 powiecie sokołowskim
czytaj na str. 12



O sokołowskiej cukrowni...

Powstaje reportaż

Pracowałeś w sokołowskiej cukrowni? Chcesz o tym opowiedzieć? Pamiętaj, czym była kampania, melasa czy płuczka? Masz w szufladzie dawne fotografie zakładu? Może zachowałeś świadectwo pracy? Albo gdzieś na strychu zawierało się stare opakowanie po cukrze?

Powstaje reportaż o cukrowni w Sokołowie Podlaskim. Poszukiwani są chętni do udzielenia wywiadów, opowieści o pracy i życiu towarzyskim pracowników i osób związanych z cukrownią.

– Projekt jest akcją społeczną popularyzującą wiedzę o historii miasta Sokołów Podlaski, a w szczególności funkcjonowania sokołowskiej cukrowni, życia mieszkańców, pracowników zakładu, które toczyło się wokół niej. W ramach projektu chcemy zebrać wspomnienia, opowieści, anegdoty związane z tą częścią historii miasta, która dla starszych mieszkańców stanowi powód do dumy, wspomnienie czasów aktywności zawodowej, pracy w prężnie działającym zakładzie pracy. Tytuł zadania nawiązuje do Klubu „Cukrownik”, który funkcjonował przy zakładzie pracy i organizował życie kulturalne pracowników cukrowni – informuje **Katarzyna Szczecińska** z Fundacji Kulturalna Turystyka.

– Projekt zakłada przeprowadzenie dziesięciu wywiadów z dawnymi pracownikami cukrowni, montaż filmu reportażu i jego premierę na żywo oraz on-line na kanale fundacji na YouTube. Premierze filmu będzie towarzyszyła wystawa eksponatów, zdjęć, przedmiotów, pamiątek związanych z cukrownią.

Twórcy filmy zapraszają: mieszkańców Sokołowa Podlaskiego i okolic, dawnych pracowników cukrowni, wszystkich szczebli, pasjonatów historii regionu, osoby, które chcą opowiedzieć jak wyglądała praca, funkcjonowanie zakładu pracy i życie wokół sokołowskiej cukrowni.

Poszukują również eksponatów do wystawy o historii cukrowni: świadectw pracy, dyplomów, narzędzi, odznaczeń, fotografii zrobionych na terenie zakładu i osiedla „Cukrownia”, etykiet, opakowań po cukrze i innych pamiątek. – Materiały skopiujemy, a oryginały powrócą do właścicieli – zapewniają twórcy przygotowywanego reportażu.

Na kontakt (telefonicznie lub mailowo) czeka: **Katarzyna Szczecińska**, tel. 511 987 560, kulturalnaturystyka.kontakt@gmail.com; osobiście: **Grzegorz Gabrysiak** – Pracownia Dokumentacji Dziejów Miasta, Miejska Biblioteka w Sokołowie Podlaskim, ul. Kolejowa 7a. (DK)

Kamień węgielny pod nowy budynek muzeum

Obchody rocznicy powstania w Treblince

Muzeum Treblinka zaprasza na uroczystość upamiętniającą ofiary w 80. rocznicę powstania w Obozie Zagłady Treblinka II. Wydarzenie odbędzie się we wtorek, 2 sierpnia, przed pomnikiem w centralnym miejscu pamięci Muzeum Treblinka – Niemieckim nazistowskim obozie zagłady i obozie pracy (1941-1944).

Organizatorami są Żydowski Instytut Historyczny oraz Muzeum Treblinka. Program uroczystości: godz. 11.40 – przejście na teren Obozu Zagłady przed Pomnik Centralny, oraz inaugurację wystawy rzeźb byłego więźnia obozu Samuela Willenberga; godz. 12.00 – uroczystości przy Pomniku Centralnym, część oficjalna wraz z podpisaniem aktu erekcyjnego nowego budynku Muzeum; godz.

13.30 – oprowadzanie po terenie obozu i przejście do budynku muzeum; godz. 14.00 – poczęstunek dla wszystkich gości.

Podczas obchodów będzie można obejrzeć dwie wystawy czasowe: „Szczeliny – praktykowanie pamięci” (w budynku muzeum) oraz ekspozycję plenerową „Bunt w SS-Sonderkommando Treblinka. Wystawa w 80. rocznicę wybuchu buntu więźniów Obozu Zagłady Treblinka II” – informuje Muzeum Treblinka.



Zbrojny bunt więźniów w Treblince

ce wybuchł 2 sierpnia 1943 r. Wzięło w nim udział ponad 800 więźniów. Podpalili oni budynki obozu. Niewiele z nich miało broń i amunicję, którą wynieśli ze zbrojowni SS. Pozostali walczyli uzbrojeni jedynie w siekiery, noże, pręty czy młoty. Około dwustu z nich udało się uciec. Nie więcej niż stu doczekało końca wojny. Jednym nich był więzień obozu Samuel Willenberg, który później walczył w powstaniu warszawskim. Swoje wspomnienia opisał w książce „Bunt w Treblince”.

DARIUSZ KUZIAK

BIURO OGŁOSZEŃ

AGD-RTV Sonex,
ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89,
e-mail: sokolow@sonex.com.pl

APTEKA

Całodobowy dyżur
pełni apteka
przy ul. Piłsudskiego 12,
tel. 25 787 33 30

R E K L A M A

Wyczyść filtr cząstek stałych w swoim pojeździe

Ochronisz środowisko, oszczędzisz paliwo

DPF/FAP/GPF/KAT/SCR

Samochody osobowe i ciężarowe

- przywraca sprawność filtra
- usuwa sadze oraz popioły zgromadzone przez lata eksploatacji
- poprawia pracę silnika

tel: 600 041 398 / 668 170 860 bok@sokolow-logistyka.pl

SOKOŁÓW LOGISTYKA

ECO

Gwarancja **12** MIESIĘCY



NIE USTĄPIŁ
18 lipca w Łochowie na skrzyżowaniu ulic kierujący fordem nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu prawidłowo kierowcy irisbusa. Nikt nie doznał obrażeń.

SKRĘCAŁ I UDERZYŁ
20 lipca w Węgrowie mieszkaniec powiatu węgrowskiego, kierujący oplem, wykonując manewr skrętu w lewo nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego uderzył w zaparkowany pojazd marki Mitsubishi. Nikt nie doznał obrażeń.

ZDERZENIE TRZECH AUT
21 lipca w Łochowie kierująca toyotą na skrzyżowaniu nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z mercedesem, kierowanym przez 53-letniego mieszkańca powiatu węgrowskiego. W skutek zdarzenia kierujący mercedesem zjechał z toru jazdy i uderzył we włączającego się do ruchu opla. W wyniku poniesionych obrażeń jedna osoba trafiła do szpitala.

SEAT Z TOYOTĄ
22 lipca w miejscowości Zajac (gm. Liw) kierująca seatem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo poruszającemu się pojazdowi marki Toyota, doprowadzając do zderzenia. Nikt nie doznał obrażeń. (sej)

O powiecie węgrowskim
czytaj na str. 1, 3, 6, 11, 12, 13

Gmina Wierzbno Będzie droga z nakładką

Powiat węgrowski wybuduje ponad 4,1 km drogi powiatowej na terenie gminy Wierzbno i nie dołoży do tego ani złotówki. Inwestycja zostanie sfinansowana z prawie 4 mln zł, które samorząd powiatowy otrzymał z Rządowego Funduszu Dróg Samorządowych oraz ponad 1 mln zł z budżetu gminy Wierzbno.

O remont drogi Wierzbno-Brzeźnik, aż do granicy powiatu, zabiegali wójt gminy Wierzbno **Emil Wąsowski** oraz radny powiatowy **Łukasz Komorowski**. Gminny samorząd zadeklarował nawet, że pokryje w całości wkład własny do inwestycji. Powiat złożył więc wniosek, a ten został zaakceptowany przez wojewodę oraz przez premiera. Zadanie obejmuje odcinek drogi powiatowej o długości 4,1 km. Początek zakresu robót przyjęto na 24. metrze bieżącym od skrzyżowania z drogą powiatową Roguszyn-Wierzbno-Kałuszyn, a koniec około 20 metrów za utwardzonym wlotem do drogi gminnej w miejscowości Adamów. W ramach inwestycji zostanie położona nowa nakładka asfaltowa o szerokości 5 m, wybudowane zostaną obustronne pobocza z kruszywa łamanego, wymienione wyeksploatowane przepusty, a na niektórych odcinkach będą odtworzone rowy odwadniające. Przewidywany koszt inwestycji to 5 mln zł. (sej)

- Kiedy wreszcie skończy się ta inwestycja? - pytają mieszkańcy gminy Wierzbno.

Most do końca wakacji

Od pół roku mieszkańcy Strupiechowa, Kryp i Karczewca w gminie Wierzbno doświadczają utrudnień związanych z przebudową mostu na pobliskiej drodze wojewódzkiej.

Przez te miejscowości wyznaczono objazd dla samochodów o masie do 8 ton. Codziennie przejeżdżają więc setki, a może i tysiące aut.

— Ruch jest bardzo duży. Jadą i kurzą, że okna w domu trzeba na stałe zamykać, a do tego niszczą nasze drogi, a najbardziej tą szczerbatą w Strupiechowie — mówi mieszkaniec Karczewca. — A remont na moście się wlecz jak najedzona krowa z pastwiska. Kiedy skończy się ta inwestycja? Ile jeszcze czasu będą męczyć ludzi? — pyta.

Zdaniem mieszkańca, winę za przedłużającą się przebudowę mostu ponosi wykonawca inwestycji. — To nawet nie most, a mostek. Pod nim płynie struga, która z burtami ma 1,5-2 metry szerokości. Sam most to jakieś 4 metry, a od lutego go budują. To śmieszne, żeby przy obecnej technice tyle czasu robić taki mały mostek — mówi mieszkaniec gminy Wierzbno. — Kiedy wreszcie to się skończy?

To ostatnie pytanie nurtuje nie tylko mieszkańców Karczewca czy Strupiechowa w gminie Wierzbno, którzy od pół roku zmagają się ze zwiększonym ruchem w ich miejscowościach, ale też kierowców, którzy korzystają z drogi wojewódzkiej nr 697, łączącej drogę K2 z Liwem. Zadaliśmy je więc **Tomaszowi**

Grzechnikowi, dyrektorowi Rejonu Drogowego Węgrów-Siedlce Mazowieckiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, któremu podlega droga nr 697.

— Prace związane z budową mostu w Karczewcu idą zgodnie z harmonogramem, a nawet lekko go wyprzedzają — mówi. — Wykonawca już skończył prace przy konstrukcji mostu i kładzione są właśnie masy bitumiczne na nawierzchnię. Gdy tylko zostaną zamontowane urządzenia bezpieczeństwa ruchu, wykonawca będzie mógł wystąpić do nadzoru budowlanego z wnioskiem o pozwolenie na użytkowanie budowli. Myślę, że do końca wakacji, jeśli uda się uzyskać pozwolenie na użytkowanie, most zostanie otwarty.

Dyrektor zdaje sobie sprawę, że zorganizowany na czas inwestycji objazd drogami gminnymi i powiatowymi może być nie tylko utrudnieniem dla mieszkańców, ale też powodem zniszczeń na drogach lokalnych. — Staramy się gminie pomagać i na bieżąco uzupełniamy ubytki w jezdni czy poboczach — mówi Tomasz Grzechnik.

Gdy przebudowa mostu w Karczewcu się rozpoczynała, wśród mieszkańców były głosy podważające zasadność tej inwestycji. — Most jest zupełnie dobry, więc po co go rozbierać i budować od nowa?



fot. sej

Budowa mostu na drodze wojewódzkiej nr 697 w Karczewcu.

Chyba marszałek nie ma już na co wydawać pieniędzy — mówili niektórzy.

— Jeśli chodzi o inwestycje, to marszałek nie jest rozrzutny i nie pozwoliłby, by dobre mosty były rozbierane i budowane na nowo — odpowiada Tomasz Grzechnik. Jego zdaniem most w Karczewcu wymagał wręcz pilnej interwencji i nie można było dłużej z nią zwlekać. — Tam cały ustrój nośny był uszkodzony. Była wygięta belka nośna, a całość mocno skorodowana. Dlatego rozbiorła i budowa w tym miejscu nowego mostu była wręcz konieczna, żeby nie doszło do jakiejś katastrofy — mówi dyrektor. I dodaje: — Z zewnątrz może ten obiekt dobrze się prezentował, bo staramy się utrzymać nawierzchnię, kosimy rowy i pobocza, ale gdyby ktoś popatygował się i zajrzał pod

most, zobaczyłby, jak to naprawdę wyglądało.

Most to budowla, która wymaga szczególnej staranności, zarówno przy projektowaniu, jak i wykonaniu, zwłaszcza teraz, gdy w ruchu uczestniczy coraz więcej ciężkich pojazdów. — Przy budowie drogi, gdy coś nie wyjdzie, możemy poprawić za rok, czy dwa. Z mostami jest inaczej. Buduje się je tak, by służyły przynajmniej przez kolejnych 50 lat — mówi Tomasz Grzechnik. Tak też ma być z mostem w Karczewcu.

Pewne utrudnienia przy tego typu inwestycjach zawsze są i będą. A gdy już się zakończą, wszyscy są raczej zadowoleni. — Bo żeby mogło być lepiej, to przez pewien czas musi być gorzej — mówi dyrektor.

STANISŁAW JASTRZĘBSKI

Państwo daje na zabytki

Blisko 11 mln złotych wpłynęło do samorządów powiatu węgrowskiego z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Pieniądze zostaną przeznaczone na remonty i renowację zabytkowych obiektów, będących własnością samorządów, ale też należących do parafii oraz osób prywatnych.

Wnioski do Rządowego Programu Odbudowy Zabytków zgłaszały samorządy (gminy i powiaty). Program zakłada, że dofinansowanie pokryje 98 proc. wartości inwestycji, natomiast pozostałe 2 proc. wyłoży samorząd (w przypadku obiektów sakralnych w pokryciu wkładu własnego samorząd będzie współpracował z parafiami). 14 lipca ogłoszono listy beneficjentów. Z powiatu węgrowskiego dofinansowanie otrzymało 20 inwestycji.

Największą kwotę, bo ponad 3,4 mln zł, otrzymał powiat węgrowski na remont konserwatorski zabytkowego budynku dawnego klasztoru i kolegium księży Komunistów (Bartoszków) w Węgrowie. Budynek znajduje się w centrum Węgrowa u zbiegu ulic Mickiewicza, Kościelnej i Strażackiej. Użytkownikami części budynku są Caritas Diecezji Drohiczyńskiej oraz parafia rzymskokatolicka Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Węgrowie. W ramach inwestycji planuje się roboty związane z konstrukcją dachu, w tym jego remont i przebudowę wraz z wymianą pokrycia na skrzydle wschodnim, remont wieży, hełmu wieży i wymianę pokrycia oraz przebudowę i nadbudowę części dachu na skrzydle północnym. Obiekt będzie wykorzystywany na potrzeby

działalności opiekuńczo-społeczno-wychowawczej Caritas oraz świetlicy socjoterapeutycznej dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Samorząd powiatowy otrzymał również 490 tys. zł na pierwszy etap przebudowy Środowiskowego Domu Samopomocy w Miedźnie.

Do kasy miasta Węgrów trafi 292 tys. zł na prace remontowo-budowlane w kompleksie poreformackiego klasztoru z przełomu XVII/XVIII w. oraz 308,6 tys. zł na prace konserwatorskie w zakrystii Bazyliki Mniejszej. Prawie milion złotych (999 tys. zł) otrzyma gmina Liw na remont kościoła parafialnego Podwyższenia Krzyża Świętego w Wyszku oraz parkanu i dzwonnicy.

Gmina Stoczek dostanie dotację na trzy zadania: 155,8 tys. zł na modernizację zabytkowego budynku Gminnej Biblioteki Publicznej w Stoczku, prawie 250 tys. zł na konserwację i restaurację obiektów architektury sakralnej i sztuki sepułkarskiej na terenie gminy Stoczek oraz 91,1 tys. zł na konserwację i restaurację zabytkowych pomników patriotycznych w gminie Stoczek.

Do gminy Wierzbno trafi 686 tys. zł na renowację organów w kościele Św. Apostołów Piotra i Pawła w Wierzbnie, 215,6 tys. zł na renowację kapliczek na terenie gminy oraz 58,8 tys. zł na remont pomnika Józefa Piłsudskiego w Wierzbnie. Gmina Miedzna otrzyma 980 tys. zł

na remont kościoła Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Miedźnie oraz 78,4 tys. zł na konserwację ołtarza bocznego w kościele Matki Boskiej w Ugoszczy.

Znaczącym beneficjentem będzie gmina Korytnica, która otrzyma: 490 tys. zł na remont dachu kościoła parafialnego w Pniewniku, 490 tys. zł na remont kościoła parafialnego Św. Wawrzyńca w Korytnicy oraz 411 tys. zł na odbudowę pałacu w Turnie.

Gmina Sadowne dostanie 800 tys. zł na generalny remont zabytkowych organów w kościele w Sadownem. Do gminy Grębków trafi 196 tys. zł na renowację kościoła w Grębkowie. Z kolei gmina Łochów dostanie 98 tys. zł na renowację kapliczki z figurą św. Jana Nepomucena w Łochowie oraz 147 tys. zł na renowację zabytkowych kapliczek na terenie gminy Łochów.

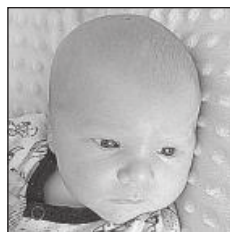
STANISŁAW JASTRZĘBSKI



fot. sej

Na ten zabytkowy obiekt powiat węgrowski pozyskał prawie 3,5 mln zł z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

SZPITAL GARWOLIŃSKI



Wojtuś Zawadzki,
ur. 14.07.2023, godz. 20.20,
waga 3.350, wzrost 55, Niecieplin



Antos Dżido,
ur. 14.07.2023, godz. 21.30,
waga 3.550, wzrost 54, Kol. Zabrudzy



Matwiej Polishchuk,
ur. 15.07.2023, godz. 19.40,
waga 3.300, wzrost 53, Garwolin



Julka Grzela,
ur. 17.07.2023, godz. 8.35,
waga 3.900, wzrost 57, Garwolin



Marysia Zając,
ur. 19.07.2023, godz. 3.50,
waga 3.330, wzrost 51, Gończyce



Nadia Przybysz,
ur. 20.07.2023, godz. 11.50,
waga 3.300, wzrost 53, Damianów



Liliana Skolimowska,
ur. 14.07.2023, godz. 8.15,
waga 2.940, wzrost 52, Rzeszotków



Wanda Marczyk,
ur. 16.07.2023, godz. 21.43,
waga 3.600, wzrost 55, Stare Opole



syn Szyszowski,
ur. 16.07.2023, godz. 16.50,
waga 4.090, wzrost 58, Siedlce



Natan Chaciak,
ur. 17.07.2023, godz. 5.35,
waga 3.200, wzrost 56, Grabianów



Szymon Zaniewicz,
ur. 18.07.2023, godz. 2.40,
waga 3.540, wzrost 54, Juniewiczze



Leon Zienkiewicz,
ur. 17.07.2023, godz. 14.41,
waga 2.240, wzrost 51, Siedlce



syn Król,
ur. 15.07.2023, godz. 16.50,
waga 3.960, wzrost 57, Stok Lacki



Antos Wyrebeck,
ur. 17.07.2023, godz. 9.00,
waga 4.650, wzrost 62, Kopie



Klara Nochelska,
ur. 17.07.2023, godz. 3.03,
waga 3.600, wzrost 56, Siedlce



Tymek Wyrozębski,
ur. 17.07.2023, godz. 11.00,
waga 3.160, wzrost 54, Siedlce



Ryszard Urjasz,
ur. 20.07.2023, godz. 10.20,
waga 2.970, wzrost 54, Warszawa



Adam Okrzejski,
ur. 18.07.2023, godz. 14.50,
waga 3.800, wzrost 57, Stare Iganie



Igor Szostek,
ur. 20.07.2023, godz. 12.56,
waga 3.850, wzrost 54, Siedlce



Bruno Józef Chajewski,
ur. 20.07.2023, godz. 14.07,
waga 3.160, wzrost 55, Czachy



Aleksander Tymoszek,
ur. 20.07.2023, godz. 8.58,
waga 4.295, wzrost 57, Siedlce



Tymoteusz Parobczyk,
ur. 20.07.2023, godz. 11.30,
waga 3.290, wzrost 53, Mała Wieś



Oliwia Tchnóchrzewska,
ur. 21.07.2023, godz. 18.22,
waga 3.140, wzrost 55, Zbuczyn



Wiktoria Kozioł,
ur. 21.07.2023, godz. 21.19,
waga 3.610, wzrost 55, Dąbrowka-Stany

SZPITAL SIEDLECKI WOJEWÓDZKI



Jan Miller,
ur. 20.07.2023, godz. 19.52,
waga 3.880, wzrost 54, Siedlce



Filip Budziak,
ur. 22.07.2023, godz. 23.00,
waga 3.880, wzrost 59, Siedlce



Igor Siewiński,
ur. 17.07.2023, godz. 9.03,
waga 3.520, wzrost 53, Zembrow



Mikołaj Tymoszek,
ur. 17.07.2023, godz. 14.22,
waga 3.500, wzrost 57, Pościsze



syn Gołowski,
ur. 16.07.2023, godz. 2.40,
waga 3.400, wzrost 58, Borki-Soldy



Henryk Mitura,
ur. 8.07.2023, godz. 11.45,
waga 4.120, wzrost 59, Siedlce



Karolinka Borowiak,
ur. 16.07.2023, godz. 3.37,
waga 3.338, wzrost 53, Tokary



Aleksander Tchnóchrzewska,
ur. 21.07.2023, godz. 4.06,
waga 3.620, wzrost 54, Czuryły



Tymoteusz Leszczyński,
ur. 21.07.2023, godz. 2.20,
waga 3.680, wzrost 57, Mościska



Staś Ostas,
ur. 22.07.2023, godz. 8.01,
waga 2.540, wzrost 50, Siedlce



Michał Januszewski,
ur. 19.07.2023, godz. 20.10,
waga 3.800, wzrost 59, Klimy



Gabriel Szlaski,
ur. 18.07.2023, godz. 6.56,
waga 3.740, wzrost 56, Strzyżew



Antos Łukaski,
ur. 16.07.2023, godz. 15.15,
waga 3.260, wzrost 54, Stare Iganie



Kacper Banczerz,
ur. 20.07.2023, godz. 3.27,
waga 3.920, wzrost 57, Niedźwiedź



Amelia Kołpak,
ur. 19.07.2023, godz. 18.18,
waga 3.280, wzrost 52, Łuków



Grześ Woźniak,
ur. 23.07.2023, godz. 11.35,
waga 2.820, wzrost 50, Skórzec



Julia Pijanowska,
ur. 23.07.2023, godz. 3.37,
waga 3.320, wzrost 52, Żelków



Alicja Sobota,
ur. 21.07.2023, godz. 14.35,
waga 2.800, wzrost 52, Adamów



Antos Łęczycki,
ur. 22.07.2023, godz. 10.45,
waga 4.120, wzrost 61, Żabokliki



Natan Bosek,
ur. 20.07.2023, godz. 6.20,
waga 3.820, wzrost 58, Szczalby



Miłosz Celiński,
ur. 22.07.2023, godz. 8.13,
waga 2.580, wzrost 49, Kryńka

Największa Hurtownia artykułów dziecięcych
www.madar.siedlce.pl
UJRZANÓW 282C, tel. 25 644 37 71
SIEDLCE, DH Trezow, ul. Wojskowa 16
Zakupy przez Internet

Autorami zdjęć noworodków są:

w szpitalu garwolińskim - Jolanta Robakowska, tel. 512 219 188;
w szpitalach siedleckich - Adam Krasuski, tel. 506 905 791.

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY PLATERÓW

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania
przestrzennego wsi Mężenin Kolonia oraz części wsi Mężenin**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity z 2023 r. poz. 977)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy w Platerowie Uchwały nr X/69/2015 z dnia 30.09.2015 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Mężenin Kolonia oraz części wsi Mężenin.

Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenie oddziaływania na środowisko (tekst jednolity - DzU 2023 r., poz. 1094 ze zmianami) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, w ramach której sporządzona będzie prognoza oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy przysyłać na adres: Urząd Gminy w Platerowie ul. 3 Maja 5, 08-210 Platerów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: platerow@platerow.com.pl w terminie **do dnia 19 sierpnia 2023.**

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Platerów.

WÓJT GMINY
-/- Jerzy Garucki

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**

<https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym

w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. Dz. U. z 2022 poz. 1710 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Strzała ul. Kolonijna”

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:**

<https://gminasiedlce.logintrade.net/> w terminie do dnia **08.08.2023 r. do godziny 11⁰⁰.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 08.08.2023 r. o godzinie 12⁰⁰ za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

530-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że **na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia nieprzekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 poz. 1710 ze zm.)

pn. „Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Grabianów, ul. Poziomkowa”

Oferty należy składać **za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>** w terminie **do dnia 8.08.2023 r. do godziny 11.00.**

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8.08.2023 r. o godzinie 12.00.

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

525-1p

Nasze nazwiska (506)

Popławski - jako pierwszy w 1486 roku w „Album studiosorum Universitetas Cracoviensis” został zapisany Stanislaus Jacobi Poplawski „de Poplavy” (z Popław). Nazwisko może pochodzić od staropolskiego *popław*, podmokła łąka, od *plawić się*, kąpać, pływać, *plawca*, żeglarz, *plawny*, umożliwiający pływanie, spławny. Głównie powstawało jednak od nazw miejscowości Popławy. Dawniej były one dość liczne w północnej Małopolsce i na Mazowszu. Leżały przeważnie nad rzekami. Nazwa oznaczała miejsca, gdzie znajdowały się popławy, tereny, które przez pewien czas, np. po ulewnych deszczach, stały w wodzie. Od tych wsi, jako swojej własności, brali nazwisko Popławscy, należący do szlachty. Pieczętowali się herbami: Drzewica, Godzięba, Jastrzębiec, Jelita, Leliwa, Rogala, Ślepowron,

Trzaska i dwoma własnymi. Znani byli, jak pisze S. Uruski, w „różnych stronach kraju” oraz na obszarach Wielkiego Księstwa Litewskiego, w tym w woj. podolskim, smoleńskim, czernichowskim, wołyńskim. Na Litwie nosili nazwisko Paplauskas. Obszernie o Popławskich herbu Jastrzębiec i Rogala w „Herbarzu szlachty ziemi łukowskiej...” pisze M. Woliński. W 2000 roku nazwisko Popławski z liczbą 14151 osób się nim posługujących było na 249. miejscu w Polsce. W 1990 roku najwięcej osób o tym nazwisku mieszkało w dawnym woj. białostockim – 2446. W siedleckim - 173 osoby.

Czarzasty - nie podaje K. Rymut w „Nazwiskach Polaków...”, od kiedy jest znane. Według pracy „Antroponimia Polski...” pod red. A. Cieślíkowej zostało zapisane po raz pierwszy

w źródłach w 1501 roku. Wywodzi je Rymut od czasownika *czarzyć*. W staropolszczyźnie znaczył on czynić czary, rzucać uroki, uprawiać praktyki magiczne. W dawnym świecie, w wyobrażeniach pełnym wrogich, ciemnych i złych sił, czyhających na człowieka, łatwo było o żerujących na ludzkiej naiwności szarlatanów czy czarowników obojga płci, podających się za osoby biegłe w sprawach nadprzyrodzonych. Różnie ich nazywano: mężczyznę np. czarzieb, kobietę czarzbanka, odpowiednio czarzelec - czarzelnica, czarznik - czarznica czy czarzon - czarzonka. Jednak nazwisko

może mieć też zupełnie inne pochodzenie i wywodzić się od nazwy wsi *Czarzaste*, leżącej dawniej w powiecie przasnyskim. Prawdopodobnie pierwotnie nazywała się Czirzaste od nazwania Czirzasty w liczbie mnogiej, a to od prasłowiańskiego *čirъ* lub *čira*, narodził na drzewie, wrzód, czyrak. Nazwa Czarzaste określała okolicę szlachecką, na terenie której w XVI wieku powstały wsie Czarzaste-Chodupki, Czarzaste-Lify i Czarzaste-Prusy, później także Czarzaste-Błotki. Od nich wziął nazwę ród szlachecki Czarzasty. Nie podaje J. Siwik w „Encyklopedii nazwisk i przydomków szlacheckich”,

jaki miał on herb. Jak podaje SNWPU, w 1990 roku nazwiskiem Czarzasty posługiwało się w Polsce 289 osób, z czego najwięcej w dawnym woj. ciechanowskim – 69. W siedleckim - 1 osoba. Nazwisko Czarzasta nosiły wówczas 234 osoby, w tym w siedleckim 1 osoba.

ANDRZEJ KARLIKOWSKI

Jeśli chcesz wiedzieć, jakie jest pochodzenie Twojego nazwiska, wyślij maila (adres – tygodnik@siedlecki.pl) albo zadzwoń - 25 632 87 19. Można pytać jednocześnie o kilka nazwisk.

C O W K I N A C H

08-110 Siedlce, ul. Wysznińskiego 4
tel. 025 640 77 66
www.novekino.pl

REPERTUAR 28.07-3.08.2023r.								
CYKLE		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
FILMOWE LATO: LASSIE. NOWE PRZYGODY	93							10:30
PRZEDPREMIERA		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MAVKA I STRAŻNICY LASU - DUBBING PRZEDPREMIERA	100	11:00 13:00	11:00	11:00	10:00 11:00	11:00	11:00	11:00
WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA: ZMUTOWANY CHAOS	100		13:00	13:00	13:00	13:00	13:00	13:00
PREMIERY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
PAJĘCZYNA - NAPISY	89	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55	20:55
		13:00 15:30	13:00 15:30	13:00 15:30	13:00 15:30	13:00 15:30	13:00 15:30	13:00 15:30
NAWIEDZONY DWÓR- DUBBING	124	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00	18:00
		11:10 13:15 17:30	11:10 13:15 17:30	11:10 13:15 17:30	11:10 13:15 17:30	11:10 13:15 17:30	11:10 13:15 17:30	13:15 17:30
LASSIE. NOWE PRZYGODY - DUBBING	93							
POZOSTAŁE FILMY		GODZINA I DATA SEANSU						
TYTUŁ FILMU	CZAS TRWANIA	piątek	sobota	niedziela	poniedziałek	wtorek	środa	czwartek
MIEDZY NAMI ŻYWIOLAMI - DUBBING	110	11:00 14:30	11:00 14:30	11:00 14:30	14:30	11:00 14:30	11:00 14:30	11:00 14:30
MISSION:IMPOSSIBLE-DEAD RECKONING PART 1 - NAPISY	163	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10	20:10
BARBIE - DUBBING	125	15:15 18:40	15:15 18:40	15:15 18:40	15:15 18:40	15:15 18:40	15:15 18:40	15:15 18:40
OPPENHEIMER - NAPISY	180	15:00 19:30	15:00 19:30	15:00 19:30	15:00 19:30	15:00 19:30	15:00 19:30	15:00 19:30
ALIBI.COM 2- NAPISY	88	18:20	18:20	18:20	18:20	18:20	18:20	18:20
BARBIE - NAPISY	125	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30	20:30
MIRACULOUS: BIEDRONKA I CZARNY KOT. FILM - DUBBING	102	12:30 16:40	12:30 16:40	12:30 16:40	12:30 16:40	12:30 16:40	12:30 16:40	12:30 16:40
SUPER MARIO BROS. FILM - DUBBING	93	10:40						

KASA KINA CZYNNA 30 MINUT PRZED PIERWSZYM SEANSEM



HELIOS
DLA DZIECI

Przedpremierowe seanse z konkursami tylko w kinach Helios

5-6 sierpnia

Twoje miasto. Twoje kino

 HELIOS

www.helios.pl

USC w Garwolinie

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 20 lipca

Józef Adam Włodarczyk, 79 lat
Janusz Stanisław Suchecki, 73 lata
Barbara Kocon, 78 lat
Arkadiusz Jakub Nowicki, 35 lat
Zdzisław Jan Paduch, 79 lat
Ewa Markowska, 74 lata
Wiesława Bronisława Kaczyńska, 91 lat

USC w Łosicach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 15 do 20 lipca

Józef Lipiński, 90 lat
Krystyna Janina Niciporuk, 81 lat
Henryk Adam Omelańczuk, 71 lat
Romuald Marciniuk, 84 lata

USC w Siedlcach

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 8 do 21 lipca

Jan Kamiński, 62 lata
Jadwiga Michalak, 90 lat
Henryk Stanisław Kołak, 79 lat
Krystyna Urszula Walczak, 57 lat
Małgorzata Saków, 39 lat
Stanisław Zalewski, 81 lat
Stanisław Tararuj, 68 lat
Jadwiga Czesława Sworcuk, 85 lat
Marian Antoni Montewka, 81 lat
Łukasz Jankowski, 39 lat
Helena Kalinowska, 97 lat
Anna Janina Borkowska, 91 lat
Regina Urbanek, 91 lat
Danuta Romanowska, 66 lat
Roman Gil, 69 lat
Marianna Szczerek, 72 lata
Anastazja Danuta Ostojka, 88 lat
Edward Antoni Stańczuk, 94 lata
Maria Cecylia Łęczycka, 89 lat
Henryk Rybak, 78 lat
Zbigniew Józef Hackiewicz, 62 lata
Marta Izdebska, 95 lat
Witold Stanisław Niciporuk, 85 lat
Sławomir Ryszard Aftyka, 77 lat
Wanda Marianna Sacharczuk, 92 lata
Teresa Józefa Lejb, 78 lat
Wacława Henryka Grzegorczyk, 75 lat
Zofia Krystyna Dąbrowska, 78 lat
Janusz Bartłomiej Popowski, 81 lat
Marianna Jadwiga Galecka, 87 lat
Cecylia Mróz, 94 lata

Jan Nakonieczny, 72 lata
Henryk Krzysztof Małyszka, 64 lata
Leontyna Marianna Redo, 94 lata
Genowefa Stanisława Zygmunt, 78 lat
Krystyna Ługowska, 87 lat
Antonina Ciok, 87 lat
Raisa Ulianova, 70 lat
Teresa Elżbieta Cypraniuk, 49 lat
Irena Lesik, 77 lat
Eugenia Adamowicz, 90 lat
Janina Skulska, 90 lat
Cecylia Wiesława Zaranek, 79 lat
Danuta Lewandowska, 44 lata
Janusz Stanisław Izdebski, 69 lat
Daniela Sienkiewicz, 78 lat
Teresa Barbara Marciniak, 74 lata
Zbigniew Łukasiuk, 72 lata
Irena Wiesława Jaroszkiewicz, 73 lata
Alicja Bronisława Zaorska, 73 lata

Mirosław Janusz Arendowski, 66 lat
Roman Gawinkowski, 77 lat
Maria Kucharczyk, 89 lat

USC w Sokołowie Podlaskim

osoby, których akty zgonu zostały sporządzone od 14 do 20 lipca

Marianna Woźna, 73 lata
Katarzyna Rudaś, 51 lat
Janusz Góral, 77 lat
Henryk Zduniak, 69 lat
Stanisław Kołodziejski, 78 lat
Jerzy Gąta, 68 lat
Wojciech Kazanowski, 31 lat
Marek Styczewski, 55 lat
Tadeusz Wojewódzki, 70 lat
Antoni Popławski, 87 lat
Klaudia Godlewska, 32 lata

Pani **Jadwidze Skwarek**
Kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Łukowie
oraz
Panu **Andrzejowi Skwarkowi**
Radnemu Miasta Łuków
wyrazy żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy i Teściowej
składają
Rada Miasta Łuków, Burmistrz Miasta Łuków
oraz pracownicy Urzędu Miasta Łuków

HADES



Łuków, ul. 700-lecia 15
tel. 502 259 861, 25 798 37 75

TANIE



POGRZEBY



www.hajko.pl

HAIKO
Dom Pogrzebowy



Modlitwy różańcowe także w godzinach wieczornych



Kremacja 24h

SIEDLCE
ul. Świętej Faustyny Kowalskiej 16
(przy cmentarzu Janowskim)

ŁOSICE
ul. 1 Maja 22

SARNAKI
ul. Kościelna 1

Telefony całonocowe: 504 244 442 • 509 105 555 • www.hajko.pl

Trybocznik SIEDLECKI

REKLAMA

26 lipca - 1 sierpnia 2023 r. NR 30



☎ 609-737-600
☎ 609-980-480

**SPRZEDAŻ OLEJU
NAPĘDOWEGO
I OPAŁOWEGO
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**



**SPRZEDAŻ
ZBIORNIKÓW
NA OLEJ
NAPĘDOWY**

nr zaborstwa
1992

BUDEXPOL S.J. 25-632-96-37
25-621-07-26
Iżanie Stare ul. Topolowa 4 - na tyłach stacji ORLEN

GORĄCE RABATY:

do
31 sierpnia
2023r.

**do 38% na okna
avante® okna**

**Zapytaj o okna, drzwi, bramy
spełniające wymagania
dotacji Czyste Powietrze**

www.budexpol.siedlce.pl



SIEDLCE
ul. Sokołowska 159A
tel. 25 644 29 12
e-mail: biuro@petrozar.pl

**paliwa hurt-detal
fotowoltaika
karty flotowe
zbiorniki**

kom. 600 200 190

SPRZEDAŻ PALIW

tel. +48 600 057 882, 602 561 678

KARES
PALIWA

Węgrów, ul. Gajowa 14, e-mail: info@kares-paliwa.pl



MATERIAŁY BUDOWLANE – WĘGIEL

Semmelrock

kostka brukowa,

– żwir
– piach
– ziemia
ogrodowa



SOLBET



Transport

www.weglobud-siedlce.pl **zróżdunkiem**

**SIEDLCE, ul. Poniatowskiego 81
tel. 25 644 08 63**

**Osiedle „Przy Lesie”
Siedlce ul. Poziomkowa**



zadzwoń na:
**604-089-384
602-675-396**

INWESTOR:

P.R.U. węglbud
www.weglobud-siedlce.pl

asfaltujemy

- wjazdy • podwórka
- parkingi • drogi dojazdowe

remonty cząstkowe

starych nawierzchni asfaltowych

utwardzamy

- destruktem • tłucznem

solidnie, szybko i tanio

indywidualne wyceny zleceń

tel. 605 611 912
wmarcin0@wp.pl



**OKNA
i DRZWI**

**żaluzje, rolety,
verticale,
parapety, bramy**
Siedlce,
ul. Warszawska 55,
Węgrów,
ul. Przemysłowa 1,
Żelków-Kolonia,
ul. Porzeczkowa 1,
tel. 608 650 892

**Gdzie nadać
ogłoszenie do „TS”?**

- **Siedlce**
Biuro Ogłoszeń „TS”,
ul. Armii Krajowej 11, tel. 25 633 05 05
DomTel, ul. Wałowa 9, tel. 25 740 20 20
Biuro Ogłoszeń „Gazety Wyborczej”
Margus – Marzena Gustolek
tel. 512 212 441,
mail: m.gustolek@gazeta.pl
dojazd do klienta
- **Łosice**
ŁDK, ul. Piłsudskiego 4,
tel. 83 357 34 23, 357 33 25
- **Łuków**
Dom Handlowy przy skwerku,
stoisko „Triumph”, ul. Zdanowskiego 4
- **Stoczek Łukowski**
pl. T. Kościuszki 13
- **Mińsk Mazowiecki**
„TECH-MAR”, ul. Konstytucji 3 Maja 2
(naprzeciwko Urzędu Miasta),
tel. 25 758 72 41
- **Mrozy**
Kiosk „Mrozer”, ul. Armii Krajowej 6
- **Sokołów Podlaski**
AGD-RTV Sonex, ul. Długa 76,
tel. 25 781 21 89
e-mail: sokolow@sonex.com.pl
- **Węgrów**
SONEX AGD RTV,
ul. Rynek Mariacki 1, tel. 25 792 25 84
- **Łochów** PHU Migael, ul. 1 Maja 7
- **Biała Podlaska**
ul. Warszawska 15, tel. 83 344 75 57
- **Ostrów Mazowiecka**
pl. ks. Anny Mazowieckiej 6,
tel. 29 642 80 34,
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl



ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl



- **ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM**
- **RĘBAK DO GAŁĘZI**
- **ZAMIATANIE PLACÓW**
- **PROFESJONALNE CZYSZCZENIE
I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI**

**Automatyka
do bram**

Bramy garażowe **MONTAŻ
SERWIS**

PRUSZYN, Dolina Liwca 94, tel. 605 633 906

**Ocieplanie
poddaszy
pianą PUR**

ŻWIR BETON

WYROBY BETONOWE



- roboty ziemne
- żwiry i piaski płukane
- ziemia ogrodowa
- rozbiórki, wywóz



Siedlce, ul. Brzeska 102J, tel. 644 03 61, kom. 600 665 050, 602 464 326

- ✓ **HALE PRZEMYSŁOWE**
- ✓ **PIECZARKARNIE**
- ✓ **KURNIKI**
- ✓ **OBUDOWY Z PŁYT WARSTWOWYCH**
- ✓ **MALOWANIE KOROZYJNE I OGNIOCHRONNE**
- ✓ **SPAWANIE**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**

UNOSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE

ul. Wiśniowa 4, Żelków - Kolonia **602 111 200**



**BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI**

☎ 508 374 750
605 419 891
660 770 703
08-110 Siedlce
ul. Brzeska 116
www.sedbud.siedlce.pl

**BETON
ŻWIR
WYROBY
BETONOWE**



Likwidator „Stowarzyszenie mieszkańców wsi Rzeszotków”
z siedzibą w Rzeszotkowie 13,
08-107 Paprotnia, KRS: 746558,
zawiadamia, że **19.07.2023** podjęto uchwałę
o likwidacji stowarzyszenia.

W związku z powyższym wzywa się wierzycieli, aby w terminie
3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłaszali swoje
wierzytelności.

01622-1g

WÓJT GMINY KOTUŃ
informuje

że ogłosił I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż działki rolnej nr ew. 523/4
o pow. 0,1400 ha, obręb Pieróg.

Data przetargu 29.08.2023 r., cena wywoławcza 15 000 zł.

Szczegółowe warunki uczestnictwa w przetargu dostępne na tablicy
ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Kotuniu, ul. Siedlecka 56c oraz na stronie
www.kotun.bip.net.pl.

512-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE
Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem interneto-
wym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetar-
gu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia
nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 wrze-
śnia 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 poz. 1710 ze zm.)

**pn. „Budowa oświetlenia ulicznego
w miejscowości Stok Lacki, ul. Chabrowa”**

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostęp-
nej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>
w terminie **do dnia 2.08.2023 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2.08.2023 r. o godzinie 12.00.
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert
przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

514-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE
Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem interneto-
wym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetar-
gu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia
nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 wrze-
śnia 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 poz. 1710 ze zm.)

**pn. „Budowa oświetlenia ulicznego
w miejscowości Chodów ul. Cicha”**

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostęp-
nej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>
w terminie **do dnia 4.08.2023 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 4.08.2023 r. o godzinie 12.00.
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert
przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

517-1p

WÓJT GMINY SIEDLCE
Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem interneto-
wym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się ogłoszenie o przetar-
gu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia
nie przekraczającej progów unijnych, o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 wrze-
śnia 2019 r. Prawo zamówień publicznych (tj. DzU z 2022 poz. 1710 ze zm.)

**pn. „Budowa oświetlenia ulicznego
w miejscowości Żabokliki ul. Parkowa”**

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostęp-
nej pod adresem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>
w terminie **do dnia 3.08.2023 r. do godziny 11.00.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 3.08.2023 r. o godzinie 12.00.
za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert
przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

516-1p

**Wycinka
i pielęgnacja
drzew**

- ✓ czyszczenie gruntów
rolnych z zakrzaczeń
i samosiewów
- ✓ zrębkowanie gałęzi
i frezowanie karp
- ✓ przygotowanie terenów
pod budowę i inwestycje
- ✓ usuwanie sadów,
upraw aronii
- ✓ darmowa wycena usługi
phudrewex@wp.pl

tel. 500 011 799

wash

**Płatność
również
kartą!**

**WÓJT
GMINY SIEDLCE**

Informuje, że na platformie prze-
targowej dostępnej pod adresem
internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/> znajduje się
ogłoszenie o przetargu prowadzo-
nym w trybie podstawowym bez
negocjacji o wartości zamówienia
nie przekraczającej progów unijnych
o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11
września 2019 r. Prawo zamówień
publicznych (tj. DzU z 2022 poz.
1710 ze zm.)

**pn. „Budowa
oświetlenia ulicznego
w miejscowości Stok
Lacki ul. Ogrodowa”**

Oferty należy składać za po-
średnictwem platformy prze-
targowej dostępnej pod ad-
resem internetowym: <https://gminasiedlce.logintrade.net/>
w terminie **do dnia 2.08.2023 r.
do godziny 11.00.**
**Otwarcie ofert nastąpi w dniu
2.08.2023 r. o godzinie 12.00.**
za pośrednictwem platformy przetar-
gowej poprzez odszyfrowanie ofert
przez Zamawiającego.

WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI

515-1p

www.Leren.pl
biuro@leren.pl

tel. 880 323 879
Domanice k. Siedlec

**Profesjonalne
ocieplanie budynków
pianką
poliuretanową**

**Podnoszenie
podłogi**
Podnosimy zapadnięte
podłogi posadzki hale

*Masz starą wetugę
na poddaszu?
My ją zastąpimy pianą*

podnoszenie podłogi

Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe

STMB
Andrzej Kryński

08-110 Siedlce
ul. Sokołowska 148A
tel./fax 025 644 35 99
kom. 604 310 148

CEMENT I WĘGIEL TANIO!!!

**EKOGROSZEK
WORKOWANY**

ZAPRASZAMY
TRANSPORT I ROZŁADUNEK

- TARCICA BUDOWLANA
- MATERIAŁY DOCIEPLENIOWE I IZOLACYJNE
- BŁOCZKI BETONOWE
- STROPY TERRIVA
- CEGŁY SILIKATOWE I PALONE
- BŁOCZKI SOLBET
- BLACHY DACHOWE

**Kompleksowa oferta
ubezpieczeń:**

**ERGO
HESTIA®**

domu

samochodu

na życie

firmy

podróży

sportowe

ul. Piłsudskiego 30,
08-110 Siedlce

ul. Kilińskiego 12,
08-300 Sokołów Podlaski

+48 512 660 960,
+48 25 633 12 02

+48 515 852 715,
+48 25 787 71 66

FUNDACJA POZYTYW

Sprawdź czy jesteś osobą
doznającą przemocy

Przemoc jest zjawiskiem często występującym, dlatego ważne jest, aby ją rozpoznać i przeciwdziałać.

Zgodnie z zapisami Ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej definiowana jest jako **jednorazowe lub powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie, naruszające prawa lub dobra osobiste osób, w szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą.**

Najogólniej można określić, że przemocą domową są wszelkie zachowania, które są podjęte wobec osoby bliskiej, a które mają na celu jej podporządkowanie i utrzymanie nad nią kontroli, dodatkowo wykorzystując przewagę sił przeciwko osobie bliskiej, która powoduje zniszczenie jej godności, odporności psychicznej oraz narusza jej wolność i wszelkie prawa, a skutkiem tych działań jest cierpienie.

Występują różne formy przemocy:

■ **Przemoc fizyczna – zadawanie cierpienia fizycznego. Jest to naruszenie nietykalności fizycznej.**

- Przemoc fizyczna czynna to formy przemocy z użyciem siły fizycznej – bicie, szarpnięcie, popychanie, drapanie.
- Przemoc bierna, czyli wszelkiego rodzaju zakazy, nakazy – zakaz mówienia, chodzenia, załatwiania potrzeb fizjologicznych.

■ **Przemoc emocjonalna – zadawanie cierpienia psychicznego. Jest to naruszenie godności osobistej.** Zawiera przymus i groźby, zastraszanie, emocjonalne wykorzystanie objawiające się m.in. w następujących zachowaniach:

- poniżanie, upokarzanie, obwinianie, manipulowanie poczuciem winy, wyzywiska, wmawianie choroby psychicznej, odmawianie współżycia seksualnego,
- izolowanie poprzez kontrolowanie kontaktów z innymi, zabranianie korzystania z telefonu, auta, pomieszczenia,
- zakaz opuszczania domu,
- oskarżanie o powodowanie lub prowokowanie przemocy, zaprzeczanie i minimalizowanie przemocy,
- wykorzystanie dzieci do sprawowania kontroli, wzbudzanie poczucia winy, wrogie nastawienie dzieci wobec rodzica,
- traktowanie partnera jako osoby służącej,
- podejmowanie ważnych decyzji bez równego udziału drugiej osoby, zabieranie pieniędzy, kontrola ich wydawania, wydzielanie zbyt małych kwot na utrzymanie,
- niszczenie przedmiotów ofiary, celowa agresja wobec ulubionych zwierząt.

■ **Przemoc seksualna – zmuszanie do aktywności seksualnej wbrew woli. Jest to naruszenie intymności.** Między innymi takie formy jak:

- bezpośrednie użycie siły fizycznej, różnego rodzaju groźby czy szantaż emocjonalny,
- wykorzystanie seksualne,
- kontynuowanie czynności seksualnej nawet wtedy, gdy partner/ka nie jest w pełni świadoma tego, co się dzieje, lub jest świadomy/a, a sprawca wymusza na partnerce obcowanie płciowe w celu zaspokojenia potrzeb.

■ **Przemoc ekonomiczna – uzależnienie finansowe od sprawcy** poprzez kontrolowanie wydatków, odbieranie zarobionych pieniędzy czy uniemożliwienie podjęcia pracy zarobkowej. Jest to naruszenie nietykalności własności. A także takie działania jak:

- celowe niszczenie własności,
- pozbawianie środków do życia,
- stwarzanie warunków, w których nie są zaspokajane niezbędne do przeżycia potrzeby, np. niszczenie rzeczy, zabieranie pieniędzy, sprzedawanie osobistych lub wspólnych rzeczy bez uzgodnienia, zmuszanie do spłacania długów, zabranianie podjęcia zatrudnienia, wydzielanie pieniędzy, rozliczanie z wydatków itp.

Zaniedbanie – niezapewnienie zaspokojenia podstawowych potrzeb ze strony bliskich. Jest to naruszenie obowiązku opieki ze strony bliskich.

Wyróżniamy dwie formy zaniedbania: fizyczna i psychiczna. Zaniedbanie fizyczne to brak zaspokojenia podstawowych potrzeb w formach:

- zaniedbania potrzeb żywieniowych, higienicznych, medycznych,
- brak lub ograniczanie dostępu do opieki lekarskiej oraz innych potrzeb fizycznych,
- braku dbałości czy też opieki, stosowanego najczęściej wobec dzieci, osób starszych, niepełnosprawnych, chorych.

Zaniedbanie psychiczne to:

- brak okazywania jakichkolwiek uczuć,
- odtrącanie,
- lekceważenie psychicznych potrzeb ofiary.

Pierwszym ważnym krokiem do wyjścia z przemocy jest uświadomienie sobie, że jest się ofiarą przemocy. Przemoc karmi się milczeniem wynikającym z przekonania, że:

„Każdemu przecież zdarza się zdenerwować”

„Bije, bo za bardzo kocha”

„Rodzina jest święta”

„W naszej rodzinie nie ma rozwodów”

„Nie donosi się na bliskich”

„Czasem się zdenerwuję, po prostu musi rozładować emocje, ale przecież tak nie myśli”

„Krzyczy, bo się boi, że go/ją zostawię”

„Własne brudy pierze się w czterech ścianach”

„Jest straszny, ale sam/a nie dam rady”.

Jeśli to brzmi dla Ciebie znajomo, to znaczy, że jesteś osobą doznającą przemocy.

Możesz to przerwać!

Prawo zabrania stosowania przemocy i krzywdzenia swoich bliskich.

Jeśli jesteś ofiarą przemocy ze strony osoby najbliższej,

nie wstydź się prosić o pomoc.

Fundacja POZYTYW udziela bezpłatnej pomocy psychologicznej i prawnej, po wcześniejszym umówieniu spotkania, pod nr. **tel. 693 570 205**
ul. Berka Joselewicza 13, 08-200 Łosice
ul. Błonie 8, 08-110 Siedlce
www.fundacjapozytyw.pl

Tytuł zadania publicznego: „Mam Tę Moc – 2023”

Zadanie publiczne dofinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego

ODKURZACZE CENTRALNE, REKUPERATORY



alfa
ARMATURA

Alfa Armatura

Siedlce, ul. Floriańska 57

tel. 25 632 74 94, 519 113 751

mail: alfa.siedlce@gmail.com

HURTOWNIA
TANK-OL

- oleje i smary

- filtry i tłumiki

- łożyska i uszczelniacze

- części do koparek i ładowarek

- stacja paliw - najniższe ceny

- oleje do ciągników i maszyn rolniczych

ZARABIANIE PRZEWODÓW HYDRAULICZNYCH

Siedlce ul. Brzeska 102F tel. 25 633 02 82

czynne 6-00-24.00

www.tank-ol.pl

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE

**o VI przetargu nieograniczonym (licytacji)
na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Siedlcach
przy ulicy Henryka Sienkiewicza 17 oznaczonego Nr 9**

Przedmiotem sprzedaży jest lokal mieszkalny, położony w Siedlcach w budynku przy ulicy Henryka Sienkiewicza 17 oznaczony nr 9, znajdujący się na II piętrze budynku, składający się z 2 izb, o pow. 29,73 m² wraz z pomieszczeniem przynależnym tj. komórką o pow. 4,21 m² i udziałem we współwłasności części domu oraz urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali odpowiadający 3394/75477 częściom oraz sprzedaż udziału w wysokości 3394/75477 części w działce nr 82 obręb 50 o pow. 0,1136 ha, służącej do racjonalnego korzystania z budynku.

Własność Miasta Siedlce ujawniona jest w księdze wieczystej nr SI15/00066544/5.

I przetarg nieograniczony, który odbył się w dniu 1 grudnia 2022 r. II przetarg, który odbył się 2 lutego 2023 r., III przetarg, który odbył się 23 marca 2023 r., IV przetarg, który odbył się 11 maja 2023 r. oraz V przetarg, który odbył się 28 czerwca 2023 r. zakończyły się wynikiem negatywnym.

- cena wywoławcza lokalu 100 000,00 zł
- wadium 10 000,00 zł,
- minimalne postąpienie 1 000,00 zł.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z opłaty podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali 144 w dniu 7 września 2023 r. o godz. 10.30.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 1 września 2023 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Informację dotyczącą lokalu można uzyskać w **Siedleckim Towarzystwie Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).**

Lokal można będzie oglądać w obecności przedstawiciela Urzędu Miasta w dniu 25 sierpnia 2023 r. w godz. 15.00-15.30 oraz w innym terminie, po uzgodnieniu z przedstawicielem Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA **Andrzej Sitnik**

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
PREZYDENTA
MIASTA SIEDLCE
o I przetargu
nieograniczonym (licytacji)

na sprzedaż niezabudowanej nieruchomości miejskiej, położonej w Siedlcach przy ulicy Starowiejskiej, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 28/1, obręb nr 70, o pow. 0,1063 ha, ujawnionej w księdze wieczystej numer SI15/00040032/5.

- cena wywoławcza za nieruchomość 450 000,00 zł

- wadium 45 000,00 zł

- minimalne postąpienie 4 500,00 zł

Cena wywoławcza zawiera podatek VAT wg stawki 23%.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2 w sali nr 144, w dniu 30 sierpnia 2023 r. o godz. 10.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium pieniędzmi w określonej wyżej wysokości na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 25 sierpnia 2023 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 68, a w sprawie warunków zabudowy i zagospodarowania terenu w Wydziale Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, tel. 25 794 37 72.

Ogłoszenie o przetargu i regulamin przetargu zostały wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach, Skwer Niepodległości 2 oraz podlegają publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.bip.siedlce.pl w zakładce Ogłoszenia i komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

PREZYDENT MIASTA

Andrzej Sitnik

518-1p

I N F O R M A C J A

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.)

informuję,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce na okres **od 26 lipca 2023 r. do 16 sierpnia 2023 r.** został wywieszony wykaz części nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia, stanowiącej własność Miasta Siedlce, położonej w Siedlcach przy ulicy 11 Listopada (róg Rynkowej). Wykaz ten został także zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Siedlce.

PREZYDENT MIASTA

Andrzej Sitnik

523-1p



Notowania z jarmarków

10-14.07.2023 r.

PRODUKT	JEDN.	WĘGRÓW	KĄLUSZYN	SOKOŁÓW P.	SIEDLCE	ŁOSICE	GARWOLIN	ŻELECHÓW
pszenica	zł/dt	120	100-130	120-130	140	130-150	110-120	120-130
żyto	zł/dt	100	-	-	-	-	90-100	-
jęczmień	zł/dt	130	110	110-120	140	140	100-110	110
miesz. zbóż	zł/dt	-	-	-	-	110-130	100-110	110
owies	zł/dt	120	120	110-120	100	100	90-100	90-100
pszenżyto	zł/dt	100	100	100-120	120	110-130	100-110	100
kukurydza	zł/dt	140	130-140	130-150	160	150-180	130-140	-
ziemniaki	zł/kg	1,5	-	3,50-4,50	1,5-4,0	1,30-4,80	3,50-4,50	3,00-4,00
jaja	szt.	1,2	1,2-1,5	1,00-1,20	0,65-1,4	0,65-1,5	0,90-1,50	0,90-1,40

ZWIERZĘTA HODOWLANE

Skup bydła do uboju z konieczności, tel. 604 506 343. /pp-52-52/

Kurki, 510 145 688. /491-15/

Rzeźnia kupi bydło pourazowe do uboju z konieczności, tel. 511 075 866, 662 396 670. /20230419111606-14/

SKUP I UBÓJ BYDŁA Z KONIECZNOŚCI, BYDŁO POURAZOWE, WYBRAKOWANE, POZAKLASOWE, ODBIÓR TOWARU Z GOSPODARSTW WŁASNYM TRANSPORTEM, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ LUB SZYBKIM PRZELEWEM, KONTAKT 603 266 944. /20230512174938-11/

Skup koni i bydła w każdej kondycji, 517 055 016. /25-6-6/

Ciełeta mięsne do dalszej hodowli, 519 136 146. /26-6-6/

Kupię maciory, knury, tuczniki, wyrejestrowanie, waga w aucie, 513 922 966, Tomek. /20230626083505-13/

Sprzedaż kurek różnokolorowych, Pruszyń-Pieńki 159, 609 056 801. /683-6/

Skup bydła pourazowego, owiec i kóz, 508 869 814. /20230629114653-4/

Sprzedam krowy pierwiastki duńskie, czerwone i HF, 509 071 979. /20230711195716-2/

Kurki odchowane, Strzała, Siedlce - ka 35, 605 917 859. /742-6/

Sprzedam małe cielaki, 514 068 888. /4511-2/

Jałówki 250 kg, byczki 150 kg, 698 023 971. /583-2/

Klacz szpaczka ze źrebakiem i zażrebiona, potw. USG, klaczka kara, 17 miesięcy, bardzo spokojna tylko do chowu, 519 634 541. /750-2/

Jałówki cielne hodowlane, 785 721 211. /104-2/

Sprzedam pierwiastkę z cielęciem, Czołomyje 33. /762-1/

Sprzedam jałoszkę, 511 097 225. /4516-1/

Jałowka wysoko cielna, 600 703 290. /70-2-2/

Krowa z cielakiem lub bez, 784 632 473. /775-1/

Byczki 150 kg, jałówki 250 kg, 698 023 971. /590-1/

Sprzedam jałówkę cielną, 728 787 279. /592-1/

Sprzedam klacz lat 2, 790 378 095. /4519-1/

TUCZNIKI, 511 992 542. /4508-2/

NIERUCHOMOŚCI Kupię

Mieszkanie prywatnie, za gotówkę, do remontu w Siedlcach, 664 522 352. /676-6/

Kupię działkę, grunty rolne, nieużytki, Siedlce i okolice, trasa A2, 692 248 990. /01494-26/

Kupię działkę k. Siedlec, dom drewniany do remontu, z poddaszem i oborą z letnią kuchnią, do 40.000, 790 763 622. /717-3/

Kupię mieszkanie w Siedlcach, za gotówkę, 690 638 670. /01599-10/

Kupię las, nieużytki, zadrzewione, 692 248 990. /01494-26/

Kupię las, 502 365 643. /0252-47/

NIERUCHOMOŚCI Wynajem

Do wynajęcia mieszkanie 3 pokoje, 60 m², Siedlce, ul. Monte Cassino, 693 694 369. /731-2/

Do wynajęcia 48 m² z balkonem, winda, 11 Listopada, 1800 plus opłaty, 606 975 579. /740-2/

Mieszkanie do wynajęcia, 48 m², Siedlce, Wyszyńskiego, 665 085 822. /749-2/

Do wynajęcia kawalerka 30 m², Kilińskiego, 785 518 046. /773-2/

NIERUCHOMOŚCI Sprzedam

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /20230522205119-9/

Mieszkanie 71,5 m², ul. Starowiejska, Siedlce, 608 508 285. /692-6/

Posesja, centrum Łosic, 729 878 848. /98-6/

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 63 m², Siedlce, ul. Poznańska, 502 504 755. /744-3/

Sprzedam mieszkanie, 30 m² w Sokołowie Podlaskim, do remontu, 697 430 518. /20230713183342-9/

Sprzedam działkę budowlano-inwestycyjną, Białki, Srebrna, 606 321 492. /753-3/

OGŁOSZENIA DROBNE

Poznam kobietę Polkę, Ukrainkę do 35 lat, 512 181 985. /68-6-6/

Samotna poszukuje mężczyzny po 65. roku życia, dyskretnie, 696 306 116. /765-1/

TOWARZYSKIE

Atrakcyjna zaprasza, Siedlce, 573 989 961. /689-6/

Poszukuję mężczyzny do towarzystwa, wiek od 70 lat, 690 369 371. /101-2/

Miłe chwile, prywatnie, Siedlce, 690 254 728. /755-1/

Poznam kobietę, dziewczynę do układu, dyskretnie i na dłużej, napisz SMS-a, 512 308 235. /panoramix-1/

Men, 46 lat pozna kolegę do wspólnych spotkań, 794 985 887. /MROZY/212-2/

39-latek z Łukowa pozna kobietę, mężatkę w celu dyskretnych spotkań, 511 548 800. /panoramix-1/

Naturalna Basia 46 lat, biust 9 zaprasza prywatnie na miły relaks w godz. 10-21, Siedlce, 505 808 874. /776-1/

RÓŻNE

Okazja, niskie ceny, wyprzedaż towarów, sklep tekstylny Sokołów Podlaski ul. Wilczyńskiego 1, tel. 25 781 32 42. /561-12/

Pożyczka RRSO 59,11%, 517 883 402, 517 883 202. /01352-6/

MEDYCZNE

Ginekolog, pełna pomoc, 515 603 450. /2666-44/

Detoks, przerywanie ciągów, kroplówki witaminowe, 733 193 426. /pp-4-185/

USŁUGI

AGD Serwis, Siedlce, 10 Lutygo 4/6, 504 151 553. /04812-182/

Drzwi metalowe do: obór, stodół, garaży, 516 428 788. /pp-38-38/

Montaż, ustawianie anten TV-SAT, TV-DVB-T2, Siedlce, Węgrów, Sokołów, 577 859 105. /1181-58/

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538. /248-252/

Studnie solidnie!!!

608 046 239. /0110-49/

Malowanie dachów, elewacji, mycie dachów, elewacji, obrabianie kominów, wymiana rynien, 692 530 505. /122-29/

Usługi elektryczne, 695 649 281. /20230516094614-24/

Przeprowadzki, tel. 692 412 343. /20230627171129-4/

Wycinka i pielęgnacja drzew, oczyszczanie działek zakrzewionych, koszenie traw, przycinanie, formowanie żywopłotów, zrębkowanie gałęzi, frezowanie karp, 504 320 650. /01496-26/

Wystawiam faktury VAT (transport), 508 755 802. /2715-4/

Usługi opiekuńcze osób starszych i niepełnosprawnych, doświadczenie, 531 540 111. /735-2/

Profesjonalne mycie i bielenie obór, tel. 601 513 540. /pp-6-6/

Prasowanie, sprzątanie, rzetelnie, 570 809 769. /738-6/

Tapicerskie, 503 870 138. /769-3/

USŁUGI Budowlane

Hydraulika, 608 187 880. /1278-52/

Tanio, remonty, k/g, gipsowanie, malowanie dekoracyjne, struktury, kominki, 600 778 139. /5-51/

BUDOMATEX

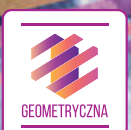
08-110 SIEDLCE, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879

WWW.BUDOMATEX.PL

ZAINWESTUJ LUB ZAMIESZKAJ



SIEDLCE



WARSZAWA



SIEDLCE



SIEDLCE



SIEDLCE

POSADZKI

betonowe agregatem

•kompleksowe usługi budowlane

•remonty •modernizacje

506 156 119

e-mail: biuro@europlex.siedlce.pl

PPHU

/aki producent

rok zał. 1983

ROLETY

ANTYWŁAMANIOWE

MATERIAŁOWE

DZIEŃ/NOC

MOSKITIERY

Siedlce, 3 Maja 15

tel. 25 63 259 52, 606 351 157

→

Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, 502 053 214.

/pp-50-50/

Remonty domów, mieszkań od A do Z, hydraulika, elektryka, 503 680 468.

/780-1/

Remonty, 515 518 272.

/581-21/

Dachy - krycie z materiałem, 601 384 070.

/035-50/



CENTRUM
Medyczo-Diagnostyczne



**Zatrudnimy
pielęgniarki i położne!**

Jesteśmy firmą z 25-letnią historią.
Prowadzimy Przychodnię Zdrowia na terenie Mazowsza i Lubelszczyzny oraz Ośrodek Kształcenia Lekarzy Rodzinnych.
Corocznie powiększamy swoją sieć o nowe placówki medyczne.
Opiekujemy się populacją ponad 105 000 pacjentów w ramach podstawowej opieki zdrowotnej oraz około 40 000 pacjentów w ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej.
Oferujemy diagnostykę oraz świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze.
Zatrudniamy blisko 1 000 profesjonalistów medycznych z różnych dziedzin.
Koncentrujemy się na nowych modelach podstawowej opieki medycznej, które przyniosą największą korzyść naszym pacjentom.
Dołączając do naszego zespołu zyskasz stabilną pracę oraz możliwość stałego podnoszenia kompetencji.

www.centrum.med.pl



CENTRUM
Medyczo-Diagnostyczne

Centrum Medyczo-Diagnostyczne Sp. z o. o.

zatrudni na stanowisko:

PIELĘGNIARKA / PIELĘGNIARZ

Miejsce pracy: **Mińsk Mazowiecki**
Przychodnia Zdrowia, ul. Piłsudskiego 42

OPIS STANOWISKA:

• Realizacja kompleksowej, pielęgnacyjnej opieki pielęgniarskiej w zakresie POZ i AOS.

WYMAGANIA DOTYCZĄCE KANDYDATÓW:

• Wykształcenie kierunkowe.
• Mile widziane specjalizacja pielęgniarska, kursy kwalifikacyjne oraz specjalistyczne.
• Dobra znajomość pakietu MS Office oraz komputerowych systemów medycznych.
• Mile widziane prawo jazdy kat. „B”.

OFERUJEMY:

• Pracę w renomowanej i stabilnej firmie, będącej liderem w swojej branży.
• Zatrudnienie w ramach umowy o pracę w pełnym lub niepełnym wymiarze, umowę zlecenia lub kontraktową – do uzgodnienia.
• Atrakcyjne warunki wynagrodzenia, system motywacyjny, pakiet socjalny.
• Pełny program szkoleń oraz możliwości rozwoju poprzez realizację interesujących projektów medycznych.

KONTAKT

Aplikacje (CV, list motywacyjny) prosimy kierować na adres e-mail:
rekrutacje@centrum.med.pl lub **mariusz.zamylo@centrum.med.pl**
Kontakt telefoniczny: 517 016 476, 797 549 337.
Informacje o firmie zawiera strona internetowa: **www.centrum.med.pl**

Kontaktujemy się jedynie z wybranymi osobami, CV kandydatów nierozpatrzono w danym procesie rekrutacji są przechowywane przez okres 6 miesięcy na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji. Po tym okresie są usuwane, a dane osobowe kandydatów nie są przetwarzane w żadnym innym celu.
Prosimy o dołączenie do przesyłanych dokumentów aplikacyjnych klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnego i przyszłych procesów rekrutacji podanych w CV przez Centrum Medyczo-Diagnostyczne Sp. z o.o., z siedzibą w Siedlcach, przy ul. Nikłowej 9, 08-110 Siedlce, łącznie z wizerunkiem, zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE”.

„Sokołów-Logistyka” Sp. z o. o.

zleci wykonanie REMONTU

dotyczącego zaadoptowania pomieszczenia na pomieszczenie socjalne – kuchnia

zgodnie z przedmiarem robót (przedmiar do pobrania w siedzibie Spółki).
Miejsce wykonania prac – Sokołów Podlaski.
Więcej informacji w siedzibie firmy lub pod telefonem: **600 983 722.**

PWiK Sp. z o.o. w Siedlcach, ul. Leśna 8 08-110 Siedlce

Poszukuje kandydatów do zatrudnienia na stanowisko:

OPERATOR MASZYN I URZĄDZEŃ OCZYSZCZALNI ŚCIEKÓW

Wymagania minimalne:

- wykształcenie zawodowe w kierunkach: mechaniczny, hydrauliczny, pneumatyczny lub elektryczny,
- posiadanie prawa jazdy kat. B,
- znajomość podstaw elektrotechniki i automatyki,
- gotowość do pracy zmianowej,
- odpowiedzialność i systematyczność,
- umiejętność pracy w zespole.

Dodatkowym atutem będzie doświadczenie zawodowe w zakresie napraw urządzeń mechanicznych, pomp i dmuchaw.

Mile widziane: uprawnienia operatorskie oraz elektryczne.
CV i list motywacyjny oraz kopie dokumentów potwierdzających spełnienie wymagań w zakresie wykształcenia prosimy przysłać pocztą na adres firmy lub drogą elektroniczną **sekretariat@pwik.siedlce.pl** w terminie do dnia 28 lipca 2023 r.
Dodatkowe informacje odnośnie stanowiska pracy można uzyskać telefonicznie tel. 25 640 75 91 oraz na stronie **www.bip.pwik.siedlce.pl**



Emchrom

zatrudni **SPRZEDAWCĘ**
do salonu łazienek

Wymagania:

- doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- samodzielność i skuteczność
- łatwość nawiązywania relacji z klientem
- znajomość branży płytek ceramicznych
- dyspozycyjność, uczciwość

Oferujemy:

- zatrudnienie w stabilnej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę, pełny etat

CV prosimy składać na adres email:
emchrom@pro.onet.pl lub w sekretariacie firmy
08-110 Siedlce, ul. Brzeska 76 w godz. 7-16.

ARCHE MEBLARNIA

szuka

STOLARZA
MEBLOWEGO

praca w drewnie

Mile widziane osoby na rencie, emeryturze lub z grupą inwalidzką.

TECHNOLOGA
MEBLOWEGO

- projektowanie w programie BRICSCAD LITE rysunki 2D
- znajomość meblowego rysunku technicznego

Kontakt Jacek Feliński
507 184 793

Zatrudnię dekarza, pomocnika dekarza, 602 310 587.

/170-27/

Praca przy dojeniu krów, pojeniu cieląt, obrzędach towarzyszących, wymagane dobre tempo i organizacja pracy, rzetelność, dobre wynagrodzenie, okolice Makowa Maz., tel. 519 469 500.

/20230510101438-7/

Pieczarkarnia w Wólce Kobyłej przyjmie kobiety do zbioru pieczarek - praca jednozmianowa, zapewniamy dojazd do pracy, tel. 798 429 333.

/GW/3/2023-12/

Zatrudnię panie do zbioru pieczarek, zapewniam dojazd, 602 553 553.

/01335-12/

Mały Zakład Mięсны zatrudni pomocnika z okolic Siedlec, 502 378 621.

/01338-9/

Pilnie zatrudnimy na pełny etat pracowników przy produkcji zanęty wędkarskiej, umowa o pracę na czas nieokreślony, tel. 25 631 61 64.

/20230620163427-5/

Przyjmę do pracy, Stacja Paliw ORLEN, Stoczek Łukowski, 24 286 26 84, 24 256 12 38.

/29-6/

Poszukujemy kierowcy z prawem jazdy kat. C+E na ciągnik siodłowy z firanką, na trasy Polska – Finlandia – Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, paxmar@vp.pl, Maciej tel. +48 604 900 672.

/20230703144136-6/

Zatrudnię kierowcę C+E, trasy krajowe, kontakt: 515 000 190.

/20230704112723-3/

Zatrudnię ogólnobudowlanca, murarza, zbrojarza, cieślę, 535 020 524.

/01513-4/

Podejmę pracę na fermie drobiu, 790 763 622.

/171-3/

Zatrudnię kierowcę C+E, trasy krajowe, kontakt: 515 000 190.

/20230704112723-3/

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA PREZYDENTA MIASTA SIEDLCE o II przetargu nieograniczonym (licytacji) na sprzedaż lokalu mieszkalnego położonego w Siedlcach przy ulicy Kazimierza Pułaskiego 57 oznaczonego Nr 28

Przedmiotem sprzedaży jest lokal mieszkalny, położony w Siedlcach w budynku przy ulicy Kazimierza Pułaskiego 57, oznaczony nr 28, położony na I piętrze budynku, składający się z 3 izb, o pow. 38,91 m² wraz z udziałem we współwłasności części domu oraz urządzeń, które nie służą do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali odpowiadający 3891/156524 częściom oraz ułamkową częścią gruntu wynoszącą 3891/156524 części udziału w działce nr 31/6 obręb 49 o pow. 0,0548 ha, służącej do racjonalnego korzystania z budynku.
Własność Miasta Siedlce ujawniona jest w księdze wieczystej nr SI15/00015822/6.
I przetarg nieograniczony, który odbył się w dniu 28 czerwca 2023 r., zakończył się wynikiem negatywnym.

- cena wywoławcza lokalu

270 000,00 zł

- wadium

27 000,00 zł,

- minimalne postąpienie

2 700,00 zł.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z opłaty podatku VAT.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta Siedlce, Skwer Niepodległości 2, w sali 144 w dniu 7 września 2023 r. o godz. 11.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie **wadium pieniędźmi w określonej wyżej wysokości** na konto Miasta Siedlce w ING Bank Śląski O/Siedlce **06 1050 1953 1000 0023 4839 7999 najpóźniej w dniu 1 września 2023 r. (data wpływu na konto).**

Warunki przetargu szczegółowo określa regulamin przetargu wywieszony na tablicy ogłoszeń tutejszego Urzędu.

Ogłoszenie o przetargu zostanie wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Siedlce w jego siedzibie w Siedlcach Skwer Niepodległości 2 oraz podlega publikacji w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem **www.bip.siedlce.pl** w zakładce Ogłoszenia i Komunikaty – Gospodarka Nieruchomościami – Ogłoszenia i Informacje.

Informację dotyczącą lokalu można uzyskać w **Siedleckim Towarzystwie Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).**

Lokal można będzie oglądać w obecności przedstawiciela Urzędu Miasta w dniu 24 sierpnia 2023 r. w godz. 15.00-15.30 oraz w innym terminie, po uzgodnieniu z przedstawicielem Siedleckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego (tel. 25 644 95 62).

Dodatkowych informacji o przetargu udzielają pracownicy w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Siedlce pok. nr 127, tel. 25 794 39 34.

PREZYDENT MIASTA

Andrzej Sitnik

Zatrudnię do dociepleń budynków, tel. 519 840 219.

/723-6/

Podejmę pracę, opiekunka medyczna i osób starszych, 531 540 111.

/735-2/

Zatrudnię pomocnika na budowie, 696 530 224.

/748-2/

Zatrudnię kierowcę C+E w transporcie krajowym, tel. 604 310 148.

/194p-4/

Praca. Dobre zarobki, darmowy transport z Sokołowa, Węgrowa, Łochowa, Sklep Warszawa, 697 323 320.

/584-2/

Zatrudnię kierowcę na cementonaczepę kat. C+E, jazda po kraju, z okolic Łukowa, Siedlec, umowa o pracę, mile widziane doświadczenie, kontakt tel. 602 620 439.

/20230717205259-1/

Restauracja Atmosfera zatrudni na stanowisko kucharz, pełny etat, 502 116 804, restauracja.janch@gmail.com.

/01586-1/

FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI ELEKTRYKA I HYDRAULIKA, MIEJSCE PRACY SIEDLCE I OKOLICE, WYNAGRODZENIE OD 4500 ZŁ DO..., ZATRUDNIENIE: UMOWA O PRACĘ LUB INNY RODZAJ WSPÓŁPRACY, TEL. 605 624 359.

/20230718114813-4/

Praca w gospodarstwie rolnym z mieszkaniem przy trzodzie chlewnej, 609 033 020.

/763-2/

Szwalnia zatrudni szwaczki, krawcowe, tel. 512 100 138.

/20230719181211-2/

Do remontów, 509 063 225.

/774-3/

Przyjmę kierowcę C+E, kraj, 603 135 822.

/01623-4/

Zatrudnię sprzątaczkę, zakwaterowanie, 660 795 386.

/MROZY/214-16/

str. 28

TYGODNIK SIEDLECKI NR 30

26 lipca - 1 sierpnia 2023 r.

enrassa.pl/23a092bdf

↗

MOTO REGEN
www.motoregen.pl

REGENERACJA

felg aluminiowych CNC
turbosprężarek
głowic
maglownic
DPF

Żelków Kolonia, ul. Siedlecka 66

turbosprężarki: 690 267 265
głowice: 694 809 989
maglownice, DPF: 502 254 695
felgi: 690 499 814

do samochodów:

MOTORYZACYJNE Kupię

Kupię każde auto do 10 tysięcy,
577 079 999.

/41-24-24/

Kupię każdy motocykl do 6 tysięcy zło-
tych, 577 079 999.

/42-24/

Kupię stare samochody, motocy-
kle, części, sprzęt elektroniczny,
509 012 555.

/584-12/

SKUP AUT

**GOTÓWKA OD RĘKI, WSZYSTKIE MARKI,
KAŻDY STAN, SZYBKA WYCENA I DECYZJA.**

Dojeżdżamy, wyceniamy na miejscu.

Zadzwoń, zapytaj, **503-816-616**

Skup aut, 503 816 616.

/20220402234442-63/

MOTORYZACYJNE Sprzedam

**AUDI**

Audi A6 (4 sztuki) z Niemiec, 732 808 900.

/słowo-1-1/

**CITROËN**

Sprzedam Citroëna C4 1.4, benzyna
2009, czarny, tel. 501 383 425.

/panoramix-1/

**FIAT**

Fiat Panda 1,2, 2006 rok, 76 000 km,
pierwszy właściciel, tel. 602 494 218.

/2718-2/

**HYUNDAI**

Hyundai i20 (2017), 732 808 900.

/słowo-1-1/

**MERCEDES**

Mercedes E200 CDI (2005), 732 808 900.

/słowo-1-1/

**OPEL**

Corsa 2011, 1,3 diesel, 668 414 198.

/766-1/

**PEUGEOT**

Peugeot 5008, 1.6 hdi, 2011 rok, 7-os,
zadbany, garażowany, tel. 501 373 456.

/20230714185426-1/

**SKODA**

Felicia, 607 989 896.

/34-2-2/

NOWA TOYOTA **AYGO X**

**AUTO PODLASIE SP. Z O.O.**

Terespolska 14, 08-110 Siedlce

☎ 25 644 77 66

autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl

<https://www.toyota-siedlce.com.pl/>**SANDMAR**
części **IVECO**

Nowa lokalizacja:

ul. Morelowa 2, Siedlce

(okolica ul. Południowej)

tel. 728 397 520, 25 644 48 94

www.sandmar.pl, e-mail: biuro@sandmar.pl

LASER
AUTO-SZYBY

www.laser-autoszyby.pl

CENY HURTOWE!!!
Dojazd do klienta!!!

SPRZEDAŻ - PROFESJONALNY MONTAŻ - PRZYCIEMIENIE SZYB - NAPRAWA

ŚWIDRY 82, tel. 609 600 055, 605 077 888
SIEDLCE, UL. BUDOWLANA 11, tel. 609 59 99 59

autoKASACJA

SKUP SAMOCHODÓW USZKODZONYCH
SPRZEDAŻ CZĘŚCI Z DEMONTAŻU

WWW.ADAMEXCZESCI.COM

WWW.ADAMEXCZESCI.COM SKUP KABLI - INSTALACJI

Zdany 1B, 08-106 Zbuczyn

czynne: pn. - pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-14.00

tel. 602 434 521

info@adamexczesci.com, tel. 608 350 002, 662 224 419

**TOYOTA**

Sprzedam Toyotę Auris 2011 rok, prze-
bieg 175 tys., 696 965 865.

/588-2/

MOTOCYKLE, SKUTERY

Motocykl, 660 227 990.

/4515-1/

**Nadaj ogłoszenie
przez internet!!!**

Przeglądaj ogłoszenia na
www.tygodniksiedlecki.com

UWAGA!!! ZMIANA NUMERU OGŁOSZENIE DROBNE SMS-em

1 Wyślij SMS-a na numer 919 09

Najpierw wpisz TS1, a potem kod rubryki,
w której chcesz zamieścić ogłoszenie, np. MS,
a następnie jego treść.

Całość powinna wyglądać tak:

TS1.MS.Sprzedam samochod. Tel. 123 456 789.



2 otrzymasz wiadomość

Po wysłaniu SMS-a **otrzymasz**
wiadomość o treści:

Dziękujemy za przesłanie treści ogłoszenia.
Tygodnik Siedlecki



Kody rubryk ogłoszeń drobnych „TS”:

Motoryzacyjne ogólne - **MO**,
Motoryzacyjne sprzedam - **MS**,
Sprzedaż - **SP**, Maszyny rolnicze kupię - **RK**,
Maszyny rolnicze sprzedam - **RS**,
Lokale nieruchomości, wynajem - **LW**,
Różne - **RO**, Zwierzęta - **ZW**,
Matrymonialne - **MA**, Medyczne - **ME**,

Motoryzacyjne kupię - **MK**,
Motoryzacyjne usługi - **MU**,
Lokale nieruchomości, ogólne - **LO**,
Lokale nieruchomości kupię - **LK**,
Lokale nieruchomości sprzedam - **LS**,
Nauka - **NA**, Towarzyskie - **TO**,
Usługi - **US**, Praca - **PR**.

!!! Koszt SMS-a 19 zł + VAT = 23.37 zł
Ze względu na możliwości operatorów SMS nie może zawierać
więcej niż 160 znaków oraz nie powinien zawierać polskich znaków.

Już nie tylko Pogoń! Siedlce mają drugą drużynę seniorską!

Spełniona obietnica sprzed lat

Stowarzyszenie Edukacji Młodych Piłkarzy KS „MKL SEMP” Siedlce działa od ponad ośmiu lat. Choć do pełnoletności sporo mu jeszcze brakuje, postanowiło sprawdzić się na gruncie piłki seniorskiej.

W nadchodzącym sezonie 2023/24 SEMP, który do tej pory był kojarzony z pracy z dziećmi i młodzieżą, wystartuje w rozgrywkach siedleckiej B Klasy.

- Przez te wszystkie lata dorobiliśmy się pokaźnego grona wychowanków. Odkąd powstał SEMP, mówiliśmy podopiecznym, że zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby zagwarantować im grę, dopóki będą tego chcieli. Skoro więc nasze pierwsze roczniki, 2004 i 2005, weszły w wiek dorosły, a chłopaki dalej mają ochotę biegać za piłką, to postanowiliśmy wywiązać się z obietnicy i im to umożliwić. Dlatego powstaje seniorska drużyna SEMP-a – opowiada prezes **Rafał Leszczyński** - Wyznając zasadę, że kto stoi w miejscu, ten się cofa. Założenie drużyny seniorskiej to bardzo ważny, ale i naturalny, krok w rozwoju naszego stowarzyszenia.

NIE KOPAĆ SIĘ Z KONIEM

Trzon drużyny stanowią będą oczywiście wychowankowie akademii SEMP-a. Znalazło się jednak też miejsce dla kilku graczy, którzy pierwsze piłkarskie kroki stawiali

w Pogoni, w Mazovii czy innych okolicznych klubach. Zapowiada się, że SEMP wystawi drużynę z najniższą średnią wieku w stawce.

- Zawodnicy, którzy dopiero zaczynają przygodę z piłką seniorską, potrzebują czasu, żeby się w nią wdrożyć. W B Klasie może nie ma wielu wirtuozów techniki, ale na pewno nie brakuje silnych chłopaków, od których nasza młodzież mogłaby się odbijać jak od ścian. Dlatego nie ma co kopać się z koniem, tylko trzeba próbować grać na swoich warunkach, wykorzystując szybkość i umiejętności. Najważniejszy jest „mental”. Gdy nasi chłopcy zobaczą, że starsi koledzy nie są tacy straszni, to z meczu na mecz powinni nabierać pewności siebie, co na pewno przełoży się na dobre wyniki - ocenia **Przemysław Prokopiak**, członek zarządu i koordynator akademii SEMP.

SEMP postawił na młodość nie tylko na boisku, ale też na ławce trenerskiej. Szkoleniowcem został **Kacper Skwierczyński**, którego można kojarzyć choćby z gry w drużynie Naprzód Skórzec. Jak młody trener widzi szanse swojej drużyny

w debiutanckim sezonie?

- W tych chłopakach widać duży potencjał, choć niektórzy mają kilkuletnią przerwę od piłki. Trenujemy 2, 3 razy w tygodniu, żeby odpowiednio przygotować się do startu rozgrywek. Na szczęście mamy w swoich szeregach też kilku bardziej doświadczonych graczy, którzy chętnie przekazują wskazówki młodszemu kolegom. Czy celujemy w awans? Na pewno będziemy chcieli walczyć o najwyższe cele, ale nie to jest priorytetem. Najważniejsze jest umożliwienie chłopakom gry, a co za tym idzie, dalszego piłkarskiego rozwoju.

SIEDLECKIE DERBY

Od wielu lat nie było w Siedlcach takiej sytuacji, żeby w rozgrywkach seniorskich brała udział inna drużyna niż Pogoń. Czy SEMP chce zrobić popularnym biało-niebieskim konkurencję?

- Konkurencją na pewno nie jesteśmy, gdyż działamy w innych realiach finansowych niż miejski klub. SEMP w zdecydowanej mierze wciąż utrzymuje się z opłat za treningi od rodziców naszych podopiecznych. Znamy więc swoje miejsce w szeregu, ale porównań nie unikniemy, tym bardziej że w Pucharze Polski dojdzie do bezpośredniej konfrontacji naszego zespołu z drugą drużyną Pogoni. Szykują się więc pierwsze siedleckie



Od lewej: **Przemysław Prokopiak**, **Rafał Leszczyński** i **Kacper Skwierczyński**

derby od wielu, wielu lat. Myślę, że to duża gratka dla kibiców. Mamy sporą społeczność, co będzie widoczne na trybunach podczas rozgrywanych przez SEMP-a meczów domowych. Chcielibyśmy, żeby każde spotkanie było małym świętem naszej akademii – opowiada Rafał Leszczyński.

PARTNER LEGII

SEMP w dalszym ciągu zamierza się skupiać na szkoleniu dzieci i młodzieży. Na tym polu odnosi duże sukcesy.

- Wyrobiliśmy sobie markę już nie tylko na szczeblu wojewódzkim, ale także ogólnopolskim. Uczestniczymy w licznych turniejach na terenie całego kraju, nierzadko je wygrywając. Wychowankowie SEMP-a trafiają do uznanych akademii, m.in. Wisły Płock, Widzewa Łódź czy Escoli Varsovia. Nasze roczniki z powodzeniem rywalizują w ligach wojewódzkich, mierząc się z rówieśnikami z najlepszych klubów na Mazowszu – wylicza prezes.

Działania siedleckiej akademii zostały niedawno docenione przez władze Legii Warszawa, dzięki czemu SEMP stał się partnerskim klubem stołecznej drużyny.

- Pokładamy w tej współpracy duże nadzieje. Skorzystają na niej nasi trenerzy, którzy będą uczestniczyć w programach stażowych

i otrzymają szansę pobierania nauki od najlepszych specjalistów w Polsce. Skorzystają też oczywiście dzieci, mogąc się rozwijać, pracując w oparciu o programy szkoleniowe przekazane nam przez Legię – mówi Rafał Leszczyński. - Legia jest szczytem marzeń większości chłopaków z Siedlec, którzy zaczynają piłkarską przygodę. Jeśli któryś z naszych wychowanków trafi kiedyś do tego klubu, będziemy zaszczyceni. Jest też duża szansa, że najmłodsze dzieciaczki z akademii SEMP-a będą stanowić asystę dla wybiegających na murawę piłkarzy Legii podczas spotkania Ekstraklasy. Byłoby to dla nich ogromne przeżycie. Drużyna seniorska, współpraca z Legią Warszawa – czym jeszcze w najbliższym czasie zamierza nas pozytywnie zaskoczyć siedlecki SEMP?

- Pomysłów jest mnóstwo, a niektórym niewiele brakuje do sfinalizowania. Nie będę jednak zdradzał szczegółów, żeby nie zapeszyć. Mogę tylko obiecać, że nie spoczniemy na laurach – odpowiada prezes Leszczyński. - Serdecznie zapraszam na premierowy mecz SEMP-a w B Klasie, który zagramy pod koniec sierpnia. Zachęcamy również do współpracy potencjalnych sponsorów, którzy zechcieliby wesprzeć siedlecką drużynę.

Tekst i zdjęcia

PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI



Drużyna SEMP-a, która w sierpniu zadebiutuje w rozgrywkach siedleckiej B Klasy.

Gotowi na ligę

Jeszcze przed premierowym w sezonie 2023/24 meczem eWinner II ligi przeciwko ŁKS II Łódź odbyła się oficjalna prezentacja MKP Pogoni Siedlce.

Biało-niebiescy zaprezentowali się swoim sympatykom w Galerii Siedlce.

- Plany mamy bardzo ambitne: chcielibyśmy w końcu awansować do I ligi. Jednakże walka o najwyższe cele będzie na pewno bardzo wy-

równana. Uważam, że mamy mocną drużynę. Udało nam się zmontować kawał dobrej ekipy, z rywalizacją na poszczególnych pozycjach. Jestem bardzo optymistycznie nastawiony przed startem rozgrywek – mówił prezes Pogoni Siedlce **Łukasz Jarkowski**.

Drużyna przeszła w ostatnim czasie wiele zmian, o czym poinformował główny trener **Marek Brzozowski**.

— Od czterech tygodni ciężko pra-



cujemy, wzmacniamy skład, konsolidujemy ten zespół, żeby sprostać wyzwaniu. Zmieniliśmy system gry, więc potrzebujemy czasu, żeby wszystko wyglądało tak, jak powinno. Z meczu na mecz na pewno

widoczny będzie progres.

Na spotkaniu nie zabrakło młodych kibiców, którzy mogli spotkać się ze swoimi idolami oraz wygrać drobne upominki od zespołu. Natomiast jeden z głównych sponsorów

Pogoni - **Konstanty Strus** podziękował za wieloletnią działalność klubu.

Działacze, sztab szkoleniowy i zawodnicy Pogoni zapewniali, że są gotowi na ligę.

Tekst i zdjęcia
ARTUR DYBOWSKI

Zamiast z karnych woleli trafiać z gry.

Pierwsze śliwki robaczywki

Na ten dzień fani siedleckiej piłki czekali z utęsknieniem. Rozgrywki ligowe w sezonie 2023-24 zainaugurowała miejscowa Pogoń.

Rywalem podopiecznych trenera **Marka Brzozowskiego** były rezerwy ŁKS Łódź, czyli beniaminek w gronie drugoligowców. Kibice zgromadzeni na stadionie przy ul. Jana Pawła II byli ciekawi, jak będzie się prezentować zespół, który według zapewnień władz klubu i sztabu szkoleniowego ma być w stanie w bieżących rozgrywkach zaważyć w najgorszym wypadku o grę w barażach, a w najlepszym – o bezpośredni awans na zaplecze Ekstraklasy.

Biało-niebiescy wybiegli na murawę bez kontuzjowanego **Damiana Nowaka**, czyli swojego najlepszego strzelca z zeszłego sezonu. I trzeba przyznać, że brak wyborowego snajpera był widoczny, szczególnie w pierwszej połowie. Pogoń w ataku grała niemrawo. Nie była w stanie skonstruować zbyt wielu składnych akcji, za to musiała uwijać się w obronie, gdyż ambitnie grający zespół gospodarzy śmiało atakował na bramkę strzeżoną przez **Jakuba Kowynię**. Łodzianie podeszli do swojego debiutu w II lidze całkowicie bez

kompleksów, wierząc, że są w stanie wywieźć z Siedlec trzy punkty.

W 35. minucie ŁKS powinien wyjść na prowadzenie. W polu karnym Pogoni sfaulowany został **Nascimento**. Egzekutorem „jedenastki” był **Nelson Balongo**, którego strzał obronił jed-

nak Kowynia. Tym samym szczęście uśmiechnęło się do siedlczan. Pogoniści, będąc tłem dla przeciwnika w pierwszej połowie, zdołali utrzymać bezbramkowy remis.

Po zmianie stron gospodarze w końcu ruszyli do ataku. Ich akcje zaczęły się zazębiać, co bardzo szybko przyniosło efekt. W 49. minucie sfaulowany w polu karnym został **Robert Majewski**. Sędzia wskazał na „wap-

Dalsza część meczu przebiegała pod dyktando Pogoni. Dużo pozytywnej energii wnieśli do gry wprowadzeni na murawę po przerwie Słowak **Lukáš Hrnčiar** i **Damian Szuprytowski**. Siedlczanom brakowało jednak skuteczności przy wykańczaniu akcji. Dobrą dyspozycją popisywał się też Kołba.

Pomimo zdecydowanej przewagi Pogoń nie zdołała strzelić zwycięskiej bramki. Jednak z perspektywy całej-

POGOŃ SIEDLCE – ŁKS II ŁÓDŹ 1:1 (0:0)

Bramki: Krystian Miś 60 – Jan Łabędzki 59

W 35. minucie Nelson Balongo (ŁKS II) nie wykorzystał rzutu karnego (Jakub Kowynia obronił).

W 51. minucie Mateusz Majewski (Pogoń) nie wykorzystał rzutu karnego (strzelił nad bramką).



Duże ożywienie w szeregi Pogoni wniósł wprowadzony po przerwie Damian Szuprytowski.



Na początku drugiej połowy Pogoń mogła wyjść na prowadzenie, ale z rzutu karnego koszmarnie spudłował Mateusz Majewski.



Pogoń tradycyjnie mogła liczyć na wsparcie swoich wiernych kibiców.

no”. Do piłki podszedł napastnik **Mateusz Majewski**. Niestety potwornie spudłował, przenosząc piłkę nad poprzeczką bramki strzeżonej przez **Michała Kołbę**.

Stare piłkarskie porzekadło, że niewykorzystane okazje się mszczą, znów się potwierdziło. Kilka minut później goście wyszli na prowadzenie dzięki bramce strzelonej przez **Jana Łabędzkiego**.

Na szczęście stracony gol nie podłamał biało-niebieskich. Błyskawicznie po wznowieniu gry do wyrównania indywidualną akcją doprowadził **Krystian Miś**. Na tablicy wyników widniał więc rezultat 1:1.

go meczu wynik 1:1 należy uznać za uczciwy.

Pierwsze kolejki nowego sezonu są zazwyczaj nieprzewidywalne. Odmienione kadrowo w trakcie długiej przerwy drużyny potrzebują czasu, żeby się zgrać. Na pewno nie jest to jeszcze czas, żeby wyciągać wnioski na temat autentycznej siły poszczególnych zespołów. Dlatego, nawet jeśli gra Pogoni w premierowym meczu pozostawiała jeszcze wiele do życzenia, nie oznacza to, że siedlczanie się nie rozkręcą. Najważniejsze, żeby zanim to nastąpi, nie zgubili zbyt wielu punktów, które mogą się okazać bezcenne w końcowym rozrachunku.

Pogoń: 97. Jakub Kowynia – 4. Przemysław Misiak, 2. Tomasz Lewandowski, 3. Robert Majewski – 20. Cezary Bujalski (83, 23. Hubert Derlatka), 31. Ernest Dzieciół, 99. Bartosz Wicenciak (46, 43. Lukáš Hrnčiar), 18. Piotr Pyrdoł (66, 7. Damian Szuprytowski), 10. Krystian Miś (83, 14. Dawid Burka) – 21. Mateusz Majewski, 56. Cezary Demianiuk.

Kolejne spotkanie Pogoń rozegra w sobotę **29 lipca o godz. 17:00** w Siedlcach ze Stalą Stalowa Wola.

Tekst i zdjęcia
PAWEŁ ŚWIERCZEWSKI

Pawlikowska piąta w Zagrzebiu

Zawodniczka KSW Łuków – **Marta Pawlikowska** pojechała do Zagrzebia na Akademickie Mistrzostwa Europy w Kickboxingu z chrapką na medal. Niestety musiała obejść się smakiem.

Łukowianka rywalizowała w formule point fighting. W walce o wejście do strefy medalowej uległa Turczynie – późniejszej triumfatorce imprezy. Ostatecznie Marta Pawlikowska została sklasyfikowana na piątym miejscu. (PŚ)



Marta Pawlikowska

fot. arch. prywatne

Znakomita skuteczność

Trzech zawodników i trzy medale – tak prezentuje się bilans WLKS

Siedlce Nowe Iganie podczas rozegranych w Lublinie Lekkoatle-

tycznych Mistrzostw Polski U20.

Pierwszy medal dla WLKS zdobyła chodziarka **Ewelina Cymbalińska**. Podopieczna trenera **Daniela Chojackiego** ukończyła 10-kilometrowe zmagania z czasem 52.26 min, co jest jej nowym rekordem życiowym. Pozwoliło to na zajęcie trzeciego miejsca.

Po srebro sięgnęła biegaczka **Wiktoria Wróbel**. Mińszczanka była druga w biegu na 1500 metrów. Jej czas to 4:30.90. Wiktoria wystartowała także na dystansie 800 metrów. Do mety dobiegła jako szósta.

Znakomicie w konkursie skoku wzwyż spisał się zawodnik **Kazimiera Zięciny – Jakub Walecki**. Reprezentant WLKS zakończył rywalizację z wynikiem 2.12 m, co jest jego najlepszym wynikiem w tym roku. Rezultat ten dał Waleckiemu złoto.

Gratulacje! (PŚ)



fot. arch. prywatne

Jakub Walecki z mocnym wsparciem działaczy WLKS Nowe Iganie

tygodnik SIEDLECKI

WYDAWCA: Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „Stopka” w Siedlcach. **ADRES REDAKCJI:** ul. Armii Krajowej 11, 08-110 Siedlce.

Nr konta bankowego: PKO BP SA 49 1020 4476 0000 8402 0113 8098; **TELEFONY:** sekretariat: tel. 25 63 287 19, redaktor naczelny: 25 640 24 20, skład komputerowy: 25 640 24 14;

infolinia: 513 009 999; biuro ogłoszeń: 25 63 305 05, 25 640 24 13, reklama@24ts.pl; internet: www.tygodniksiedlecki.com; e-mail: tygodnik@siedlecki.pl, tygodnik@siedlce.cc;

REDAGUJĄ: Krzysztof Strzelecki (Prezes Zarządu, Redaktor Naczelny) k.strzelecki@siedlecki.pl, Milena Celińska m.celinska@siedlecki.pl, Justyna Janusz j.janusz@siedlecki.pl, Stanisław Jastrzębski s.jastrzebski@siedlecki.pl, Zbigniew Juszkiewicz z.juszkiewicz@siedlecki.pl, Dariusz Kuziak d.kuziak@siedlecki.pl, Tomasz Markiewicz t.markiewicz@siedlecki.pl, Agnieszka Król aga.tygodniksiedlecki@gmail.com, Bartosz Szumowski szumowski@siedlecki.pl, Paweł Świerczewski swierczewski@siedlecki.pl, Mariola Zaczynska m.zaczynska@siedlecki.pl; współpracownicy: Mirosław Buczek m.buczek@siedlecki.pl, Piotr Giczela p.giczela@siedlecki.pl;

ADMINISTRACJA: Joanna Kłoczek, Edyta Zdunek e.zdunek@siedlecki.pl; **BIURO PROMOCJI I REKLAMY:** Joanna Jońska tel. 500 099 218, Małgorzata Kania, m.kania@24ts.pl; współpracownik: Kamil Grajda kamil@24ts.pl, **SKŁAD KOMPUTEROWY:** Jacek Komorowski, Marek Stasiuk; **KOREKTA:** Aneta Abramowicz-Oleszczuk a.abramowicz@siedlecki.pl; **DRUKARNIA:** Agora SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

Nakład: 11 tys. egz. Niezamówionych artykułów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów; **PRENUMERATA:** Przyjmują Oddziały „Ruch” S.A. Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy (do 5 dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia) oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele. Za treść ogłoszeń Redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo prasowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

WYDAWCOW PRASY

Pierogi z serem i miętą



Dzisiaj kolejny przepis z książki kucharskiej „Jadą goście, jadą i czym ich podejmiemy” wydanej nakładem **Stowarzyszenia Klasztor Węgrów – Centrum Dialogu Kultur**. Książka jest pokłosiem konkursu pod tym samym tytułem zainicjowanego przez senator **Marię Koc**. Tym razem przepis na pierogi z serem i miętą autorstwa

pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Starejwsi w gminie Liw, który w konkursie otrzymał wyróżnienie. Pierogi z serem są daniem ogólnie znanym, można rzecz, zwyczajnym. Jednak dodatek z mięty czyni je potrawą inną od zwyczajnej. Danie na co dzień i od święta.

SKŁADNIKI NA CIASTO:

1/2 kg mąki,
1 żółtko,
2 łyżki oleju,
szczypta soli,
ciepła woda.

SKŁADNIKI NA NADZIEWIE:

1/2 kg sera tłustego,
2 żółtka,
3 łyżki cukru,
mięta.

WYKONANIE:

Z podanych składników zagnieść elastyczne ciasto, rozwałkować, wykrawać krążki. Nadziewać serem wymieszanym z dodatkami. Gotować w wodzie do wypłynięcia. Podawać z masłem lub ze śmietaną.



Uśmiechnij się!



Dowcip opowiada Dariusz Stopa, radny Powiatu Siedleckiego, dyrektor siedleckiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego:

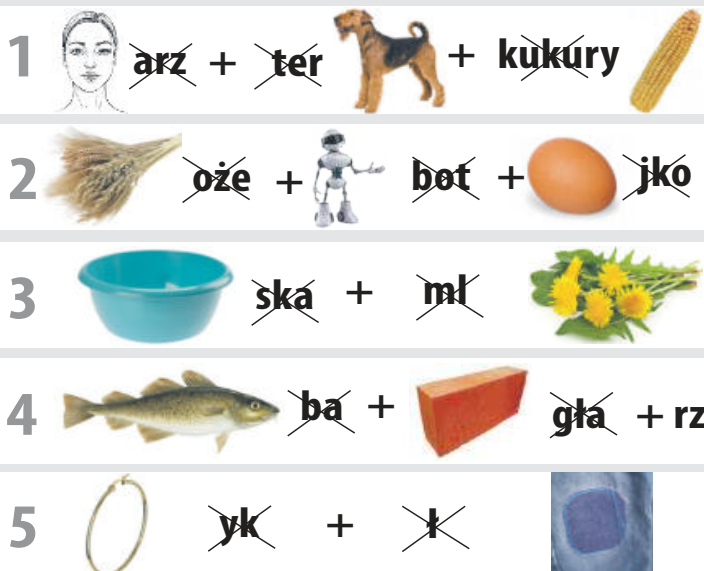
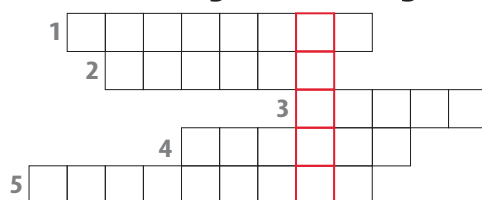
Psychiatra do pacjenta po zakończonej serii wizyt i terapii:
- No i wyleczyłem pana.
- A daj pan spokój, panie doktorze. Jak przyszedłem do pana, to byłem Napoleonem, a teraz jestem nikim.

Rozmawiają dwie koleżanki:
- Powiedz mi, twój mąż to do roboty chodzi?
- Chodzi.
- I prawidłowo! Ja swojemu też na autobus nie daję.

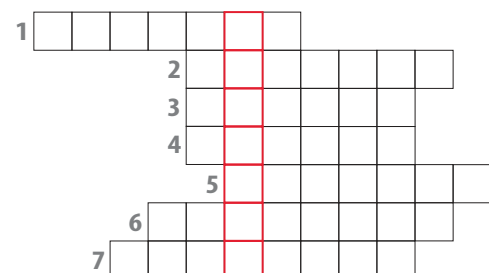
Słyszałem, że pani małżonek zmarł. Może mógłbym zająć jego miejsce?
- Mnie jest wszystko jedno, ale proszę grabarza zapytać.

Średniowieczni wojownicy

Rozwiąż rebusy, hasła wpisz do diagramu. Odczytaj rozwiązanie i je zilustruj. Rysunek dostarcz do redakcji osobiście lub wyślij pocztą (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



Na nogach



Uzupełnij diagram nazwami przedstawionych rodzajów obuwia. Odczytaj hasło i je narysuj. Pracę dostarcz do redakcji. (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Jeden z rysunków nagrodzimy.



POZIOMO: 1- rosółowa, masła albo... nad stopą, 4- czasem w owczej skórze (nieprzyjaciel Czerwonego Kapturka), 6- jeśli wyborczy, stoi w nim urna, 7- gra, 8- pod tą pasożytniczą rośliną całą do woli, 11- niejedna pryska przy skrawaniu metalu, 13- twardy, kamienny, milczący, 14- dłoni podczas powitania, 17- ciasteczko z piany, 18- nie czteropak, a nawet nie trójpak, 20- papauga w garażu, 21- gdy strzeli (z łuku), ludzie się kochają, 24- bywa sadzone (na patelni), 26- albo marchewka, albo on.

PIONOWO: 1- znajomy ze szkoły, z wojska, z pracy, 2- dla niektórych do połowy pusta, dla innych do połowy pełna, 3- mniej niż kraksa, 5- ukołysze małe dziecko, 9- Uszatek albo komedia Barei, 10- tata żrebaka, 11- czułe, słodkie, szeptane, 12- surowiec na olej, 14- kurze z różną do ogryzania, 15- biuro, które ma walczyć z korupcją (skrót), 16- cicho..., 19- szał, furia, 22- tam grzesznikowi wstęp wzbroniony, 23- plombowany albo (o zgrozo!) wyrwany, 25- pół jaja, czyli najkrócej o sobie ;-).

Nagroda: Nagrodą jest kosz herbat, kaw oraz owoców liofilizowanych o wartości 100 złotych, ufundowany przez Sklep z kawą i herbatą „Filizanka” w Siedlcach przy ul. Sienkiewicza 18. Sklep „Filizanka” to najwyższa jakość herbat i kaw. Znajdziesz u nas szeroki wybór herbat: zielonych, czarnych, owocowych, ziołowych i kwitnących. Na naszych półkach zobaczysz również kawy z różnych zakątków świata oraz smakowe.

ROZWIĄZANIE Z NR 25

POZIOMO: 3- majonez, 7- wdo- wa, 9- aut, 10- grządka, 11- dołki, 12- Karpaty, 16- bajoro, 17- nakład, 19- Hawana, 23- brzytwa, 24- jajko.

PIONOWO: 1- kwadrans, 2- kotły, 3- magik, 4- jezior, 5- nędza, 6- zwały, 8- duo, 13- ambona, 14- pajak, 15- tarta, 18- dłuto, 19- huba, 20- waza, 21- nuta, 22- maj.

Zwycięzcą zostaje **Agnieszka Wróblewska z Siedlec**. Gratulujemy! **Nagroda: podwójny bilet do kina Helios Siedlce** Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Tygodnika Siedleckiego”, ul. Armii Krajowej 11, Siedlce.

Nadesłane przez Czytelnika rozwiązanie oznacza, że w przypadku wygranej wyraża on zgodę na opublikowanie swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania. Rozwiązanie prosimy dostarczyć do redakcji „Tygodnika Siedleckiego” w ciągu 10 dni od ukazania się gazety osobiście lub pocztą z wyciętym numerem krzyżówki.



Wykreśl z poziomych pól nazwy gryzących insektów. Z pozostałych liter czytanych poziomo ułóż hasło i je zilustruj. Pracę dostarcz do redakcji (08-110 Siedlce, ul. Armii Krajowej 11). Na jednego z uczestników czeka nagroda.

Gryzące owady

M	K	O	M	A	R	R	Ó
S	Z	E	R	S	Z	E	Ń
W	M	E	S	Z	K	A	K
P	S	Z	C	Z	O	Ł	A
A	P	L	U	S	K	W	A



Wiktoria Krasuska ze Zbuczyna
- laureatka jednego z naszych poprzednich konkursów

Nagrodę otrzymuje Piotrek Zabielski ze Starej Wsi.
Po odbiór nagrody zapraszamy do redakcji.

MARKER
DYSTRYBUTOR ART. BIUROWYCH I SZKOLNYCH
WWW.MARKER24.PL

Magazyn Główny - Samoobsługa

08-110 Siedlce, ul. Magazynowa 8c
tel. 25 644 65 67
fax 25 631 04 20
marker@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży

ul. Mała 2
tel./fax 25 632 84 41
mala@marker.siedlce.pl

Punkt Sprzedaży - Zabawki

ul. Sienkiewicza 29
tel./fax 25 644 91 61
zabawki@marker.siedlce.pl

